

KURJER POZNAŃSKI

wychodzi dwa razy dziennie

Odpowiedzialni kierownicy działów: kultury i sztuki Witold Noskowski, gospodarczego i giełdowego dr. Marjan Chełmickowski, wiadomości potocznych Bogdan Piotrowski, za inne działy odpowiada Antoni Konieczny, wszyscy w Poznaniu.

Wydawnictwo Sp. Akc. Drukarnia Polska
w Poznaniu, św. Marcin 70

Nr. 517 Wydanie P

Poznań, środa dnia 14 listopada 1934

Rok 29

Poznań, 13 listopada.

Czechosłowacja a Polska

Kilka lat temu wyłożona była w każdej niemieckiej księgarni książka o sensacyjnym nieco pokroju, przedstawiająca „groźbę” okolenia Rzeszy Niemieckiej przez świat słowiański. Rzuciła się w oczy okładka tej książki, gdzie na odpowiednio ujętej mapie wypukłone były wschodnie i wschodnio-południowe połacie Niemiec, otoczone przez ząbki granicę się granice Polski i Czechosłowacji.

Ta książka i ta mapa wyda się gorzka ironią, gdy się zważy obecne stosunki między narodami słowiańskimi, między Polską a Czechosłowacją i nadwrót. Zagadnieniu temu była w poważnej mierze poświęcona mowa min. Benesa w parlamencie czechosłowackim.

Wbrew zwykłemu dotychczas optymizmowi, z jakiego znane były zawsze przemówienia kierownika polityki zagranicznej Czechosłowacji, tegoroczne jego wywody nastrojone były na nutę niezbyt wesołą. Położenie międzynarodowe uległo w ostatnim roku widocznemu pogorszeniu: Czechosłowacja czuje się zewsząd otoczona wałem nieprzyjaznych nastrojów, będących wynikiem dużych przeobrażeń w polityce międzynarodowej.

Od chwili dojścia do władzy Hitlera w Niemczech datuje — według opinii czeskich — początek owych niebezpiecznych dla Czechosłowacji zmian. Niedosć na tem, że republikę czechosłowacką otaczają jakgdyby pierścieniem od zachodu i północnego zachodu ziemie Rzeszy, niedosć też, że mniejszość niemiecka stanowi już od dawna zarzewie irredenty, polityka Berlina zawładnęła Węgrami na południu, a razem ze zbliżeniem polsko-niemieckim oraz ostatnią wizytą Gömbösa w Warszawie ujmuje Słowację w naturalne jak gdyby kleszcze.

Łańcuch niepomyślnych horoskopów — rozumuje min. Benes — nie kończy się na tem. Pucz wiedeński z 25 lipca objawił z całą jaskrawością groźbę ewentualnego zwycięstwa hitleryzmu w środkowej Europie. Ostatnie znowu usiłowania dyplomacji niemieckiej w Jugosławii i Rumunii nakazują czujność nawet na pewnych od tej pory odcinkach Małej Ententy. Jako przeciwwaga ekspansji niemieckiej pozostaje Czechosłowacji jedynie zacieśnić jeszcze silniej więzy przyjazne z Francją, oraz — co raczej należy do przyszłości — rozbudować dobre stosunki z Rosją Sowiecką.

W przemówieniu Benesa wiele miejsca zajmują sprawy polskie, zarówno temat stosunków polsko-czechosłowackich, jak i ogólniejsza ocena ostatnich posunięć Polski w polityce międzynarodowej. Zdaniem jego wzajemna „rezerva polityczna” między Polską a Czechosłowacją wynika nie tylko z nieporozumień natury lokalnej, ale też — i to ważniejsze — z różnicy poglądów na doniosłe zagadnienie ogólnej polityki europejskiej. Należą tu

„Niemcy niczego się nie wyrzekły”

„Dążeniem Rzeszy jest i wciąż będzie „Anschluss” — ostrzega b. premier Doumergue, podkreślając, że Niemcy „czyhają na Austrię, a później na Europę”

Paryż. (PAT). Były premier francuski Gaston Doumergue udzielił wywiadu przedstawicielowi dziennika „L'Ordre”. B. premier oświadczył m. in. co następuje:

„Wybór mojego następcy był już postanowiony. Stało się to jeszcze przed strasznym zamachem w Marsylii. Zdecydowany byłbym ustąpić, lecz złożyłem ofiarę ze swoich ostatnich sił. Sposób postępowania ze mną, codzienne, zatrute jadłem ukłucia nie podobały mi się.”

Przechodząc do spraw zagranicznych, b. premier powiedział:

„Mimo manifestacji nad Renem dążeniem Rzeszy jest i wciąż będzie „Anschluss”. Tam jest istotne niebez-

pieczeństwo. Niemcy niczego się nie wyrzekły. Czyhają one na Austrię, a później na Europę. Jeden słaby gest i

„Anschluss” jest rzeczą dokonaną. Nasi przyjaciele Włosi rozumieją to doskonale.”

Ks. Kardynał-Prymas u Ojca św.

Miasto Watykańskie. (KAP). Ojciec św. przyjął (donosiliśmy już pokrótce — red.) na audjencji JEm. ks. kardynała Augusta Hlonda.

Papież zastanawiał się nad sytuacją ogólną, nie szczędząc życzliwych słów pod adresem Polski, a wspominając rocznicę odzyskania przez Rzeczpospolitą niepodległości, życzył jej wszelkiej pomyślności.

Ks. kardynał Hlond opowiadał Ojcu św. m. in. o swoich wrażeniach z Kongresu Eucharystycznego w Buenos

Aires. Nawiązując do tego, Pius XI ponownie wyraził zadowolenie z tak uroczystego obchodu, tak budującego i tak owocnego w następstwie dla dusz.

Następnie Papież z wielkim uznaniem wspominał o pracach Zgromadzenia Salezjanów w Ameryce Południowej i kończąc audjencję, błogosławił Ks. Kardynałowi, jego archidiecezjom i całej Polsce w słowach pełnych ojcowskiego umiłowania naszego kraju.

JEm. ks. kardynał-prymas Hlond pozostaje we Włoszech do 19 listopada. W piątek uda się aeroplanem do Cagliari na Sardinii, gdzie przewodniczyć będzie uroczystościom salezjańskim. Po powrocie do Rzymu dokona w niedzielę koronacji obrazu Matki Boskiej Pokoju.

Zwolnienie red. Czapiewskiego

Ostrów. (Tel. wł.) Dziś w południe zwolniono z więzienia śledczego w Ostrowie red. Stanisława Czapiewskiego, prezesa Młodzieży Wszechpolskiej w Poznaniu i zastępcę kierownika wojewódzkiego Młodych S. N.

P. Czapiewski został aresztowany w swoim czasie w związku z kursem Młodych Stronnictwa Narodowego i przetrzymany w więzieniu przez zgorą trzy miesiące (od 11 sierpnia dokładnie). Zwolnienie nastąpiło po złożeniu kaucji w wysokości 10 tys. złotych.

Antyjapońskie demonstracje w Szanghaju

Londyn. (Tel. wł.) Z Szanghaju donoszą:

W czasie pogrzebu pewnego Chińczyka nazwiskiem Bezan, który odznaczył się w bitwie pod Czapei i zmarł teraz wskutek odniesionych ran, došlo do manifestacji antyjapońskich.

Przeszło 500 policjantów towarzyszyło konduktowi żałobnemu. Niesiono plakaty nawołujące naród chiński

do walki przeciw Japonii. Liczne sklepy chronione były przez japońską policję konsularną. Przejście konduktu przez dzielnicę europejską zostało przez policję zakazane.

Na pogrzebie grupa Chińczyków usiłowała wtargnąć do sklepów, sprzedających towary japońskie. Policja energicznie wkroczyła, aresztując 65 osób.

Zbrodnie macedońskich terrorystów

Wiedeń. (Tel. wł.) Według doniesień z Sofji władze po długich poszukiwaniach odnalazły zwłoki 9 zamordowanych przez terrorystów, wysłanników Michajłowa Bułgarów. Zwłoki te leżały na łące w pobliżu stacji Pirin we wspólnym grobie.

Zamordowani — to mieszkańcy ze wsi Krupnik. Wśród nich znajduje

się sołtys, duchowny, inkasent urzędu podatkowego oraz nauczyciel. Sprawców zbrodni władze aresztowały przez trzema miesiącami.

Mord miał podłoże polityczne, gdyż wszyscy należeli do zdecydowanych wrogów t. zw. macedońskiej organizacji terrorystycznej Michajłowa.

sprawy stosunku do Niemiec, stosunku do Francji, polskiej odpowiedzi na projekt paktu wschodniego, zabiegów dyplomatycznych Gömbösa itd.

Ustępy, w których mowa o Polsce, są może najmniej optymistyczna częścią mowy Benesa, — przepojoną w pewnych fragmentach nawet żalem z powodu rozbieżności dróg obu narodów słowiańskich.

„Jest dobrze — powiedział min. Benes — że stan rzeczywisty stosunku Polski do Czechosłowacji wyjaśnia się przez powolne precyzowanie się całej polskiej polityki. To jest lepiej, niż gdyby istota wzajemnych stosunków została niepewna. Nie przeceniając wprawdzie istotnego znaczenia tych zjawisk, musimy jednak uważać je nie za wynik chwilowej taktyki, ale za poważne i trwałe fakty polityczne, z którymi musimy się na przyszłość poważnie liczyć. Chociaż z tego wynikają dla nas pewne szkody, to jednak powstają zarazem i wielkie korzyści, których wyzyskanie będzie naszym obowiązkiem. Nie spuścimy więc z oka ani jednych ani drugich.

„Nie chodzi o to, ażeby czynić Polskę wyrzuty dlatego, że prowadzi politykę swych interesów tak, jak je rozumie. Także i my to czynimy i tak czynić będziemy, wcale przytem i w żadnym punkcie nie

ukrywając naszych celów i planów, które nie są i nie będą skierowane przeciw Polsce.”

Właśnie ten ustęp mowy, odnoszący się do Polski, znalazł żywe odbicie w dziennikach zagranicznych, zarówno francuskich, jak i niemieckich. Oto co pisze w tej sprawie paryski „Temps”, omawiając przemówienie Benesa wspólnie z pierwszą dyskusją na temat polityki zagranicznej w Sejmie polskim:

„Owa mowa równocześnie spokojna, ale i stanowcza, musi zrobić w Warszawie wrażenie tem bardziej, że dyskusja w Sejmie potwierdza, iż znaczna część opinii polskiej żywi poważną obawę co do obecnych tendencji w zagranicznej polityce polskiej. W rzeczywistości mówcy partyj opozycyjnych wyrażali żal z powodu rozluźnienia się więzów polsko-francuskich i polsko-rumuńskich. Zaznaczyli oni swoje zdziwienie, że Polska sama wyciąga Niemcy z odosobnienia.”

Nasze stanowisko w tej sprawie jest znane. Mimo błędów, a nawet grzechów, popełnionych przez Czechosłowaków wobec narodu polskiego w czasie wojny światowej, podczas konferencji

pokoju i po niej, polska opinia publiczna musi mieć pełną świadomość konieczności przyjaznych stosunków polsko-czechosłowackich ze względu na niebezpieczeństwo niemieckie.

Kto tego nie rozumie, jest tak samo szkodnikiem Polski, jak ten, co nie dąży do dobrych stosunków polsko-francuskich w praktyce. Oddalanie się Polski od Francji i Czechosłowacji musiałoby jedną i drugą pchnąć w objęcia rosyjskie, albo spowodować wznowienie briandowskiej polityki szacherek z Niemcami. Tertium non datur (możliwość trzecia nie istnieje).

To też zarówno Stronnictwo Narodowe w komunikacie komitetu swego politycznego, jak wszystkie polskie opozycyjne stronnictwa centrowe i lewicowe w Sejmie opowiedziały się za polepszeniem i wzmocnieniem stosunków Polski z Małą Ententą, a szczególnie Czechosłowacją, tak samo, jak oczywiście z Francją, z którą sojusz żywy, a nie tylko papierowy, musi pozostać po wieki kamieniem węgielnym polskiej polityki zagranicznej.

Rząd Flandina przed parlamentem

Dziś nowy gabinet przedstawi się obu izbom — Co zawierać będzie deklaracja rządowa?

Paryż. (PAT.) Dziś nastąpi pierwsze oficjalne zetknięcie się nowego rządu z parlamentem. W izbie deputowanych premier Flandin, a w senacie min. sprawiedliwości Pernot odczytają deklarację rządową.

Podkreślają przedewszystkiem konieczność odrodzenia ekonomicznego. Jako środek, prowadzący do tego celu podadzą zwiększenie wymiany handlowej i stopniowy nawrót do znaczniejszej swobody w dziedzinie ogólnej polityki ekonomicznej.

Drugą sprawą będzie bezrobocie. Zgodnie z programem rządowym przewiduje się ograniczenie emigracji i danie pracy możliwie największej liczbie robotników francuskich. Rząd domaga się będzie również od izby i senatu natychmiastowego przystąpienia do dyskusji nad budżetem ogólnym na rok 1935. Według oświadczenia kół parlamentarnych dyskusja ta rozpocznie się w izbie już w czwartek.

Rząd opracowuje projekt zmiany regulaminu obrad w kierunku ograniczenia inicjatywy parlamentarnej w dziedzinie wydatków państwowych. Zarówno przewodniczący izby Bouisson, jak i przewodniczący komisji regulaminowej dep. Borel obiecali dołożyć starań, aby doprowadzić do uzgodnienia poglądów w tej sprawie. Chodziłoby o zdyscyplinowanie obrad budżetowych i wykluczenie możliwości proponowania przez deputowanych wydatków, nie mających odpowiedniego pokrycia, w przewidzianych wpływach.

W sprawie polityki zagranicznej deklaracja, jak przewidują, ograniczy się do stwierdzenia, iż rząd zamierza kontynuować politykę tragicznie zmarłego min. Barthou. Zresztą min. Laval będzie miał możliwość w piątek przedstawić swój program na posiedzeniu komisji spraw zagranicznych senatu.

Co do reformy państwa, to rząd Flandina zamierza dużą część programu przeprowadzić na drodze parlamentarnej. Nie wyklucza to jednak zwołania zgromadzenia narodowego w Wersalu na początku przyszłego roku.

Po odczytaniu deklaracji na plenum, zgodnie ze zwyczajami odbędzie się niezwłocznie dyskusja nad zgłoszonymi

interpelacjami w sprawie polityki ogólnej. Narazie zgłoszono 5 tego rodzaju interpelacyj.

Solidarność Anglii i Ameryki zagrożona

London. (PAT.) „Times” zamieszcza alarmującą depeszę waszyngtońskiego korespondenta, w której zwraca uwagę na ujemne skutki, jakie dla przyszłości stosunków anglo-amerykańskich może mieć niepowodzenie pertraktacji morskich w Londynie. Mimo nawału spraw wewnętrznych prezydent Roosevelt otrzymuje wszystkie sprawozdania o przebiegu rokowań i, podkreśla „Times”, nietylko raporty delegacyjne, ale również wszystkie informacje korespondentów pism amerykańskich ze specjalnym uwzględnieniem stosunków anglo-amerykańskich.

Jest rzeczą pewną, podkreśla korespondent, że prezydent i jego zaufani doradcy byłiby poważnie zaniepokojeni,

gdyby załamanie się obecnych rokowań naraziło na szwank istotę jedności brytyjsko-amerykańskiej, która może być utrzymana jedynie w tym wypadku, o ile traktat waszyngtoński i londyński traktat morski będą obowiązywać. Korespondent wyraża nadzieję, że anglo-amerykańska racja stanu uratuje ze szczątków polityki rozbrojeniowej najpotężniejszą ze wszystkich potencjalnych sił pokojowych, a mianowicie jedność Stanów Zjednoczonych oraz imperjum brytyjskiego.

Ta depesza jest bardzo znamienna, nigdy bowiem dotąd „Times” w tak poważnych słowach nie ostrzegał przed możliwością załamania się solidarności W. Brytanii i Stanów Zjedn.

Przeciw barbarzyńskim masakrom w Hiszpanii

Miasto Watykańskie. (KAP.) W specjalnym artykule naczelnym podnosi ostatnio „Osservatore Romano” w imię ludzkości protest przeciwko niedawnym masakrom hiszpańskim, w których zginęło w okrutnych meczarniach trzydziestu pięciu kapłanów.

Zbrodnie te nie mają odpowiednika nawet w rewolucji francuskiej, podczas której nie palono ofiar, ani nie profanowano ich ciał przez wystawianie na sprzedaż z urąganiem napisami. Jeżeli liczba ofiar jest mniejsza, to fakt ten nie zależał od pragnień i woli oprawców.

Nigdy tak, jak obecnie, świat cywilizowany nie okazywał podobnej apatii wobec potworności, poniżających godność ludzką i uchylających jej w najwyższym stopniu. Krew niewin-

nych wrusza co najwyżej wtedy, gdy zbrodnia wchodzi w orbitę jego zainteresowań politycznych, jak to było z wypadkami w Wiedniu i Marsylii, ale w Asturji zlinchowano przeciwko tylko nieznanym księżom. Odpowiedzialność za masakry w Hiszpanii ponoszą nie nihilisci i anarchisci, lecz wybitni politycy i partje, liczące się ze swymi przyszlęmi zamierzeniami dojścia do władzy.

Kończąc swój artykuł, „Osservatore Romano” zauważa, że często nadużywane chwalebne miano męczenników słusznie mogłoby być zastosowane do kapłanów hiszpańskich, prześladowanych dlatego tylko, że są wierzącymi, że sługami ołtarza i że padali bez drżenia, przebacząc swym oprawcom i przemilczając ich imiona.

TARGOWISKO MIEJSKIE

Urządowa sprawozdanie targowe Komisji Notowania Cen.

Poznań, 13. 11. 1934 r.

Spędzono: wołów 28, buhajów 100, krów 295, świń 1960, cieląt 496, owiec 145, razem 3024 zwierząt.

Placono za 100 kg żywej wagi: Ceny loco Targowica Poznań łącznie z kosztami handlowymi.

BYDŁO:

Woły:
Pełn mięsiste wytuczony, nieoprzegane 60—64
Mięsiste tuczone młodsze do lat 3 52—56
Mięsiste tuczone starsze 42—36
Miernie odżywione 35—36

Buhaje:
Wytuczony pełnomięsiste 52—58
Tuczone mięsiste 40—50
Nietuczony dobrze odżywiony starsze 36—38
Miernie odżywione 30—32

Krowy:
Wytuczony pełnomięsiste 58—62
Tuczone mięsiste 41—50
Nietuczony dobrze odżywiony 28—32
Miernie odżywione 20—22

Jalowice:
Wytuczony pełnomięsiste 60—64
Tuczone mięsiste 52—54
Nietuczony dobrze odżywiony 42—46
Miernie odżywione 34—36

Młodzież:
Dobrze odżywione 34—36
Miernie odżywione 30—32

Cielęta:
Najprzejdniejsze cielęta wytuczony 58—66
Tuczone cielęta 52—56
Dobrze odżywione 46—50
Miernie odżywione 40—44

OWCE:

Wytuczony pełnomięsiste jaagnięta i młodsze skopy 60—64
Tuczone starsze skopy i maciorki 50—56
Dobrze odżywione 00—44

ŚWINIE (TUCZNIKI):

Pełnomięsiste od 120 do 150 kg. żywej wagi 58—62
Pełnomięsiste od 100 do 120 kg. żywej wagi 52—53
Pełnomięsiste od 80 do 100 kg. żywej wagi 48—50
Mięsiste świnie ponad 30 kg żywej wagi 44—46
Maciory i późne k-straty 44—52

Przebieg targu bardzo spokojny. Około 200 świń nie sprzedanych.

Kurs dolara. Dziś rano notowano kurs dolara w obrotach nieoficjalnych w Warszawie 5,28½ — 5,29 zł w Gdańsku na Warszawę 5,26 zł.

Kurs marki niem. i guld. gd. Bank Polski, oddział w Poznaniu, płacił dziś za 100 mk. niem. w dewizach — zł. gotówka — zł za 100 guld. gd. w dewizach 172,62 zł gotówka 172,28 zł.

POZNAŃSKA GIEŁDA PIENIĘŻNA

Poznań, 13. 11. 1934 r.

Tendencja dzisiejszego zebrania giełdowego była spokojna.

Z pożyczek państwowych obracano 5% pożycz. konwers. po 62¼ oraz 4% premj. dol. po 52.—; pozatem płacono za 3% pożycz. bud. 45.—.

Z papierów lokacyjnych P. Z. K. handlowano 4½% dol. listy zast. w złocie po 45.— w zaoferowaniu, natomiast obracano 4½% złotowemi listami zast. po 45.— oraz 4% listami zast. konwert. również po 45.—%.

Akcje bankowe bez notowania.

Cedula Urzędowa Giełdy Pieniężnej w Poznaniu.

Kurs w procentach nominału wzgl. w złotych za sztukę

Papier procentowy

3% państw. pożycz. konwers. 62,75 +
4% pożycz. premj. dol., serja III 52.— +
5% pożycz. budowl., serja I 45.— P.
4½% dolarowe listy zast. serji K. z r. 1933 w złocie Pozn. Ziem. Kred. 45,50 O.
4½% złotowemi listy zast. serji K. z r. 1933 Pozn. Ziem. Kred. 45.— +
4% listy zast. konwert. ostempl. P. Z. K. 45.— +

Tendencja spokojna.

Urządowa cedula Giełdy Zbożowej i Towarowej w Poznaniu

Warunki: Handel hurtowy paritet Poznań, ładunki wagonowo, dostawa bieżąca za 100 kg.

Poznań, 13. 11. 1934 r.

Standarty: 1) żyto 715 g/l. 2) pszenica 750 g/l. 3) owies 470 g/l.

Ceny transakcyjne:
Żyto 120 tonn par Poznań 15,00
Owies 30 tonn par. Poznań 15,40

Ceny orientacyjne:
Żyto (Usposob. spokojne) 15,00—15,25
Pszenica (Uspos. spokojne) 16,75—17,25
Jęczmień browarowy 20,50—21,00
Usposobienie spokojne.
Jęczmień 710—725 g/l. 19,00—19,50
Jęczmień 680—690 g/l. 17,50—18,00
Usposobienie spokojne.
Owies (Usposob. spokojne) 15,25—15,50

Maka
żytnia I gat. 0,55% wł. w. 21,50—22,50
żytnia I gat. 0,65% wł. w. 19,50—21,50
żytnia II gat. 55—70% wł. w. 15,00—16,00
żytnia pośl. pon. 70% wł. w. 13,00—14,00
żytnia razowa 0,95% wł. w. 17,00—18,00

Usposobienie spokojne.
pszena gat. IA 0-25% wł. w. 28,50—31,00
pszena gat. IB 0-45% wł. w. 28,00—28,50
pszena gat. IC 0-55% wł. w. 27,00—27,50
pszena gat. ID 0-60% wł. w. 26,00—26,50
pszena gat. IE 0-65% wł. w. 25,00—25,50
pszen gat. IIA 20-55% wł. w. 24,00—24,50
pszen gat. IIB 20-65% wł. w. 23,50—24,00
pszen gat. IID 45-65% wł. w. 20,50—21,00
pszen gat. IIF 55-65% wł. w. 17,50—18,00
psz. gat. IIIA 65-70% wł. w. 16,25—16,75
psz. gat. IIIB 70-75% wł. w. 13,25—13,75

Usposobienie spokojne.
Otręby żytnie stand. 10,00—11,00
Otręby pszenne grube stand. 10,75—11,25
Otręby pszenne średnie st. 10,00—10,50
Otręby jęczmienne 11,00—12,50
Rzepak zimowy 41,00—42,00
Gorzyczka 51,00—55,00
Wyka latowa 26,00—28,00
Groch Viktorj 41,00—45,00
Groch Folgera 32,00—35,00
Koniczyna czerwona surowa 130,00—150,00
Koniczyna biała 80,00—100,00
Koniczyna szwaczka 180,00—210,00
Koniczyna żółta odluszczona 70,00—80,00
Przełot 80,00—100,00
Tymoteusz 60,00—70,00
Rajgras angielski 80,00—90,00
Ziemniaki jadalne 2,20—2,50
Ziemniaki fabr. za kilo % 1,1/2

Słoma pszena luzem 2,95—2,45
" pszena prasowana 2,85—3,05
" żytnia luzem 2,75—3,00
" żytnia prasowana 3,25—3,50
" owsiana luzem 3,00—3,25
" cwsiana prasowana 3,50—3,75
" jęczmienna luzem 1,95—2,45
" jęczmienna prasow. 2,85—3,05
Siano zwykłe luzem 7,25—7,75
Siano zwykłe prasowane 7,75—8,25
Siano nadnotec. ie luzem 8,25—8,75
Siano nadnotec. ie pras. 8,75—9,25
Makuch lnian. w taflach 17,50—18,00
Makuch rzepakowy w tafl. 13,50—13,75
Makuch ston. w tafl. 42/43% 17,50—18,00
Śrut Soja 21,00—21,50
Mak niebieski 40,00—43,00

Ogólne usposobienie spokojne.

Transakcje na odmiennych warunkach: żyta 269 tonn, pszenicy 311 tonn, jęczmienia 195 tonn, owsa 87 tonn, maki żytniej 172 tonn, maki pszennej 60,5 tonn, otrąb żytnich 277,5 tonn, otrąb pszennych 107,5 tonn, otrąb jęczmiennych 5 tonn, rzepaku 9 tonn, maku niebieskiego 10 tonn, siemienia lnianego 3 tonn, słomy 10 tonn, ziemniaków fabrycznych 210 tonn, węgla 0,95 tonn.

Katastrofa lotnicza

Warszawa. (Tel. wł.) Dziś rano podczas lotu próbnego na lotnisku Okęcie nastąpiła katastrofa samolotu. Pilot podpor. Marcinkowski jest ciężko ranny, samolot strzaskany. (w)

Ku czci Żwirki i Wigury

Warszawa. (Tel. wł.) W warsztatach lotniczych na Okęcie po nabożeństwie żałobnym za duszę ś. p. Żwirki i Wigury odsłonięto tablicę pamiątkową ku czci obu zwycięzców Challenge'u 1932 r. (w)

Skandal na wyścigach

Warszawa. (Tel. wł.) Przed kilkoma dniami na wyścigach konnych jedna z gonitw zakończyła się wielkim skandalem.

Na starcie, na którym stanęły 4 konie, zwracał uwagę niezwykle stan klaczy „Latony”. Odrazu po sygnale ruszyła ona z miejsca i w nienormalnie szybkim tempem przebiegła dystans, bijąc najlepszego konia o cztery długości.

Wywołało to ogromne oburzenie wśród publiczności, którą dopiero z trudem uspokoiła policja. Władze towarzystwa podały „Latonę” badaniu lekarskiemu. Stwierdzono, że otrzymała ona przed gonitwą zastrzyk silnego narkotyku.

Obecnie zajął się tą sprawą prokurator, z którego polecenia aresztowano 4 dzokei. (w)

Gdańska „sprawiedliwość”

Gdańsk. (PAT.) Przed sądem gdańskim odbyła się w trybie przyspieszonym rozprawa przeciwko 9 hitlerowcom, którzy 3 b. m. napadli na mieszkanią socjalistów w miejscowości Wossitz, pow. Gdańskie Niziny, rozbijając okna i szyby. Napadu dokonano, jak wynika z przebiegu rozprawy, na rozkaz przywódców szturmówek Moldenhauera i Classena, którzy znajdują się między oskarżonymi.

Prokurator zażądał skazania wymienionych przywódców każdego na 6 miesięcy więzienia, a pozostałych na 3 miesiące. Sąd uznał sprawę za niedostatecznie wyjaśnioną i przekazał ją

do zwyczajnego postępowania, zwalniając jednocześnie wszystkich oskarżonych z aresztu.

Choroby w Polsce

Warszawa. (PAT.) Departament służby zdrowia min. opieki społecznej podaje, iż w okresie od 21 października rb. do 27 października rb. na terenie całego państwa zanotowano następujące choroby: 791 przypadków duru brzuszego, 1 rzekomego, 13 osypkowego, 1 powrotnego, 851 czerwonki, 752 płonicy, 93 błonicy, 6 zapalenia opon mózgowo-rdzeniowych, 811 odrzy, 135 róży, 200 krztuśca, 1 zimnicy, 40 gorączki popołogowej, 1 węglik oraz 3 przypadki Heine-Medina.

Wiadomości

Kancelaria biskupia w Owidio ogłosiła spis kapłanów, którzy zostali zamordowani podczas krwawych dni w Asturii. W spisie tym figuruje trzech kanoników, siedmiu proboszczów, pięciu zakonników, poza tem sześciu kleryków oraz ośmiu braci szkolnych.

Dziś zbiera się w Monachjum rada wykonawcza wszechświatowej ekumenicznej unji kościołów chrześcijańskich. Wśród członków jej znajdują się wybitniejsi ewangelicy biskupi opozycyjni Rzeszy m. Meiser z Bawarii i Mahrrens z Hanoveru. Przybędą również delegacj chrześcijańskich ewangelików z Ameryki i Danji.

Po tragicznej śmierci króla Alberta rozpisana została w Belgji subskrypcja narodowa na budowę pomnika zmarłego monarchy, oraz stworzenie biblioteki w Brukseli. Do chwili obecnej zebrano w Belgji na ten cel 2.294.000 franków.

Sekretarz stanu kard. Pacelli dokonał otwarcia w bibliotece Apolinarnej pierwszego międzynarodowego kongresu prawniczego zwołanego z okazji 700 rocznicy dekretów Grzegorza IX i 1400-nej rocznicy kodeksu Justyniana. Na otwarciu byli obecni: 10 kardynałów oraz przedstawiciele korpusu dyplomatycznego.

Obrady izby gmin trwały 14 godzin i 20 min. i zakończone zostały dopiero we wtorek rano o godz. 5. Dyskutowano nad projektem ustawy o loteriach, totalizatorach itd.

Budżet i system

Znaczenie ostatniej mowy sejmowej prezesa Klubu Narodowego prof. Rybarskiego polega na tem, że ustalił on ścisłą współzależność między gospodarczym rozwojem państwa, którego funkcją powinien być budżet, a stanem prawnym i moralnością życia publicznego.

Zależność ta powinna przeniknąć do świadomości najszerszych sfer społeczeństwa, albowiem w niej właśnie tkwi rozwiązanie tego olbrzymiego, na światową skalę zakrojonego zagadnienia, w którym jedni widzą tylko t. zw. kryzys, a inni zupełny przewrót w dotychczasowym porządku rzeczy. Nie wchodząc w szczegóły form ustrojowych, możemy i powinniśmy przyjąć to założenie, że tylko taki system potrafi wyjść zwycięsko z obecnych trudności, który gospodarstwu narodowemu da trwałe podstawy moralne i prawne. Tylko na tych podstawach może rozwinąć się twórcza inicjatywa i praca „szarego człowieka“, na którym różne systemy z nierównym powodzeniem chcą dzisiaj budować przyszłość narodów i państw.

Ideowe to zagadnienie, rzucone na ekran budżetu, powinno znaleźć wyraz w jego cyfrach. Z budżetowego punktu widzenia dobry jest taki system, czy urząd, który stwarzając dla społeczeństwa pomyślne warunki pracy i oszczędności, nie przerasta jego możliwości finansowych, czyli — mówiąc językiem prostym — jest tani.

Jeżeli weźmiemy dotychczasowe „przedwojenne“ systemy rządzenia, to trudno byłoby na podstawie samego ustroju orzec, który z nich był tańszy. Znane zarzuty republikanów i demokratów, skierowane przeciw kosztowności monarchij, niezawsze były słuszne. To samo vice-versa można powiedzieć i o państwach demokratyczno-republikańskich. W jednych bywało tak, że stronnictwa parlamentarne dla celów wyborczych powiększały wydatki budżetowe, ale znane są też przykłady, że kraje o ustroju parlamentarnym z poświęceniem interesów grup wyborczych przeprowadzały reformę budżetu i osiągały jego równowagę.

Jeżeli po wojnie wydatki budżetowe w całym świecie ogromnie wzrosły, co w wielu krajach spowodowało zachwianie się równowagi budżetowej, to przyczyną tego stanu rzeczy był niezależny od ustroju wzrost gospodarczo-społecznych funkcji państwa, czyli — krótko mówiąc — etatyizmu.

Obok etatyizmu, jako zjawiska powszechnego, na wzrost wydatków budżetowych w niektórych krajach wpłynęły nowe systemy rządzenia, których wspólną cechą jest wszechwładza administracji rządowej, połączona często z podziałem społeczeństwa na rządzącą „elitę“ i rządzoną przez nią resztę społeczeństwa. System ten, policyjno-etatystyczny, musi być zawsze bardzo drogi. Pochodzi to stąd, że zbyt wielka ilość ludzi nieprodukcujących, potrzebnych reżimowi ze względów politycznych, obciąża budżet państwa, a ten z kolei przetrzuca to ciśnienie na warstwę produkującą, głównie zaś na tę jej część, która nie może bronić się przy pomocy karteli, strajków czy lokautów, czyli na „szarego człowieka“.

Jest rzeczą obojętną, w jakich paragrafach budżetu ukrywają się te polityczne koszty systemu: czy w uposażeniach, czy w subwencjach, czy w funduszach dyspozycyjnych, czy emerytalnych, czy wreszcie w dochodach skarbu, zmniejszonych wskutek protekcji lub, co gorsza, łapownictwa.

Niebezpieczeństwo, płynące z tych, ogólnie przez nas ujętych zjawisk, zrozumieć już wybitni przywódcy obozu „sanacyjnego“, czego dowodem są mowy pp. Prystora i Sławka, oraz podjęta w tym obozie „czystka“.

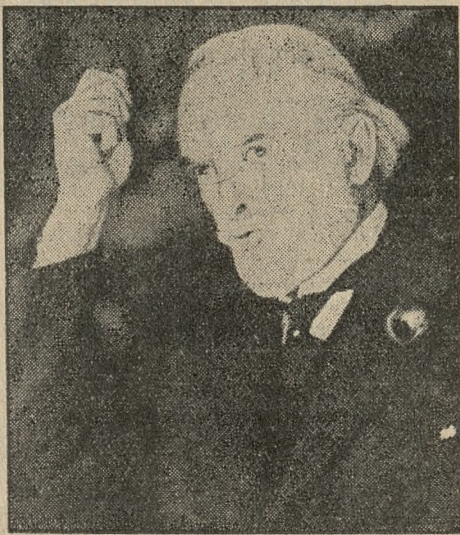
Jednak ani mowy, ani indywidualne, choćby najostrzejsze represje, nie zaradzą złemu. Chcąc usunąć skutki, trzeba sięgać do przyczyn. Trwała naprawa stosunków gospodarczych, a z nią także i uzdrowienie budżetu, wymagają daleko idących zmian w całym systemie. Niektóre koszty tego systemu muszą być z budżetu usunięte. Nie-

jedna pozycja budżetu powinna i może być pokryta z pozabudżetowego kapitału zaufania i poświęcenia. Tylko system, oparty na tym kapitale, pokonać może zwycięsko wszelkie trudności. Ale taki system stworzyć mogą jedynie rządy narodowe.

M. K.

Lloyd George mówi

Znany polityk angielski, który odegrał tak ogromną, choć niezawsze dodatnią rolę w czasie wojny i układania traktatu wersalskiego, schodzi powoli



z widowni politycznej. Słysz się o nim coraz mniej. Ostatnio odezwał się na otwarciu wystawy obrazów z czasów wojny, otwartej w dniu rocznicy zawieszenia broni w Londynie, mówiąc dłużej o konieczności zachowania pokoju europejskiego. Przy tej sposobności stary Walijszyk nie powstrzymał się od namiętnego ataku na poczynania an-

gielskiego ministra spraw zagranicznych, Simona.

O wojowniczości Lloyd Goerge'a było w związku z jego atakiem, w czwartym tomie pamiętników Lloyd Goerge'a na głównodowodzącego armii angielskiej w czasie wojny światowej, gen. Haiga.

W Polsce Lloyd Goerge znany jest ze swego germanofilstwa i szkód, jakie nam wyrządził w czasie ustalania granic zachodnich Polski. To też rewelacyjnie brzmią wynurzenia Ignacego Paderewskiego wobec Grzymały - Siedleckiego, drukowane obecnie w „Kurjerze Warszawskim“, że

„w marcu 1915 r., w tygodniach, kiedy wschodni aliant ententy zdobywał Przemysł i trzymał się jeszcze na linii Nidy — Pilicy — Rawki — Bzury, już wówczas dwaj politycy angielscy oświadczyli mi, że nie uważają za utopję powstania Polski, jako suwerennego państwa.“

„Kto byli ci dwaj politycy?“
„— Pierwszy: Balfour, potem Lloyd Goerge.“

„— Lloyd Goerge?“
„— Tak jest. Jeden od drugiego niezależnie. Każdy przy innej okazji prywatissime oczywiście dali wyraz temu przekonaniu.“

Rozmyślnie cytujemy te słowa, mało znane komukolwiek w Polsce. Inna rzecz, że Lloydowi Goergowi zawdzięczamy, iż Gdańsk i duża część Górnego Śląska nie weszły w obręb granic Rzeczypospolitej.

Po obaleniu Doumergue'a

(Od własnego korespondenta „Kurjera Poznańskiego“).

Paryż, 12 listopada.

Francja przeżyła znowu ciężkie przesilenie gabinetowe. Ustąpienie p. Doumergue'a, powitanego jako zbawca po wypadkach lutowych, który obalony został przez skojarzone siły łóż masonskich i wspólnego frontu socjalistyczno-komunistycznego, wywołało w całym kraju przynębiające wrażenie. Autorytet osobisty byłego premiera, jego bezinteresowność, wysoki patriotyzm, sprawiły, że całe społeczeństwo z ufnością stanęło przy jego boku, wierząc, że w obecnej chwili jedynie „mędrzec z Tournefeuille“ potrafi dokonać dzieła odrodzenia narodowego.

P. Doumergue opierał się istotnie na opinii publicznej, która go powołała do władzy. Wyrazem tej współpracy, jedynej w swoim rodzaju, stały się pogadanki przez radio. Szef rządu przedstawiał w nich społeczeństwu rozległe projekty i plany. Nie przypadło to jednak do smaku masonom; losy gabinetu p. Doumergue'a rozstrzygnęły się na kongresie radykalnym w Nantes.

Kierownicy partji odnieśli na tym kongresie pozorne, pyrrusowe zwycięstwo; krańcowe żywoły radykalne, grupujące się dokoła Daladiera, nie dały za wygraną. One to właśnie, wierząc zgubną presję na ministrów radykalnych, spowodowały upadek p. Doumergue'a.

Rola przedstawicieli partji radykalnej w rządzie z p. Herriotem na czele jest bardzo surowo oceniana przez opinię publiczną. Obludna gra radykałów przybrała jeszcze na sile, gdy w ostatnią niedzielę na kongresie „Alliance Démocratique“ w Arras p. Flandin, minister gabinetu Doumergue'a, a dzisiejszy premier, oświadczył gotowość współpracy z radykałami. Wówczas to t. zw. „młodoturcy“ (młodzi politycy partji radykalnej) przystąpili do silniejszego jeszcze ataku przeciwko p. Doumergue'owi.

Ręka w rękę szły z nimi łóż masonskie. We wtorek, kiedy parlament zebrał się po przerwie, t. zw. Lewica Demokratyczna senatu, czyli radykali, wypowiedzieli się raz jeszcze przeciw projektowi p. Doumergue'a, dopuszczającemu rozwiązywanie izby bez zgody senatu.

Niedoś na tem. Socjaliści, by obalić zniemawidzonego premiera, uknuli w środę inną, niemniej subtelną intrygę, mianowicie wysunęli możliwość

wzięcia udziału w rządach. We czwartek zaś pod blahym pretekstem trzymiesięcznego prowizorium budżetowego, którego uchwalenia domagał się p. Doumergue celem przeprowadzenia swoich projektów, ministrowie radykalni zadali mu cios ostateczny. P. Doumergue sam powrócił na Quai d'Orsay, gdzie znajdowały się jego biura, a tymczasem jego następcą p. Flandin już tworzył nowy rząd — nie tylko, że podobny do pierwszego, ale nawet nieco bardziej zwrócony na prawo!

Nic dziwnego, że opinia publiczna, rozumując logicznie, zapytuje, dlaczego został obalony pierwszy gabinet rozejmu partyjnego? Odpowiada się jej, że rozejm trwa, jednak społeczeństwo odnosi się do tych zapewnień już z mniejszym zaufaniem. Osoba bowiem p. Doumergue'a stanowiła istotny symbol pojednania, co więcej — bezinteresowności. Innym symbolem był w tem ministerstwie marszałek Pétain, bohater z pod Verdun. Otóż odmówił on swojej współpracy p. Flandin, jak to zresztą uczynili także pp. Tardieu i Marquet. Podobno temu ostatniemu ofiarowywano tekę ministerstwa wojny, lecz bezskutecznie.

Jakie są szanse trwania nowego gabinetu? Zda się, że niezbyt duże — tak przynajmniej twierdzi wybitny znawca polityki wewnętrznej, jakim jest Henryk Kerillis. Zdaniem jego, radykali pozostają dyskretnie w cieniu, ale tylko na czas krótki. Rząd obecny, rzekomo rząd rozejmu partyjnego, ma być tylko formacją przejściową, ma uspokoić gniew i niezadowolone opinie publicznej i zamazać „dokonaną zbrodnię“. Zadając jednak ostateczny cios p. Doumergue'owi, uśmiercono tem samem i unję narodową. Zresztą dla p. Daladier rozejm partyjny nigdy nie istniał.

Stanowczość p. Doumergue'a co do reform konstytucyjnych, a także co do ewentualnego rozwiązania izby powiększyła zastępy jego przeciwników. Nie mogąc mu osobiście niczego zarzucić, radykali wespół ze socjalistami głosili, iż przycelowany był do „władzy osobistej“, inaczej mówiąc, do dyktatury. Tego rodzaju zarzut był naturalnie tylko obludnym manewrem, gdyż urząd parlamentarny nie miał większego, jak właśnie p. Doumergue, obrońcy. P. Doumergue chciał ten urząd tylko zreformować i usprawnić.

UWAGI

Na urządzanej w poznańskim Tow. Przyjaciół Sztuk Pięknych wystawie fotografii sowieckiej oglądać można pewną liczbę zdjęć ulicznych z Z. S. S. R. Są to wycinki z życia ulicy moskiewskiej, które wszystkie uderzają pod jednym zwłaszcza względem: współczesnością miasta sowieckiego, nowoczesnością urządzeń, — dodatnim nawet wyglądem człowieka. Na jednym np. skrzyżowaniu ulic utrwalił obiektyw scenę wielkomiejską, która swym amerykańskim rozmachem ruchu samochodowego, doskonałością sygnalizacji, nawet zasobnością widocznych na zdjęciu wystaw sklepowych czyni na „burżuazyjnym“ widzu „najlepsze wrażenie“.

Przedewszystkiem należy podnieść, że poziom pokazanych na wystawie zdjęć jest niezwykle wysoki i eksponaty zasługują w pierwszej mierze na traktowanie ich pod kątem widzenia artystycznym i technicznym. Tyle co do istoty oceny wystawy.

Ale — zdaniem naszym — obok tego nie zważdzi i dotknąć strony „narracyjnej“ eksponatów wystawowych, czyli tendencji propagandowej, jaka mimowoli również się wyczuwa z wystawy.

Fotografia jest dla propagandy niezmiernie cennym sprzymierzeńcem. Zdjęcie fotograficzne oddaje przecież „rzeczywistość“, — czyż może być lepszy dowód prawdziwości, lepsze poparcie argumentów słownych, niż ilustracja optyczna faktu?

Wtajemniczeni w arkana sztuki propagandowej wiemy, że jest to oczywiście fałsz. Jest to pułapka, która łowi tysiące widzów, niczego nie przeczuwających i biorących w najlepszej wierze wycinek rzeczywistości za rzeczywistość pełną.

Bo na chemię polega właściwie podstęp? Pewien skrawek życia, ściśle ograniczony ramami obiektywu, utwierdzony jest na błonie tak, jak gdyby był przypadkową niejaką częścią większej całości, — niejako próbka, wzięta z znajdującego się w nadmiarze materiału. Tak patrzy widz.

W rzeczywistości jednak jest ów skrawek kompozycją sprytnego fotografa-observatora, bo starannie wybranym fragmentem pewnej całości, która przeważnie bynajmniej tak nie wygląda, jak owa cząstka. Każdy fotograf-amator wie, że gdy chce otrzymać „ładny“ obraz, obcina sąsiednie „mniej ładne“ szczegóły. Amputacja szkodzi prawdzie, ale daje efekt.

Propaganda jest sztuką przekonywania. Jej podstawą działania nie jest osiągnięcie prawdy, ale narzucenie pewnej woli. W czasach, jak obecne, gdzie zanika indywidualizm i bezpośredniość sądu jednostki, triumfować może propaganda, mająca przed sobą łatwą do urabiania masę. Zaczęło się w Rosji, ale następnie zarażiło inne kraje w Europie, gdzie wszczęto namiętną krucjatę przeciw ludzkiemu rozumowi.

P. Flandin zamierza podobno najpierw zająć się uchwaleniem budżetu, a dopiero potem reformą konstytucji. Nie jest nawet pewne, czy Zgromadzenie Narodowe w Wersalu będzie wogóle zwołane. Pewniejszym natomiast wydać się, że nowy premier będzie respektował prawo senatu w zakresie rozwiązywania izby i że nie będzie straszył radykałów widmem nowych wyborów. Wystarczy to, by narazie zjednać mu sympatje także na lewicy, ale z biegiem wypadków zbledną one napewno. Bo albo p. Flandin będzie zmuszony działać i rządzić energicznie, albo też będzie musiał ustąpić z powodu swojej niemocy. Dylemat ten dzisiaj, po próbach wzmocnienia autorytetu rządowego występuje z większą niż kiedykolwiek brutalnością.

Przyszłość nie zarysowuje się wcale w różowych kolorach. Jeżeli bowiem dotąd panuje zupełny spokój, to jednak wzburzenie umysłów spotęgowało się po ustąpieniu p. Doumergue'a. Z drugiej strony żywoły, pragnące wywołać jakiegokolwiek zaburzenia, podnoszą głowy. I tak na murach Paryża równocześnie z ostatniem wezwaniem p. Doumergue'a, nawołującym do zachowania powagi i spokoju, ukazały się inne prowokacyjne plakaty. Pochodzą one od byłych kombatanów socjalistycznych, domagających się publicznie rozwiązania organizacji „Croix de Feu“!

Równocześnie jednak dwie organizacje narodowe: „Młodzież Patriotyczna“ oraz „Solidarność Francuska“, grupujące dziesiątki tysięcy członków, wystąpiły z innym, niemniej charakterystycznym oświadczeniem: „Przygotowuje się zbrodnia przeciwko Ojczyźnie; — nie zezwolimy na jej dokonanie. Jesteśmy przygotowani do zagrózenia drogi kombinacjom wspólnego frontu, czy też kartelu“.

Dowodzi to, że w cieniu nowego rzymskiego „gabinetu rozejmu“ namiętności polityczne przybierają z każdym dniem na sile.

I. B.

Wybory gromadzkie na Pomorzu w świetle prawdy

JAK TO BYŁO W POWIECIE TUCHOLSKIM?

Nietylko z Wielkopolski, ale i z Pomorza prasa „sanacyjna” podaje wręcz fałszywe wyniki o wyborach do rad gromadzkich. „Sanacja” przyznaje sobie np. z list kompromisowych w powiecie tucholskim 604 mandaty, a Stronnictwu Narodowemu tylko... 111.

Kto nie zna biednej, lecz nieugiętej ludności Borów Tucholskich, ten gotów w to uwierzyć. Przyjrzyjmy się istotnie mu stanowi rzeczy narazie w jednej, mianowicie wschodniej części powiatu tucholskiego:

W Cerkynie stworzono dwie listy. Ostatecznie na zebraniu „informacyjnym”, lidera N. P. R. poczęstowano wódką, przyrzeczono mu mąkę; ten zgodził się na „kompromis”, pociągając za sobą innych. Z listy „kompromisowej” narodowcy zdobyli 12 mandatów, „sanacja” — 9, N. P. R. — 3.

W Bysławiu narodowcy również wyszli dobrze na „kompromisie”, zdobywając 21 miejsc, podczas, gdy „sanacja” uzyskała tylko 3. W Lubiewie nacierano zaciekłe na nieugiętego prezesa S. N. p. Nitkę; przez całą noc trwały konferencje w sprawie przeprowadzenia „kompromisu”. Dzielny narodowiec nie ugął się. Przeprowadzone wybory dały narodowcom 20 miejsc, „sanacji” — 4. W Okleńsku narodowcy uzyskali 12 miejsc, t. j. wszystkie. W St. Suminach weszło do nowej rady 11 narodowców, a tylko 1 „sanator”.

Oto kilka jaskrawych dowodów papierowego „zwycięstwa” „sanacji”.

ZWYCIĘSTWO STR. NARODOWEGO W POW. LUBAWSKIM

Z powiatu lubawskiego nadchodzą podobne wiadomości. Wybory do gromad wiejskich w obwodzie lubawskim w większości gmin nie odbyły się wcale, bowiem wystawiono w nich po jednej liście. Tam, gdzie się wybory odbyły, zwycięstwo odnieśli narodowcy. Lecz i tam, gdzie się zgodzono na wystawienie jednej listy, weszli do gromad w przynajmniej większości narodowcy.

W gminie Byszwałd wystawiono jedną listę narodową. W Kazanicach na liście kompromisowej znalazło się 3 „sanatorów”; pozostałych 13 miejsc zdobyli narodowcy, wzgl. ludzie bezpartyjni. W Rożentalu narodowcy przeprowadzili swoją listę, na której nie znalazł się ani jeden „sanator”, w Grabowie wybrany został 1, a w Wałdykach 3 „sanatorów” na 16 radnych w każdej gminie. W Prątnicy odbyły się wybory. „Sanatorzy” przeprowadzili szaloną agitację. Ze strony narodowej do agitacji i pracy wyborczej stanęli Młodzi Str. Nar. W rezultacie narodowcy otrzymali 12, a „sanacja” 4 radnych.

W Rakowicach, twierdzą „sanacyjnej”, lista narodowa uzyskała 6 radnych i „sanacyjna” 6. W Targowisku wystawiono listę kompromisową, z której wybrano 1 „sanatora”, a 15 narodowców, w Ludwichowie lista kompromisowa zawierała samych narodowców. W Swinarcu, Łążynie i Zwiniarzu na listach kompromisowych znalazło się po 2—3 „sanatorów”, a reszta to narodowcy.

W niektórych wsiach „sanacja” wogóle nie mogła wystawić list swych z braku kandydatów. Wystawiona lista narodowa przechodziła jako „kompromisowa”, na którą dla „zgody” przyjmowano 1 czy 2 „sanatorów”. W innych znów wsiach „sanacja” wystawiła zamiast pełnej listy, 3 wzgl. 4 kandydatów, jak w Złotowie, Czarlinie i Samplawie.

W Czarlinie na ogólną liczbę 12 radnych lista narodowa uzyskała 9 radnych, „sanacja” 3 radnych. W Złotowie narodowcy otrzymali (na ogólną liczbę 16 radnych) 10 mandatów, N. P. R. — 4, „sanacja” — 2. W Samplawie listę narodową unieważniono. Po terminie B. B. wstawił tam dodatkowych swoich kandydatów, gdyż poprzednio zamiast 16 wystawił tylko

8; dopiero po unieważnieniu listy narodowej „sanacja” uzupełniła własną. Narodowcy wnieśli protest. „Kawaly” wyborcze powtarzały się i w innych gminach, lecz narodowcy czuwali. Reasumując ogólny wynik wyborów w obwodzie lubawskim, należy stwierdzić, że „sanacja” otrzymała najwyższe 10 proc. mandatów, narodowcy około 80 proc., inne ugrupowania opozycyjne 10 proc.

Otwarty rozłam w „Legionie Młodych”

Rozłam w „sanacyjnym” „Legionie Młodych” pogłębia się z dnia na dzień; nowym źródłem walk stał się tu ówczesny sekretarjat główny B. B., zarządzający likwidację pozaakademickich oddziałów „Legionu Młodych”.

Na tem tle też rozegrały się ostatnie zajęcia na zebraniu „Legionu Młodych” Szkoły Głównej Handlowej w Warszawie o których już pokrótce donosiliśmy.

W tej sprawie „komenda Legionu Młodych Szkoły Głównej Handlowej” rozesała do prasy komunikat, w którym m. in. czytamy:

„Komenda „Legionu Młodych” Studentów Szkoły Głównej Handlowej w Warszawie wyznaczyła, w porozumieniu z Komendą Obwodu Akademickiego L. M., do roczne Walne Zebranie na dzień 8 listopada r. b. W związku ze zdecydowanymi negatywnymi nastrojami, jakie panują w Warszawskim Obwodzie Akademickim L. M. w stosunku do polityki organizacyjnej Komendy Głównej, realizującej likwidację pozaakademickiego „Legionu Młodych”, zgodnie z dyrektywami Sekretarjatu Generalnego B. B. W. R., Komenda Główna i Komenda Obwodu Akademickiego L. M. postanowiły nie dopuszczać do walnych zebrań poszczególnych oddziałów akademickich L. M.

„Wiadomość o odwołaniu zebrania na 5 minut przed jego rozpoczęciem, co było niezgodne ze statutem L. M. i obowiązującymi przepisami, wywołała ogromne wzburzenie wśród zebranych, którzy żądali bezwzględnego odbycia się zebrania. Po złożeniu sprawozdania przez Komendanta Oddziału S. G. H. L. M. wkroczyła bojówka, złożona z członków Komendy Głównej i Komendy Obwodu Akademickiego L. M., która usiłowała usunąć przemocą z lokalu Oddziału Uczelnianego członków „Legionu Młodych” stud. S. G. H. Jedynie dzięki pełnej taktu i godności postawie zebranych, mimo licznych prowokacji ze strony przedstawicieli Komendy Głównej i Komendy Obwodu, nie doszło do silniejszych starć.

„Nie mogąc w burzliwej atmosferze, zakłóconej przez bojówkę, prowadzić zebrania, wszyscy członkowie L. M. S. G. H.

W STAROGARDZKIM NARODOWCY UZYSKALI 70—80% MANDATÓW

W pow. starogardzkim głosowanie odbyło się tylko w kilkunastu gminach, gdyż przeważnie wystawiano wspólne listy, na których narodowcy zdobyli 70—80 proc. wszystkich mandatów. Tam, gdzie było głosowanie, działy się niezwykle wprost „cud”, to też wszystkie niemal odnośne gromady założyły protesty. Obecnie starostwo przystąpiło do badania protestów wyborczych i przesłuchiwanie wyborców.

Z innych powiatów Pomorza podamy wiadomości w niedługim czasie.

5) Związkowi Kupców Trzody i Bydła w Polsce, — tow. zarej. w Gdyni — 1 radcę.

6) Związkowi Tow. Restauratorów, Właścicieli Hotelu i Kawiarni na Pomorzu — 1 radcę.

Do sekcji żeglugowo-portowej:

1) Związkowi Armatorów Polskich — 1 radcę.

2) Polskiemu Związkowi Maklerów Okrętowych w Gdyni — 2 radców.

3) Związkowi Gdynskich Ekspedytów Portowych — 2 radców.

4) Związkowi Przedstawicieli Koncernów Węglowych w Gdyni — 1 radcę.

Wyboru radców w przyznanej im przez ministra przemysłu i handlu liczbie dokonają wymienione wyżej zrzeszenia gospodarze na swych walnych zebraniach pod przewodnictwem komisarzy wyborczych. (p)

Z RÓŻNYCH STRON POLSKI

Nabożeństwo za spokój duszy śp. Henryka Sienkiewicza.

Staraniem zarządu głównego Polskiej Macierzy Szkolnej w dniu 13 listopada br. o godz. 10 rano w kościele archikatedralnym św. Jana odbędzie się uroczyste nabożeństwo żałobne za spokój duszy śp. Henryka Sienkiewicza, pierwszego prezesa Rady Nadzorczej Polskiej Macierzy Szkolnej. Mszę św. odprawi J. Em. ks. kardynał Kakowski. (KAP).

30 uczniów w 8 klasowym gimnazjum.

Obecny kryzys dał się we znaki także szkolnictwu prywatnemu, jak o tem świadczy malejąca od pewnego czasu frekwencja uczniów. Jak donoszą, w jednej ze szkół prywatnych w Plocku, obejmującej 8 klas mieści się obecnie ogółem 30 uczniów. To też wiele szkół prywatnych w kraju ulegnie z czasem prawdopodobnie wobec tego likwidacji.

Ku uczczeniu rabina Majmonidesa.

W grudniu przypada 800-lecie urodzin czczonego przez Żydów jako wielkiego prawodawcy i uczonego w piśmie rabina Majmonidesa, który urodził się w Hiszpanii, a działał potem w Palestynie i Egipcie. Jak donosi Żydowska Agencja Telegraficzna, zamierza z tej okazji Hebrajski Związek Literatów urządzić w Warszawie i innych większych miastach akademje z udziałem uczonych żydowskich i chrześcijańskich (!) Rzekomo zamierza także starać się o to, aby na uniwersytetach w Polsce były wygłoszone referaty o Majmonidesie (!)

Zdefraudował pół miliona i zbiegł do Palestyny.

Wśród żydostwa warszawskiego i łódzkiego wielkie poruszenie wywołała afera niejakiego Eljasza Lisa, kierownika prywatnych szkół żydowskich. Utrzymywał on także szkoły w Warszawie i Łodzi, a pobrawszy od rodziców swoich uczniów 500 000 ogółem przeszło pół miliona, uciekł nagle i podobno wyniósł się do Palestyny. Sprawą tą zajęły się władze śledcze.

Stronnictwo Narodowe

KOŁO JEŻYCE

Zebranie plenarne Koła z ciekawym referatem odbędzie się we wtorek, dn. 13 b. m. o godz. 20 w lokalu p. Tomikowskiego, przy ul. Szamarzcwskiego nr. 18. O liczne i punktualne przybycie prosi Zarząd.

KOŁO GÓRCZYN

Zebranie plenarne z referatem odbędzie się w czwartek, 13 b. m. o godz. 20 w sali zebrań p. Mateckiego, przy ul. Górczyńskiej 15.

Wszystkich członków o punktualne przybycie prosi Zarząd.

Młodzież Wszechpolska

MŁODZIEŻ WSZECHPOLSKA

Dnia 12 b. m. o godz. 20 odbędzie się w lokalu własnym zebranie seminarjum ideowego z referatem prof. dr. K. Stojanowskiego n. t. „Rasizm a zagadnienia gospodarcze.

Obecność wszystkich członków seminarjum obowiązkowa.

KIEROWNICTWO.

Dnia 12 b. m. o godz. 20 odbędzie się w lokalu Młodzieży Wszechpolskiej zebranie organizacyjne sekcji koleżanek obecność członk'ni obowiązkowa.

KIEROWNICTWO.

Dnia 13 b. m. o godz. 20 odbędzie się zebranie kursu kandydatów z referatem kol. J. Terleckiego n. t. „Zagadnienia mniejszościowe”. Obecność kandydatów obowiązkowa.

KIEROWNICTWO.

Drugi etap wyborów do izb przemysłowo-handlowych

Zarządzeniem ministra przemysłu i handlu z dnia 8 listopada b. r. ogłoszonym w nr. 260 „Monitora Polskiego” z dnia 12 listopada przyznano następującym związkom gospodarczym prawo powołania radców do Izby Przemysłowo-Handlowej w Poznaniu:

Do sekcji przemysłowej:

1) Związkowi Fabrykantów w Poznaniu — 8 radców.

2) Związkowi Zachodnio-Polskiego Przemysłu Cukrowniczego w Poznaniu — 1 radcę.

3) Zjednoczeniu Młynów Handlowych Poznańskich i Pomorskich — 1 radcę.

4) Polskiemu Związkowi Przemysłowców Metalowych — 1 radcę.

5) Związkowi Przemysłu Chemicznego R. P. — 1 radcę.

6) Związkowi Przedsiębiorstw Elektrotechnicznych na województwo poznańskie i pomorskie — 1 radcę.

7) Związkowi Przemysłowców i Kupców Drzewnych Wielkopolski w Poznaniu — 1 radcę.

8) Korporacji Zakładów Graficznych i Wydawniczych na woj. poznańskie — 1 radcę.

Do sekcji handlowej:

1) Związkowi Tow. Kupieckich w Poznaniu — 13 radców.

2) Związkowi Banków w Polsce — 1 radcę.

3) Związkowi Spółdzielni Zarobkowych i Gospodarczych w Poznaniu — 1 radcę.

Prawo wyboru radców do Izby Przemysłowo-Handlowej w Gdyni

przyznano następującym zrzeszeniom gospodarczym:

Do sekcji przemysłowej:

1) Związkowi Cegielni w obwodzie dolnej Wisły — 1 radcę.

2) Zjednoczeniu Młynów Handlowych Poznańskich i Pomorskich — 1 radcę.

3) Związkowi Właścicieli Tartaków na Pomorzu — 1 radcę.

4) Związkowi Właścicieli Tartaków i Kupców Drzewnych w Bydgoszczy — 1 radcę.

5) Polskiemu Związkowi Przemysłowców Metalowych — 1 radcę.

6) Związkowi Przemysłu Chemicznego R. P. — 1 radcę.

7) Związkowi Zachodnio-Polskiego Przemysłu Cukrowniczego w Poznaniu — 2 radców.

8) Polskiemu Związkowi Eksporterów Bekonu i Artykułów Zwierzęcych — 1 radcę.

9) Związkowi Polskich Olejarni — 1 radcę.

10) Związkowi Przemysłu Konfekcyjnego w Polsce — 1 radcę.

11) Polskiemu Związkowi Przedsiębiorstw Elektrotechnicznych — 1 radcę.

Do sekcji handlowej:

1) Związkowi Tow. Kupieckich na Pomorzu — 6 radców.

2) Tow. Kupców w Bydgoszczy — 2 radców.

3) Związkowi Spółdzielni Zarobkowych i Gospodarczych — 1 radcę.

4) Związkowi Banków w Polsce — 1 radcę.

czy wiecie?
MESOLAMENT
SPIESS
KOI I USUWA BOLE REUMATYCZNE
JEDNORAZOWE WCIERANIE PRZYNOŚI ULGĘ

Jak to było we wsi Rajkowy

w dniu 3 czerwca 1934 r.

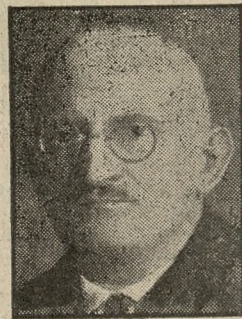


Są nią włosy, które codziennie przy czesaniu zostają na grzebieniu. Przypominają Ci one, że stopniowo łysiejesz. A jak będziesz wyglądał bez włosów? Usłuchaj więc dobrej rady i zacznij w porę pielęgnować swe włosy: **stosuj regularnie codziennie TRILYSIN,** tonikum dla włosów.

Nie ma nic lepszego dla włosów ponad TRILYSIN. Pamiętaj: TRI-LY-SIN III
Tg 1637

Śp. Zygmunt Szubczyński

Na cmentarzu farnym w Poznaniu złożono na wieczny spoczynek zwłoki śp. Zygmunta Szubczyńskiego, długoletniego obywatela m. Nowego Tomyśla. Urodził się 21 lutego 1884 r. w Topoli Wielkiej (b. pow. odolanowski). Śp. Zygmunt Szubczyński,



nauczywszy się w domu rodzicielskim kochać jedynie to, co polskie, był przez całe życie prawdziwym Polakiem. Jako urzędnik niemiecki bardzo często przychodził z pomocą Polakom; duże usługi oddał na stanowisku komisarza policji niemieckiej na obszarach okupowanych przez Niemców w byłej Kongresówce. W chwili powstania wielkopolskiego ś. p. Zmarły stanął na czele ruchu powstańczego w Lwówku. Po ustaleniu granic na zachodnich rubieżach Polski, ś. p. Szubczyński objął stanowisko pierwszego polskiego komisarza obwodowego w Lwówku. Po czteroletniej służbie opuszcza zajmowane stanowisko komisarza i pracuje jako kupiec w Nowym Tomyślu. Przez długie lata udzielał się czynnie w radzie miejskiej, sejmiku powiatowym, w radzie nadzorczej Banku Ludowego oraz w licznych towarzystwach zawodowych i społecznych. Przed 3 laty ś. p. Zmarły przeniósł się do Poznania. Śp. Zyg. Szubczyński zasłużył się również wiele dokoła Tow. Przemysłowców w Nowym Tomyślu, które mianowało Go członkiem honorowym.

Narodowego, lecz beczynnie przyglądała się, jak Strzelcy ściągają do wsi Rajkowy, a policja atakująca tłum rzekomo w celu rozproszenia nietylko nie pomyślała o tem, dokąd mają rozchodzić się rozpraszeni, lecz pędziła ich w kierunku Strzelca, uniemożliwiając im rozejście się.

Komunikując wszystkie te fakty Panu Ministrowi Spraw Wewnętrznych, podpisani zapytują Pana Ministra:

Czy są Mu one znane i co zamierza uczynić, aby winni zostali ukarani.

Warszawa, dn. 6 listopada 1934 r.

Interpelanci.

Okoliczności tej sprawy są tembardziej zastanawiające, że jak zeznali świadkowie Hillar Franciszek, poseł Matosz, Mierzwa i Józef Icek, Strzelcy zapowiedzieli już przed dniem 1-go czerwca, że rozbiją projektowaną zabawę, a w prasie ukazała się wiadomość o poufnej naradzie, odbytej w Pelplinie w dn. 30 maja przez przyjaciół Strzelców, na której omawiano sposoby, jak najskuteczniej bić i przesładować członków Stronnictwa Narodowego. Pomimo tych wszystkich informacji, krążących przed wypadkami 3 czerwca, administracja tczewska nietylko nie zapobiegła napadowi Strzelców na członków Stronnictwa

Aresztowanie narodowca

Z Wrześni donoszą:

U członków Wydziału Młodych Str. Nar. w Kaczanowie (pow. wrzesiński) przeprowadzono rewizję, które dały wynik negatywny.

Po rewizji aresztowany został kierownik placówki Młodych Str. Nar. w Kaczanowie p. Stefan Kubiak. Powód aresztowania niewiadomy.

W areszcie

Z Wrześni donoszą:

W dniu 7 b. m. rozpoczął odsiadywać 10-ciodniowy areszt, nałożony w ub. roku przez b. starostę p. Gallasa, działacz Młodych Stron. Narod. we Wrześni, p. Jan Pawlak, którego oskarżono o nielegalne zwołanie zebrania.

Również 10-ciodniowy areszt odsiadyuje inny narodowiec, p. Sylwester Osiński ze Strzałkowa.

Zwrot w sprawie posła Wrony

Z Warszawy donoszą:

Sensacyjny zwrot w sprawie posła Stanisława Wrony, wykluczonego ze Stron. Ludowego, który występował jako oskarżyciel b. pos. Różańskiego, wywołał olbrzymie poruszenie wśród ludowców, reprezentujących odłam opozycyjny wobec obecnych władz Str. Ludowego. Pos. Wrona twierdzi, iż nie oskarżał Różańskiego o sfalszowanie podpisów na kwitach, dotyczących sumy 140.000 zł, lecz, że Różański na pokwitowaniach tych wpisał dowolną treść, podczas gdy podpisy były autentyczne.

Z powodu przekazania sprawy do uzupełniającego śledztwa, poseł Wro-

na, jak i szereg działaczy Str. Ludowego, będą ponownie zbadani przez sądziego śledczego.

Przy niedostatecznej funkcji kłeszek, cierpieniach wątroby i dróg żółciowych, otyłości i artretyzmie, katarze żołądka i jelit, opuchlinie grubej kiszki, cierpieniach odbyticy, naturalna woda gorzka **Franciszka-Józefa** szybko usuwaj objawy zastoinowe i bóle w podbrzuszu. Zalecana przez lekarzy.
Tg 1638.

Słowacy a polityka polska

Szereg pism „sanacyjnych” w sporze polsko-czechosłowackim starał się wygrać Słowaków, idących za sztandarem ks. Hlinki, przeciw Czechom. Położyły temu tamę ostatnie wystąpienia sędziwego przywódcy Słowackiego Stronnictwa Ludowego, stwierdzające dobitnie zgodność Słowaków z Czechami co do jednoci republiki czechosłowackiej.

Zgodność ta znalazła silniejszy jeszcze wyraz w przemówieniu przedstawiciela Słowackiego Str. Ludowego, posła Anderczo, w czechosłowackiej Izbie poselskiej, podczas dyskusji nad ekspozycją min. Benesza. Oświadczył on mianowicie: „Nie możemy zrozumieć, dla czego w Polsce istnieje tyle animozji wobec naszego państwa. My, Czesi i Słowacy, życzymy Polsce chwały i wielkości, nie rozumiemy jednak polityki braci Polaków, a także kokietowania Węgier. Zbyt wielka solidarność Polski z Węgrami nie jest dla Polski pozbawiona wielkiego niebezpieczeństwa. Hasło rewizji jest i dla Polski nadzwyczaj niebezpieczne. Z Węgrami żyć pragniemy w pokoju na podstawie status quo. W kwestji rewizji podtrzymujemy konsekwentnie nasze bezwzględnie negatywne stanowisko.”



16 lat temu rozdzwoniły się na całym świecie dzwony pokoju. Po 4 latach krwawej wojny podpisano dnia 11 listopada zawieszenie broni. Pycha pruska legła zdruzgotana przez zwycięstwo prawdy i triumf sprawiedliwości. Rocznicę zawieszenia broni obchodzą mocarstwa sprzymierzone co roku bardzo uroczysto, składając przedewszystkiem hołd poległym bohaterom wielkiej wojny, których symbolem stał się pomnik Nieznanego Żołnierza. Na zdjęciach naszych widzimy na lewym uroczystości pod Łukiem Triumfalnym w Paryżu, na prawym chwilę milczenia u stóp pomnika poległych w Londynie.

„Interpelacja posłów Klubu Narodowego do p. ministra spraw wewnętrznych w sprawie niezgodnego z prawem postępowania administracji i Policji Państwowej w dniu 3 czerwca 1934 r. we wsi Rajkowy, pow. tczewskiego, gdzie zgromadzoną we wsi na zabawę publiczność bito, nie dając możliwości rozejścia się”, — brzmi jak następuje:

Prezes Stronnictwa Narodowego w Rajkowie, pow. tczewskiego, Franciszek Hillar otrzymał w dniu 25 maja b. r. od starostwa w Tczewie pozwolenie na odbycie majówki i przedstawienia amatorskiego w dniu 3 czerwca. Pozwolenie to zostało cofnięte, zakaz doręczony Hillarowi o godz. 10-ej wieczorem 2 czerwca. Pomimo, iż było zapóźno na powiadomienie o odwołaniu zabawy, p. Hillar rozesłał gońców z powiadomieniem o zakazie, w dniu 3 czerwca w Rajkowie obwieścił zebranym o zakazie i wezwał do opuszczenia wsi.

Kiedy zebrani zaczęli się rozchodzić, okazało się, że szosa prowadząca ze wsi w kierunku północnym na Radostowo do Tczewa, skąd przybyła znaczna część uczestników projektowanej zabawy, obsadzona przez oddział strzelców, uzbrojonych w karabiny a dowodzonych przez kpt. Wł. Modzelewskiego. Jak zeznali na procesie w Starogardzie w dniach 18 — 25 października świadkowie: Toll, Lorek, Józef Hillar, Michna Ukłejówna, Falkowski, Alfutówna, Mierzwa, Jakubowski, Kencer, strzelcy mierzyli z karabinów do idących szosą, strzelali w powietrze, a usiłujących przejść obok oddziału strzeleckiego bili kolbami, przewracali na ziemię i pastwili się nad leżącymi.

Dowodzący oddziałem kpt. Modzelewski, badany na tym procesie w charakterze świadka nie zaprzeczył, że mogły być podobne wystąpienia ze strony poszczególnych strzelców, zastrzegł się jedynie, że było to w tych chwilach, kiedy odchodził od swego oddziału. Przyznał jednak, że mówiąc o napastowanych członkach Stronnictwa Narodowego odezwał się: „dla tej hołoty mało jednego Brześcia”. Słowa te zostały słyszane i powtórzone na sądzie pod przysięgą przez świadków Kencera w innej formie, a mianowicie: „dobrze im tak, urządzimy drugi Brześć”.

Pomimo tego, że najważniejsza droga, prowadząca ze wsi Rajkowy na północ została dla przybyłych z tej strony odcięta przez strzelców, policja pod komendą nadkom. Szury i na zlecenie wicestarosty Piwnickiego z Tczewa przystąpiła do rozpraszania zebranych pałkami gumowymi i kolbami karabinów, postępując zwartym szeregiem od wschodniego krańca wsi na północny zachód właśnie w kierunku szosy, gdzie stali strzelcy. W ten sposób ludność znalazła się w potrzasku pomiędzy oddziałem policji a oddziałem strzelców.

Z zeznań urzędników administracji i policji tczewskiej okazało się, że wicestarosta Piwnicki dał rozkaz rozejścia się i wejścia do domów, natomiast policja, jak zeznał nadkomisarz Szura, — dała rozkaz wyrzucania z domów.

Dzięki takiemu rozkazowi ludność pędzona przez policję z jednej strony a napastowana przez strzelców z drugiej nie mogła znaleźć ratunku nawet w domach prywatnych ani w miejscowej oberży i restauracji Reicha. Kiedy w tej ostatniej znajdowało się około stu osób, w tem część miejscowych mieszkańców, przyczem — jak zgodnie zeznali świadkowie, w restauracji nikt z obecnych nie zakłócał porządku, policja wpadła do restauracji, zaczęła bić wszystkich obecnych nie wyłączając służby, a gdy zaatakowani goście na rozkaz policji zaczęli w pośpiechu opuszczać lokal, policjanci ustawili się przed wejściem i bili powtórnie wszystkich wychodzących.

Jak stwierdziła świadek Wyszyńska, policja otoczyła zebranych na placu ze wszystkich stron, tak, że nikt nie miał gdzie uciekać. Oskarżony Doering stwierdził, że jakiś aspirant bił publiczność gołą szablą, policja biła kolbami i pałkami gumowymi kołbię.

W ten sposób dzięki sprzecznym rozkazom cały szereg osób został pobity przez policję i Strzelców, inni zaś nie mogąc na czas wydobyć się z tego potrzasku oskarżeni zostali z art. 129 i 163 kodeksu karnego.

WIADOMOŚCI POTOCZNE

Listopad
14
SRODA

Kalendarz rzym.-kat.
Środa: Serapjona m.
Czwartek: Giertrudy p.
Leopolda

Kalendarz słowiański.
Środa: Wodzimira
Czwartek: Przebystawa

Słońca: wschód 7,11
zachód 16,02

Długość dnia 8 godz 51 m.

Księżyc: wschód 13,12 zachód 23,51

Faza: Pierwsza kwadra o 4

Stan pogody według spostrzeżeń Stacji Meteorologicznej przy Uniw Pozn.:
Wtorek, godz. 7 rano: Temperatura powietrza umiarkowana plus 2 st. C. ciśnienie atmosferyczne niskie 743 mm., mgła, wiatr poł. wchodni. — W ub. dobie temperatura najwyższa plus 8 st. C., najniższa plus 4 st. C. Opadów atmosferycznych 18 mm.

Stan wody w Warcie według notowań In spekcji Dróg Wodnych w Poznaniu:
Dziś plus 0,04 m.

Przewidywania pogody na środę: Zachmurzenie zmienne z przelotnymi przejaśnieniami, w nocy lekki przymrozek.



SZCZAWNICKA JÓZEFINA pomaga w katarach.
Tg 1635

— * **Srebrny jubileusz** pożycia małżeńskiego obchodzili w dniu 9 bm. radca miejski p. dr. Tadeusz Szulc wraz z małżonką swą p. Anną z Mannów. Nabożeństwo na intencję Jubilatów odbyło się w kaplicy św. Józefa, w której przed 25 laty zawarli związek małżeński. Nabożeństwo odprawił i w serdecznych słowach przemówił od ołtarza ks. prob. Koppe z Puszczykowa, krewny Jubilatów. Po nabożeństwie, w mieszkaniu drostwa Szulców przy Św. Marcynie 25, rodzina, znajomi i przyjaciele oraz koledzy lekarze składali życzenia ad multos annos.

Z POZNAŃSKIEGO

— * **JAROCIN.** (Obleczny zakonnik). W dniu 7 bm. w kaplicy pod wezw. św. Antoniego u Braci Franciszkanów w Jarocinie odbyła się podniosła uroczystość obłóczyn brata Jana Myślińskiego, ur. w Jarocinie. O gwardjan dr. Barnabę w serdecznych słowach przemówił do nowego bratczka, witając go w gronie braci zakonnych. Rzadka ta uroczystość zgromadziła w kaplicy tłumy wiernych.

— (Złote gody małżeńskie). W niedzielę, 11 bm. obchodzili 50-lecie pożycia małżeńskiego p. Michał Chrzanowski wraz z swą żoną Marianną z Korzeniowskich. Na intencję jubilatów odprawiona została msza św. w kościele Chrystusa Króla.

— (Dostojnicy państwowi na polowaniu). W sobotę, 10 bm. przybyli na stację kolejową w Jarocinie specjalnym wagonem salonomicznym z Warszawy ministrowie i wysocy dostojnicy państwowi i udali się samochodami na doroczne polowanie do Lubini Małej, majątku należącego do Państwowego Banku Rolnego.

— (Zwłoki noworodka). W rowie przydrożnym, wiodącym z Kolniczek do Nowego Miasta nad Wartą, odgrzebał pies zwłoki noworodka płci żeńskiej. Noworodek był zawinięty w koszulę z koronką. Sekcja zwłok wykazała, że dziecko przyszło żywe na świat, a przyczynę śmierci przypisać należy wycieńczeniu oraz brakowi odpowiedniej temperatury. Za wyrodną matką wszczęto energiczne poszukiwania, które dotychczas nie dały jednakże rezultatu.

— (Kurs mistrzowski). W dniu 14 bm. o godz. 16 w szkole męskiej w Jarocinie otwarty zostanie kurs mistrzowski dla przygotowujących się do egzaminu mistrzowskiego w zakresie przedmiotów ogólnoszkolnych. Kurs urządził wojewódzki instytut rzemieślniczo-przemysłowy z ramienia Izby Rzemieślniczej w Poznaniu. (jp.)

— * **KEPNO.** (Osobiste). Do tut. sądu grodzkiego przydzielono na czas nieograniczony sędziego p. Jankiewicza z Torunia.

— (Złote gody małżeńskie). W dniu 10 bm. jubileusz złotych godów małżeńskich obchodzili pp. Józef i Zuzanna Machajscy z Kepna. — Jubileusz żelaznych godów małżeńskich obchodzili w ub. niedzielę weteran powstania 1863 roku Jan i żona jego Aniela Sierafscy z Bukownicy. Jubilat liczy 91 lat, a jego czcigodna małżonka 88 lat. Weteran nie otrzymuje niestety pensji rządowej, gdyż przeoczył termin wniesienia podania o rentę, wskutek czego jubilaci żyją w nader skromnych warunkach u swej wnuczki nauczycielki p. Szymańskiej. Z okazji jubileuszu ks. prob. Rogalewski udzielił Jubilatowi błogosławieństwa.

Wyrok na żydowskich wywrotowców

Zakończenie sensacyjnego wyroku w poznańskim sądzie apelacyjnym

W dniu dzisiejszym o godz. 9 rano sąd apelacyjny w Poznaniu po rozpoznaniu sprawy wyrostków żydowskich, z okolicy Kalisza i Sieradza, oskarżonych o działalność wywrotową ogłosił wyrok, zatwierdzający wysokość kary, wymierzonej przez sąd okręgowy w Kaliszu. W ten sposób w stosunku do pięciu pierwszych oskarżonych utrzymała się w mocy kara po 5 lat więzienia w stosunku do pozostałych, pozostałym od kilku mie-

sięcy do kilku lat.

Na publikację wyroku przybyło dwóch oskarżonych żydków. Po rozprawie woźny z sali wynosił całe pakunki bibuły komunistycznej, które na rozprawie były dowodem działalności komunistycznej oskarżonych.

Jak już donosiliśmy oskarżonych broniło kilku adwokatów.

Mec. dr. Krzyżankiewicz do obrony został wyznaczony przez sąd apelacyjny, jako obrońca z urzędu. (k)

Nożem pokłut ukochaną

Sąd apelacyjny w Poznaniu skazał zazdrosnego narzeczonego na 3 lata więzienia

21-letni Władysław Jasiński z Zielonia pow. mławskiego zapalał miłością ku Pelagji Pokornickiej i nosił się z zamiarem poślubienia jej. Pokornicka jednak nie przywiązywała wielkiej wagi do uczucia Jasińskiego. W zakochanym młodzieńcu zrodziła się zazdrość, która przybierała coraz to ostrzejsze formy. Bil każdego, który dał się skusić powłóczytym spojrzeniem pięknej Pelagji. oraz tych, którzy go odsuwali od ukochanej.

23 kwietnia Jasiński postanowił rozstrzygnąć definitywnie swój stosunek z Pokornicką. Przybył do jej mieszka-

nia i tam zapytał, kiedy zamierza wyjść za niego. Pokornicka odpowiedziała mu śmiechem, twierdząc, że nigdzie się nie wybiera, a tembardziej zamaż. Zrozpaczony Jasiński wyrwał Pelagji z rąk żelazko, rzucił niem o ziemię i ująwszy noż, począł nim zadawać rany kobiecie, którą „kochał”. Epilogiem tej miłosnej historii był proces w sądzie okręgowym, w Toruniu, gdzie Władysław Jasiński został skazany na 5 lat więzienia.

Sąd apelacyjny w Poznaniu obniżył mu więzienną pokutę do lat 3. (k)

Ile kosztował nowy most w Toruniu?

Toruń (wd). Pobudowanie nowego mostu toruńskiego a raczej przeniesienie go z Opalenia do Torunia, razem z kosztami rozbiórki i przeniesienia oraz zmontowania w Toruniu wyniosły ogółem 15.000.000 zł.

Poszczególne pozycje budowy kosztowały:

Demontaż mostu w Opaleniu	1.500.000 zł
Przewiezienie do Torunia	644.000 „
Filary i przyczółki	6.248.000 „
Płyta żelbetowa pod jezdnię	545.000 „

Nawierzchnia	520.000 „
Dojazdy	220.000 „
Urządzenia przewozowe w Opaleniu	241.000 „

W kosztach tych miasto Toruń partycypowało w wysokości 2.600.000 zł, wpłaconych gotówką. Zadłużenie jednak miasta z tego tytułu przekracza sumę 3.000.000 zł, doliczyć bowiem należy odsetki za długoterminową pożyczkę w Banku Gospodarstwa Krajowego. Resztę kosztów wyłożył skarb państwa.

wieństwa Bożego, nadesłanego od Ojca św. i ks. Prymasa. Jubilatowi „Szczęście Boże!”

— (Otwarcie szkoły rolniczej). W ub. poniedziałek nastąpiło otwarcie w tut. szkole rolniczej roku szkolnego. Na tegoroczny kurs zgłosiło się 47 uczniów.

— (Tyfus). W ostatnich dniach stwierdzono w okolicy Opatowa 5 wypadków zachorzenia na tyfus. Dotychczas zmarły dwie osoby.

— (Odpust). W niedzielę, 11 bm. odbył się w Wodzicznej odpust dla uczczenia 40 rocznicy przeniesienia obrazu Matki Boskiej Nieustającej Pomocy. Uroczystościowe kazanie wygłosił Franciszkanin O. Michał.

— (Kradzieże). W nadleśnictwie Rychtal skradziono około 2 metrów drzewa opałowego. W toku dochodzeń stwierdzono, że kradzieży drzewa dokonała niejaką Marta T. ze Stogniewic. — W ub. środę skradziono z okna wystawowego p. Luizy Braunowej w Kepnie kilka sztuk bielizny damskiej i męskiej. — W drodze pomiędzy Baranowem a Mroczeniem skradziono z wozu zdążającego na jarmark do Rychtala, skrzynię z czapkami wartości 200 zł.

— Sołtysowi Franciszkowi Parzonce w Laskach skradli niewykryci sprawcy 11 dwuletnich drzewek owocowych. Dochodzenia prowadzi policja. (kc.)

— * **KOŚCIAN.** (10-lecie). Tut. chór męski „Arion” obchodził przed kilku dniami 10-lecie swego istnienia. Ze sprawozdań członków zarządu wynika, że chór w ciągu 10 lat występował 97 razy na różnych zjazdach i uroczystościach. Chór „Arion” wykonał 119 utworów i wystawił 10 oper i operetek.

— (Teatr). W dniu 8 bm. na sali Hotelu Warszawskiego wystawił Teatr Wielkopolski arcywesoły aeromontaż komedjowy w trzech aktach p. t. „R. W. D. 9”.

— (Wypadek choroby). W dniu 7 bm. z powodu zwolnienia z pracy uległ wstrząsowi nerwowemu niejaki p. Górecki z Kościana. Nieszczęśliwy zabarykadował się na strychu domu i dopiero przy pomocy miejscowej ochotniczej straży pożarnej udało się go ująć i ustawić do tut. wojewódzkiego zakładu psychiatrycznego.

— (Z Tow. Pań Miłosierdzia). Tutejsze Stow. Pań Miłosierdzia św. Wincentego a Paulo wykazuje bardzo ożywioną działalność. Stowarzyszenie roztacza swoją opiekę nad 14 rodzinami i 136 osobami samotnymi. W czasie od lipca do listopada wydano na rzecz ubogich 1.564 litrów mle-

ka, 393 bonów na towary kolonialne i mięso, 172 funtów maki, 100 funtów kaszy, 28 funtów cukru, 36 funtów słoniny i smalcu, 90 chlebob, 15 ctr. ziemniaków i 84 sztuki różnej odzieży. (mk.)

— * **KROTOSZYN.** (Pożar w koszarach). Na dachu koszar wojskowych w Krotoszynie wskutek nieostrożności pomocnika blacharskiego firmy Cz. Karolewski wybuchł pożar, który, przepalwszy dach, objął wiazania, baie i krokwie. Ogień począł zagrażać gmachowi koszar i tylko dzięki wcześniej przybyłej straży pożarnej udało się pożar ugasić. Powstałe szkody w wysokości 5 tys. złotych ponosi firma Cz. Karolewski.

— (Oszuści). Starostwo ogłasza ostrzeżenie przed grasującymi na terenie powiatu oszustami, występującymi w roli urzędników skarbowych. Pod pozorem badania mieszkań, udzielania rzekomych zapomóg lub taksowania ziemioplodów i inwentarza wyludniają oszuści od gospodarzy różne sumy pieniężne. W wyniku śledztwa ujawniono dwóch oszustów i to Tadeusza Fiątkowiaka i Aleksandra Szczepańskiego z Mogilna, których aresztowano i odstawiono do sądu grodzkiego w Mogilnie. Istnieje uzasadnione przypuszczenie, że na terenie naszego powiatu grasuje jeszcze dwóch innych oszustów.

— (Zakaz odbywania targów). Celem zapobieżenia rozszerzeniu się zarazy świni, starostwo zakazało odbywanie targów na swinie w Kobylinie aż do odwołania.

— (Z kroniki policyjnej). W lokalu Michała Danielaka w Mokronosie w czasie urzędowej tam zabawy tanecznej, doszło do bójki o względy pewnej dziewczyny. W wyniku bójki wezwano pomoc lekarską do Stanisława Jankowskiego i braci Władysława i Edmunda Furmanów z Gościewa, okaleczonych nożami i pałkami drucianymi. Za sprawcami bójki Wacławem Wojtkowiakiem, Wojciechem Szymczakiem, Antonim Misiakiem i Stanisławem Aleksandrakiem, wszyscy z Mokronosa, spisano protokoły policyjne. — W Polskich Ołędach, pow. Krotoszyn, na tle sporu o między długotrwała nienawiść między rodzinami Cierniaków i Zawadów przerodziła się onegdaj w krwawą bójkę, w czasie której napastnicy objali się wzajemnie kłonicami i dębowymi drągami. Ciężkie okaleczenia na głowie i innych częściach ciała odnieśli Stanisław i Franciszek (ojciec i syn) Zawadów, których po opatrzeniu na miejscu odstawiono do szpitala powiatowego w Koźminie. (kz)

— * **OSTRÓW.** (Z rady miejskiej). Na porządku obrad czwartkowego posiedzenia tut. rady miejskiej znajdowało się przeszło 12 spraw które rada załatwiła, co się rzadko zdarza, jednomyślnie. Po udzieleniu pokwitowania zarządowi miejskiemu i radzie szkolnej, ustalono nazwy ulic na ostatnio wcielonym do miasta terenie Zacharzew. Ulice otrzymały nazwy wybitnych osób z powstań i walk narodowych. Podatki komunalne na rok 1935 uchwalono w tej samej wysokości, co w roku ubiegłym, z wyjątkiem dodatku od opłat akcyzowych który obniżono o 25 procent. Udzielona przez miasto w r. 1925 pożyczka na cele nadbudowy gimnazjum męskiego w kwocie przeszło 28 tys. złotych, uchwalono umorzyć. Następnie uchwalono wykupić grunt od p. Kazimierza Asta, położony przy ul. Raczkowskiej. Powstanie tam ulica, łącząca miasto z nową dzielnicą przycementarną. W dyskusji nad sprawą budowy nowych szkół zakomunikował p. burmistrz Cegiela, iż warsztaty kolejowe w Skalmierzycach przeniesione zostaną do Ostrowa. W ten sposób liczba dzieci szkolnych powiększy się o 800 dzieci.

— (Poradnia sportowa). Sfery sportowe naszego miasta postanowiły utworzyć poradnię lekarsko-sportową. Ubezpieczalnia społeczna zaofiarowała na ten cel gabinet lekarski z opalem i światłem.

— (Obchód 500-lecia parafji). Tegoroczna uroczystość 500-lecia parafji ostrowskiej zapowiada się świetnie. Program uroczystości przedstawia się w głównych zarysach następująco: 1 grudnia nastąpi uroczysty wjazd J. Em. ks. Kardynała Prymasa. Wieczorem odbędzie się raut w Teatrze Miejskim. Nazajutrz w niedzielę, 2 grudnia, odbędzie się msza św. pontyfikalna, a po południu poświęcenie nowego „Domu św. Wincentego”. W godzinach popołudniowych odbędzie się uroczysta akademja z referatem p. dr. Wojtkowskiego z Poznania. Z okazji jubileuszu parafji zostanie miasto nasze ofiarowane Najśw. Sercu Jezusowemu. W związku z tą uroczystością J. Em. ks. Kardynał Prymas dokona poświęcenia obrazu Serca Jezusowego, który zostanie zawieszony w ratuszu. (os.)

— * **PLESZEW.** (Poświęcenie krzyża). W święto Chrystusa-Króla odbyło się w Domu Sierot uroczyste poświęcenie krzyża, który postawiony został z okazji jubileuszu Odkupienia. Aktu poświęcenia dokonał k. prał. Niesiołowski w towarzystwie kapelana Domu Sierot ks. Zaremby oraz przy udziale licznych wiernych, wygłaszając przytem okolicznościowe przemówienie.

— (Szczepienie ochronne). Liczba szczepień ochronnych przeciw dyfterji i szkarlatynie, dokonanych przez miejscowych lekarzy, wynosi dotychczas ponad 800. — Szczepienia odbywają się w dalszym ciągu bezpłatnie.

— (Z opieki rodzicielskiej). Na sali p. Marciniaka odbyło się onegdaj zebranie zwolane przez opiekę rodzicielską przy szkole powszechnej dla chłopców. Referat o szkole powszechnej we współczesnej Polsce wygłosił nauczyciel p. J. Piacyński, a członek opieki rodzicielskiej p. Strzeszewski mówił na temat pleszewskiej szkoły powszechnej męskiej. Po referatach chór szkolny pod dyrekcją p. Ekerta wykonał kilka pieśni.

— (Liczba bezrobotnych wzrasta). W ciągu ostatnich dwóch tygodni wzrosła w naszym mieście liczba bezrobotnych. Kiedy przed dwoma tygodniami mieliśmy tylko 176 bezrobotnych, obecnie cyfra ta podniosła się do 185 bezrobotnych. Z powodu przymusowego wydalenia robotników polskich z Francji przybyły do Pleszewa 4 osoby, które powiększyły szereg bezrobotnych naszego miasta. (pw.)

— * **ZBASZYŃ.** (Sprytny oszust). — Przed sądem okręgowym na sesji wyjazdowej w Zbaszynie zasiadł na ławie oskarżonych b. skarbnik miejscowego Koła Zw. Weteranów Powstań Narodowych, niejaki Edward Nawrocki, oskarżony o popelnienie szeregu nadużyć. Nowicki, chcąc odwrócić od swojej osoby jakiegokolwiek podejrzenia, zadencjonował innych członków zarządu Koła, zarzucając im popelnienie defraudacji pieniędzy z kasy towarzystwa. Przeprowadz. przez zarząd Koła dochodzenia ujawniły, że nie inni członkowie lecz Nowacki winien być pociągnięty do odpowiedzialności sądowej. Sąd skazał Nowackiego na rok i 10 mies. więzienia.

— (Wenta). Stowarzyszenie św. Wincentego a Paulo urządziło w ub. niedzielę w strzelnicy wenta na rzecz biednych miasta. Program wenty był bardzo urozmaicony.

— (Zmiana wikarjatu). Dotychczasowy wikariusz ks. Mikołajczak z dniem 1 bm. przeniesiony został do Szamotuł. W miejsce ks. Mikołajczaka władze duchowne ustanowiły jako trzeciego wikariusza przy parafji zbaszyńskiej ks. Walentego Marciniaka z Mokronosa.

— (Komunikat P. A. K.). W poniedziałek, 19 bm. o godz. 18 odbędzie się drugie wspólne zebranie wszystkich zarządów stowarzyszeń katolickich.

— (Loterja fantowa). Celem zdobycia funduszy na rozpoczęcie budowy Domu Katolickiego w Zbaszynie komitet budowy urządził loterię fantową. (zb.)

DZIAŁ KULTURY I SZTUKI

PO WIELKIEM ŚWIĘCIE NAUKI POLSKIEJ

Wielkim istotnie świętem nauki polskiej i światowej był sierpniowy Kongres Geografów, który odbył się w Warszawie, oparł się zaś w wielkiej mierze o Poznań, jako że Sekretarzem Generalnym, więc kierownikiem całej organizacji zjazdowej był profesor geografii na naszym Uniwersytecie, dr. Stanisław Pawłowski. Z tem większym zaciekawieniem zostały przyjęte na ostatnim posiedzeniu naukowym poznańskim Oddziału Polskiego Tow. Przyrodników im. Kopernika wyjaśnienia, jakich udzielił prof. dr. Pawłowski o przebiegu Kongresu i jego rezultatach. Z wysoce interesującego jego referatu przytaczamy niektóre szczegóły, obchodzące każdego kulturalnego czytelnika.

Obesłały kongres czterdzieści dwa kraje, razem z Polską czterdzieści trzy, w tem najwięcej uczestników przysłała Francja, bo 110, nie brak było wszakże poważnych grup po kilkadziesiąt osób z innych krajów. Ogółem na 875 zgłoszonych uczestników przybyło 712, gdyż, jak zwykle przy takich zjazdach, na długo przedtem przygotowywanych, pewien procent uczonych staje później wobec przeszkód, które przyjazd uniemożliwiają. Wśród obecnych było 345 członków zagranicznych zaś 367 z Polski. Co do języka obrad, to sześć języków było równouprawnionych, mianowicie francuski, angielski, niemiecki, włoski i hiszpański, lecz w obradach, tj. w referatach i dyskusjach nad nimi, przeważała wydatnie francuszczyzna. Rzecz charakterystyczna, że język niemiecki był przeważnie części uczonych tak mało znany, iż tylko Niemcy, oraz część Polaków włączyła nim na tyle, aby używać go w dyskusji.

Ważną częścią kongresu były wycieczki zbiorowe, prowadzone przez specjalistów polskich w różne części naszego kraju. Trzy odbyły się przed kongresem, mianowicie na Polesie, na Podole i do Tatr — ta ostatnia zgromadziła najwięcej uczestników, bo 341. Zaraz za nią szła co do udziału wycieczka na Pomorze, już pokongresowa (28 osób) i do Gór Świętokrzyskich (23 uczestników). Razem było wycieczek ośm, wszystkie odbyły się ściśle według programu, uczestnicy otrzymali przewodniki naukowo opracowane w języku francuskim przez naszych specjalistów każdej dziedziny.

Opisał również prof. dr. Pawłowski towarzyszące Kongresowi wystawy, w szczególności kartograficzną, która po raz pierwszy zgromadziła ogromną ilość map z szczególnych krajów, tak, że można je było ze sobą porównać. W organizacji tej wystawy wziął wydatnie udział Wojskowy Instytut Kartograficzny z pułk. Lewakowskim na czele. Kartografia polska doczekała się u uczestników zagranicznych wielkiego uznania. Zarówno np. mapy Wojskowego Instytutu Geograficznego, jak Instytutu Kartograficznego prof. dr. Romera (Lwów) były oceniane wysoko jako prace precyzyjne o najwyższym poziomie. Między wydawnictwami polskimi zwrócił uwagę Atlas dawnych nazw miejscowych Słowiańszczyzny Zachodniej (który omawialiśmy szczegółowo w naszym piśmie) zestawiony przez ks. Kozierowski, a opracowany przez Zakład Geograficzny Uniwersytetu Poznańskiego. Atlas ten został rozdany w 500 egzemplarzach między członków Kongresu i wywarł duże wrażenie.

Zauważył też prof. Pawłowski ciekawą szczegół organizacyjny. Oto trzy reprezentacje z świata uczonego, mianowicie włoska, rosyjsko-sowiecka i niemiecka występowały zwracając, jako zorganizowane zastępy. Członkowie tych delegacji działali jednolicie przy wysłuchiwaniu pewnych referatów i przy zabieraniu głosu w dyskusji, według wskazówek swego kierownictwa, przedstawiając udyscyplinowany, karny zastęp. Rzecz ciekawa, że największą zwartość organizacyjną okazywali przy tem Włosi, potem uczeni rosyjscy z Rosji sowieckiej, na ostatku zaś szli pod tym względem Niemcy.

Na zakończenie wspomnieliśmy prof. Pawłowski o głosach uznania, z jakim spotkał się Kongres warszawski zagranicą. Rozpisywała się o nim szeroko prasa amerykańska, angielska i inne, nadchodzą też ciągle listy i dalsze wycinki z pism.

Prelegentowi podziękował za ciekawą resumé prof. Witkowski, który przewodniczył posiedzeniu. Dodał też, że do niego doszło wiele pochleb-

nych głosów o przebiegu warszawskiego Kongresu. Słyszał o tem od uczonego rosyjskiego Szokalskiego, otrzymał też relacje pisemne z Ameryki itd. Można powiedzieć, że urządzenie tej ogromnej imprezy naukowej powiodło się zupełnie i dało światu uczoneму jak najlepsze wyobrażenie o naszym zmyśle organizatorskim. (rz)

Studja hiszpańskie w Polsce. Hiszpanistyka miała w Polsce nielicznych przedstawicieli. Jeszcze mniej zajmowano się popularyzacją wiedzy o Hiszpanji. Obecnie następuje pod tym względem zwrot na lepsze. Pojawiają się opracowania dzieł literatury hiszpańskiej, spotyka się i studia specjalne. Świadczy o tem nowy tom „Archivum Neophilicum”, wydawanego przez Polską Akademię Umiejętności. Znajdują się tam rozprawy Zdzisława Milnera o powstaniu stylu Gongory, od którego wywodzi się cały styl epoki hiszpańskiego baroku; Stefania Ciesielska-Borkowska rozprawia o podróżach polskich do Hiszpanji i Portugalji w w. XV i XVI. Okazuje się, że kraje za Pirenejami pociągały Polaków wcześniej, skoro dażył tam rycerz Mikołaj z Popielowa, Jan Dantyszek, Andrzej Tęczyński, Jan Tęczyński, Jan Tarnowski, Stanisław Radziwiłł, Szymon Białogórski, Krzysztof Rozrażewski, Wojciech Kryski, Piotr Barzy, Stanisław Łaski, Mikołaj Sekowski. Niektórzy z nich pozostawili interesujące opisy swych przeżyć. (T. Gr.)

Bogata kolekcja prac graficznych szwedzkiego związku artystów-grafików p. n. „Grafiska Sällskapet” w Muzeum Wielkopolskim jest rewanżem za sztokholmską wystawę naszych grafików. Jest to pokaz retrospektywny, przedstawia nam rozwój szwedzkiej grafiki od r. 1910, tj. od założenia tego towarzystwa. Przesuwają się przed nami problemy z czasów wiedeńskiej „Segejsji”, oraz pewne specyficzne typy grafiki francuskiej; inni artyści nawiązują do grafiki starych mistrzów, lub mają tendencją do pewnego rodzaju odtwarzania dawnych stylów. Takim np. sui generis archaizatorem jest Borglind Stig, którego planse (akwaforty, miedzioryty, sucha igła) technicznie doskonale, ludzko a zupełnie celowo naśladowują stolarzy z pierwszej połowy XIX w. Sallberg Harald wykazuje — choć w znacznie mniejszym stopniu — podobne zamiłowania, a to w miedziorycie „Ratusz w Sztokholmie”, w planszy „Staw”. Już inny charakter noszą krajobrazy portowe czy też „Wieczór letni” lub „Knaipja”, w której popisuje się bogato zróżniczkowaną gradacją światła i cienia. Przykładem wysokiej klasy techniki jest nieco rembrandtowski „Autoportret”.

Sahlen Artur, jeden z licznych na wystawie przedstawicieli prądów przedwojennych, daje typowe dwubarwne drzeworyty (nastrojowe pejzaże i portrety) o charakterystycznym sylwetkowym traktowaniu formy. Osiąga w nich wysoki poziom podobnie jak Fjaestat Maja w swych wielobarwnych drzeworytach, w pięknych studjach kwiatów ujętych płasko, dekoratywnie. Straat Hjalmar obok drzeworytów wystawił cykl dużych litografii, przedstawiających sceny z życia rodzinnego, dał też nastrojowe akwatinty z nad brzegu morza i z przedmieścia Sztokholmu. Animalista Küsel Ernst daje w swych rytach pełne sentymentu obrazki z życia miejskiego. Acke Alsund nadesłał brawurowe rysunki (litografie) koni. Doskonały technik Hamborn Axel jest artystą o dużej kulturze, wywodzący się od starych mistrzów grafiki.

Zanden Helge, w swych motywach z kopalń miedzi wyzyskuje falistość terenu i doły kopalniane z dużą umiejętnością do kompozycji krajobrazu; różniczkuje jakość kreski od delikatnej siateczki do głęboko rytanych kressek. Z krajobrazu górskiego wydobywa silny romantyczny nastrój (dwie duże litografie, wykonane śmiało i swobodną techniką).

Wymieniliśmy tylko wybitniejszych lub bardziej charakterystycznych artystów z „Grafiska Sällskapet”. Widzimy, że grafika szwedzka ma poniekąd charakter konserwatywny — chyba że towarzystwo to nie skupia wszystkich prądów w grafice — więc i modernistycznych. Najnowsze kierunki widziemy tylko u czterech wystawców. U El-

ŻYCIE KULTURALNE

MUZYKA

W Krakowie powstała Filharmonja, a to jako samodzielna sekcja Tow. Muzycznego. Zapisano się 70 muzyków. Pierwszy koncert symfoniczny będzie dany 25 listopada.

LITERATURA

Blazen Wenery. Pod takim tytułem (The Fool of Venus, Londyn, Cope, 1934) roztacza George Cronyn barwny obraz epoki trubadurów prowansalskich z doby najświetniejszego rozkwitu tego kraju z końcem XII i z początkiem XIII w. Centralną postacią jest Peire Vidal. Poezja trubadurów była przeważnie miłosna. Sami moiżni patroni zachęcali trubadurów do wynurzania w pieśniach miłości ku ich żonom, ale ta konwencja kończyła się czasem prawdziwym romansem. Vidal, syn futrzarza z Tuluzy, zrobił zaiste bajeczną karierę. Z żonglera został giermkim, później rycerzem, towarzyszył Ryszardowi Lwie Serce podczas krucjaty i brał udział w zdobyciu Konstantynopola. Lecz rycerskie jego przygody były podrzędnym epizodem urozmaiconego życia. Vidalowi świeciły dwie gwiazdy: poezja i miłość. Wzajemnością pięknej Adelazji des Baux nie zyskał, natomiast z wielu innymi damami był szczęśliwszy, poślubił nawet córkę cesarza. Przez powieść przeżywa się szereg innych postaci ze świata trubadurów. Materiał zaczerpnął Cronyn z utworów Vidala i ze współczesnej kroniki Villehardouina. (W. T.)

TEATR

Futuryzm nie wszędzie jest dobry. O wystawionym we Lwowie Shawa „Człowieku i Nadczłowieku” napisał świetnie sprawozdanie znakomity anglista lwowski dr. Władysław Tarnawski (którego esay o Shawie drukowaliśmy temi dniami). Sztuka pochodzi z r. 1903, tymczasem dekorator dał w pierwszym akcie malowidła futurystyczne, o których dr. Tarnawski zauważa krótko, iż są nie na miejscu i dodaje: „Cnotliwy właściciel pracowni nie byłby jej nigdy odobitł temi nagościami. Zresztą gdyby matka Ewa naprawdę miała taką gębę, dzieje ludzkości wzięłyby inny obrót. Adam nie byłby za jej namową zjadł jabłka, ale byłby od niej w stanie niewinności uciekł, gdzie pieprz rośnie.”

Co grają w Krakowie? Teatr miejski wystawił Bertona „Piękną Marsyljanke”. Napoleona gra p. Białkowski, rolę tytułową p. Ankwicz-Szykowska.

Teatr w Plocku. Do Plocka zjeżdża raz na dwa tygodnie objazdowy teatr Ziemi Pomorskiej z Torunia. Obecnie ma tam przybywać raz na dwa tygodnie zespół „Reduty”.

W NAUKOWYM POZNANIU

Oddział Poznański Polskiego Towarzystwa Historycznego odbędzie zebranie w środę, 14 listopada b. r., o godz. 18 w Seminarjum Historycznym (Coll. Minus, III piętro). Na porządku dziennym sprawozdania: prof. dr. K. Tymienieckiego z posiedzenia Zarządu Głównego Pol. Tow. Hist. oraz dr. W. Knapowskiej — z posiedzenia prezydium Komisji Dydaktycznej w Warszawie.

O katedrę literatury polskiej w Madrycie. Udający się do Hiszpanji z odczytami o Polsce romanista warszawski dr. Edward Boye ma wejść z rządem madryckim w rokowania o utworzenie w Madrycie katedry języka i literatury polskiej. Istotnie, w Hiszpanji niema takiej placówki, a przykład Włoch, gdzie kilkoletnia działalność uniwersytecka prof. U. P. dr. Romana Pollaka wydała tak obfite rezultaty, jest istotnie zachęcający.

PLASTYKA I ZDOBNICTWO

Adamowi Hannytkiewiczowi poświęcają „Sztuki Piękne” wyczerpujące uwagi pióra Władysława Terleckiego, a to z okazji wystawy w krakowskim Towarzystwie Sztuk Pięknych. Hannytkiewicz, który stale przebywa w Poznaniu, po ukończeniu studjów w Krakowskiej Akademji, w latach 1906—1910 — był uczniem Wyczółkowskiego i Dębickiego, ale najbardziej na procesie kształtowania jego stylu zaważył Pankiewicz. Charakteryzując sztukę Hannytkiewicza pisze W. Terlecki, że „łączy on przeżycia impresjonizmu ze zrozumieniem współczesnego zagadnienia kompozycji... Walka dwu krańcowych koncepcyj, dwu po sobie następujących epok: impresjonistyczne ujęcie barwy i z kubizmu zrodzone poszukiwanie formy — kończy się pogodzeniem przeciwieństw i harmonją obu kierunków. Artysta dochodzi do syntezy, mianowicie do kształtowania formy zapomocą przytłumionej nieco ale intensywnej barwy.” Zeszyt, poza tym artykułem, przynosi kilka reprodukcij obrazów Hannytkiewicza. (tk)

W Józefie Manesie płynęła polska krew. Archiwariusz muzeum miejskiego w Morawskiej Ostrawie odkrył i stwierdził, że matka najsłynniejszego malarza czeskiego z ub. wieku, Józefa Manesa, była Polką. Pochodziła z Zarnarsk koło Skoczowa na Śląsku Cieszyńskim i nazywała się Swiderkówna.

NAUKA

Chrzanowski o Lelewelu. Prof. Ignacy Chrzanowski wygłosił w Warszawie oraz w Krakowie odczyt p. t. „Joachim Lelewel — charakterystyka człowieka”.

OCHRONA ZABYTKÓW

A to junacy! W Hallerowie na Helu przygotowuje się robotami ziemnymi teren pod park nadmorski. Pracują tam „junacy” z Ośrodka Pracy. Natrafili oni przy kopaniu na groby skrzynkowe — i porzobili wszystkie urny, aby dobrać się do „skarbów”. Roboty wstrzymano, teren będzie zbadany przez prehistoryków. Ale dla czego nie uczyniono tego przed owym żnackim wyczynem, skoro jest wiadomo, że teren parku przylega do Poczernina, gdzie niedawno odkrył liczne groby skrzynkowe prof. dr. Józef Kostrzewski?

Książki nadesłane

Piotr Grzegorzcyk: „Literatura polska zagranicą 1933”. Warszawa 1934.

Stanisław Nowaczyk: „Przewodnik metodyczny od opowiadań z dziejów ojczyźnych dla V klasy szkół powszechnych Włodzimierza Jarosza”. Lwów 1934. Wyd. Zakł. Narodowego im. Ossolińskich.

B. S. Stefanowski: „Brydż racjonalny”. Warszawa 1935. Wyd. M. Arcta.

SZWEDZI W POZNANIU

vi Tolden napotykamy w kilku litografiach na wpływ współczesnego malarstwa francuskiego; modernistą par excellence jest Siegard Pär, którego kompozycje figuralne (drzeworyty) cechuje nowoczesna kompozycyjna struktura o pewnym zacięciu monumentalności, prostota w ujęciu formy i energiczne kontrastowanie dużymi płaszczyznami czarno-białymi. Gehlin Hugo w kilku tematach figuralnych wykwinnie stylizuje formy, zna ekspresję linii i dyskretny, poetyczny nastrój. Fischörström Edith wystąpiła z kolekcją krajobrazów szwedzkich i południowych. Komponuje ona motyw pejzażowy interesująco, a stosuje go częstokroć celowo do wymagań techniki drzeworytniczej. Zręcznie wyżykuje i akcentuje efekty świetlne i ze zrozumieniem operuje natężeniem plam jasnych i ciemnych.

Reasumując te krótkie uwagi, należy podkreślić jako charakterystyczne cechy tej wystawy wysoki poziom techniki i artystyczną kulturę.

Poznań. J. Mroziński.

MAMY TRZY NOWE WYSTAWY

W niedzielę odbył się wernisaż trzech nowych pokazów plastyki. W Tow. Przyjaciół Sztuk Pięknych została otwarta wystawa najmłodszej galeji sztuk plastycznych, a mianowicie fotografiki. Obejmuje ona dzieła fotografików sowieckich. W Instytucie Krzewienia Sztuki przedstawia kolekcję grafiki lwowianin p. Ludwik Tyrowicz, oraz zbiorową wystawę swoich prac p. Jan Szancer, malarz, rysownik i grafik. Mamy więc trzy nowotwarte, a razem z wystawą grafiki szwedzkiej w Muzeum Wielkopolskim, cztery interesujące pokazy z tego zakresu.

Jutro:

JÓZEF HOFMAN POWRÓCIŁ DO SWOICH — I GRA

prze
prof. Stanisława Niewiadomskiego.

Pisma nadesłane

„Wychowanie Fizyczne”. Zesz. 9—10. Treść: Prof. E. Piasecki: „Dalsze badania nad genową ćwiczeń cielesnych: palanię zagranicą”. — Doc. W. Dega: „Zagadnienie postawy dziecka w pierwszym roku szkolnym”. — Doc. B. Dylewski: „Higiena mowy i głosu na terenie szkoły”. — Dr. B. Wieczorek: „Stan sluchu u dzieci w szkołach powszechnych m. Wilna”. — Dr. J. Bogdanowicz: „Z zagadnień higieny szkolnej”. — J. Włodarkiewicz: „Sport w Związku Radzieckich Republik”. — Kpt. R. Szuskiewicz: „Kongresy gimnastyczny w Budapeszcie”. — Oceny książek. — Z prasy polskiej. — Z prasy obcej. — Z towarzystw, instytucyj i zjazdów. — Kronika. Résumé. — Adr. Red. Warszawa 21, Bielany.

„Przegląd Księgarski”. Nr. 13. Treść: „Rozprawa z analfabetyzmem”. — Z życia organizacyjnego. — Zwyczaże handlowe księgarstwa”. — Kronika. — Komunikaty. — Adres Red. Warszawa. Zielna 17.

DZIAŁ GOSPODARCZY

Niezdrowe tempo ustawodawstwa gospodarczego

Polska jest krajem rekordów ustawowych. Nigdzie indziej nie opracowuje się tak szybko projektów ustaw, nigdzie tak szybko się ich nie uchwała. Klasyfikującym tego przykładem jest powtarzająca się co roku jesienią powódź dekretów.

Prezydium rady ministrów przedłożyło Sejmowi w dniu 2 b. m. 53 dekretów Prezydenta Rzeczypospolitej, wydanych w okresie ostatniej nieczynności Sejmu. W chwili obecnej ilość rozporządzeń i ustaw, ogłoszonych od Nowego Roku w „Dzienniku Ustaw”, przekracza — 850. Jest to plon działalności legislacyjnej za okres zaledwie 10 miesięcy...

Nie dziwnego, że wypracowane w gorączkowym tempie, rozporządzenia nasze odznaczają się licznymi brakami, lukami itp. niedoskonałościami. Jak gorączkowym jest tempo ustawodawstwa w Polsce, o tem świadczy uchwała plenarnego zebrania warszawskiej izby przemysłowo-handlowej, która jest skierowana przeciwko zwyczajowi przesyłania projektów rozporządzeń przez ministerstwa izbom z zaledwie kilkudniowym terminem, zakreślonym na odpowiedź. W tak krótkim okresie czasu jest rzeczą niemożliwą opracować poważną opinię samorządu gospodarczego o odnośnym projekcie, to też izba stołeczna domaga się, aby „okres przeznaczony na opracowanie opinii ustalany był na 4—6 tygodni”.

Bardzo często zdarza się, że dekret lub rozporządzenie, pośpiesznie wydane, o którym się mówiło, że jest bardzo pilny, ulega zwolno w praktycznym wykonaniu. Pochodzi to stąd, że ustawy nasze mają charakter ramowy. Zawierają sporo upoważnień dla władzy wykonawczej, które mają być później wydane. I okazuje się, że właściwe trudności wywołują się wówczas, gdy ustawę trzeba wprowadzać w życie. Wtedy precyzyjne się jej treści życiowej, z dużymi wahaniami i trudnościami.

Wspomniane trudności sprawiają, że coraz częściej powstają stany „ex lex”, czyli okresy próżni, w których niewiadomo, czy dany przepis prawny obowiązuje wcale, jak ma być wcielany w życie. Nie chcąc być gołosłowni, przytoczymy poniżej najbardziej charakterystyczne przykłady z tej dziedziny, pochodzące z roku bieżącego.

T. zw. ustawa scaleniowa dot. ubezpieczeń społecznych weszła w życie dnia 1 stycznia r. b., ale rozporządzenia wykonawcze do niej ukazały się dopiero w styczniu i w następnych miesiącach. Jaki z tego powodu powstał „bałagan”, mamy w świeżej pamięci. Jeszcze „weselej” było z kodeksem handlowym, który wszedł w życie dnia 1 lipca, ale jego tekst oraz rozporządzenia wykonawcze ukazały się po tym terminie. Moratorium mieszkaniowe ukazało się w 2 i pół tygodnia po właściwym terminie. Moratorium hipoteczne — „tylko” dwa tygodnie zapóźno. Rozporządzenie wykonawcze do ordynacji skarbowej również były „spóźnionym porodem”. Itd. itd.

A nawet, jeśli ustawodawca zdąży na czas wydać rozporządzenie, to ukazuje się ono albo w przeddzień wejścia w życie podstawy prawnej, albo też zaopatruje się odnośny numer „Dziennika Ustaw” w dawniejszą datę... Tak czy owak, nieprzestrzeganie terminarza naraża społeczeństwo na straty, urzędy na kłopoty, zaś Polskę na uśmiechy ironiczne obcokrajowców.

Mówiliśmy już na wstępie, że rozporządzenia nasze noszą wyraźne ślady pracy gorączkowej, nienależycie przemyślanej i niedojrzałej. Pociąga to za sobą konieczność ustawicznego dźbania, polerowania, naprawiania, jednym słowem — nowelizowania ustaw i rozporządzeń. W końcu powstaje taki chaos, że nikt — nawet autor danej normy prawnej — nie może się w niej wyznaczyć. A biedny obywatel ponosi skutki... nieznanymi prawami! Tym niebywałym stosunkom należałoby wreszcie położyć kres dla dobra kraju i prestiżu państwa.

RYNKI PIENIĘŻNE I TOWAROWE

Pieniądz i papiery wartościowe

Na światowych giełdach papierów wartościowych panował w pierwszych dniach okresu sprawozdawczego nastrój spokojny. W środku tygodnia jednak nastąpiła na giełdach europejskich depresja, wywołana dymisją gabinetu Doumergue'a. Sferę giełdową zaniepokojone są bowiem ustąpieniem Doumergue'a i obawiają się powikłania sytuacji politycznej nie tylko we Francji, lecz także w innych państwach europejskich.

Na giełdzie nowojorskiej obroty na początku tygodnia poważnie się skurczyły, spekulacja bowiem wstrzymywała się od zawierania transakcji, czekając na wyniki wyborów do Kongresu. Środek tygodnia sprawozdawczego przyniósł jednak znaczny wzrost obrotów i zwykłe notowań, spowodowaną zwycięstwem demokratów a tamsamem i prezydenta Roosevelta w wyborach do ciała ustawodawczych. Kursy pożyczek polskich uległy dalszej niżce. W dniu 9 listopada notowano (w nawiasach cyfry z 3 listopada r. b.): 8% Poż. Dillona 86.12 (87.50), 7% Poż. Stabilizacyjna 119.75 (128.75), 6% Poż. Dolarowa 73.00 (74.00), 7% Poż. m. Warszawy 63.75 (65.50), 7% Poż. Śląska 66.50 (68.50). Na giełdzie londyńskiej panowała tendencja niejednolita. Początkowo kursy, zwłaszcza akcyj fabryk szlucznego jedwabiu, fabryk samolotów i samochodów, jakoteż kopalń złota silnie zwykowały, potem jednak pod wpływem ogólnej depresji, która objęła giełdę na wiadomość o dymisji gabinetu Doumergue'a, i te papiery uległy niżce. Papiery państwowe miały usposobienie mocne, co tłumaczy się przejściowo, dość znaczną zwykłą funta. Na giełdzie paryskiej dała się zauważyć ogólna depresja, wywołana ostatnimi wypadkami politycznymi we Francji. Kursy rent i akcji poważnie zniżkowały. Na giełdzie berlińskiej panował nastrój spokojny przy obrotach umiarkowanych. Giełda wiedeńska po ożywieniu, jakie zaznaczyło się w poprzednich tygodniach, wykazała usposobienie słabsze przy mniejszych obrotach.

Sytuacja na giełdzie warszawskiej większej zmianie nie uległa. Zarówno akcje jak też i pożyczki państwowe miały usposobienie nieco słabsze. Dolar w tygodniu ubiegłym nieco zwykowały, notowano je 5.28—5.29%. Za czeki New York płacono 5.297/8—5.29%, za kabeł 5.30 1/8—5.30. Dolar złote notowano 8.91, ruble złote 4.58—4.59, czerwone sowieckie 1.45—1.30. Z dewiz europejskich zwykował Berlin i Zurych, jakoteż przejściowo Londyn.

Ziemiopłody

Ceny naszych głównych zbóż kształtowały się w ub. tygodniu następująco:

	5. 11.	6. 11.	7. 11.	8. 11.	9. 11.	10. 11.
Pszonica						
Warszawa	20.00	20.00	20.00	20.00	20.00	—
Poznań	16.50	16.50	16.50	16.50	16.75	17.00
Bydgoszcz	16.50	16.5	6.50	16.50	16.75	16.75
Łódź	—	18.5	—	—	—	—
Zyto						
Warszawa	15.50	15.50	15.50	15.50	15.50	—
Poznań	15.75	15.75	15.75	15.75	15.75	15.75
Bydgoszcz	15.75	15.75	15.75	15.75	15.75	15.75
Łódź	—	15.25	—	—	—	—
Jęczmień						
Warszawa	18.0	17.50	17.50	17.50	17.50	—
Poznań	19.5	19.5	19.50	19.50	19.50	19.50
Bydgoszcz	18.50	18.50	18.50	18.50	18.50	18.50
Łódź	—	17.25	—	—	—	—
Owies						
Warszawa	17.00	17.00	17.00	17.00	17.00	—
Poznań	15.50	15.50	15.50	15.50	15.5	15.50
Bydgoszcz	16.00	16.00	16.0	16.00	16.00	16.00
Łódź	—	16.50	—	—	—	—

Ubiegły tydzień przyniósł dalsze wzmocnienie tendencji na światowych rynkach zbożowych. Cena pszenicy podniosła się zarówno w Chicago, jak w Winnipegu (Kanada). W Chicago przekroczyła w ub. środę 1 dolar za buszel, później jednak nastąpiła lekka reakcja. Mimo to pod koniec tygodnia cena była wyższa niż w tygodniu o 1 cent niż na początku tygodnia.

Do pomyślnego kształtowania się cen przyczyniły się z jednej strony wiadomości o niekorzystnym stanie zasiewów w Argentynie, z drugiej zaś strony stwierdzenie bardzo poważnego zmniejszenia się zapasów światowych pszenicy. Ostatnio bowiem Międzynarodowy Instytut Rolniczy w Rzymie ogłosił biuletyn, z którego przytaczamy następujące ciekawe cyfry. Produkcja światowa pszenicy — czytamy w tym biuletynie — jest w r. 1934 mniejsza nie tylko od produkcji 1933 r., ale wogóle najmniejsza, jaką zanotowano w ciągu ostatnich dziesięciolecia.

W krajach eksportujących zboże ogólna cyfra zbiorów jest niższa od przeciętnej za cały okres powojenny, a nawet i

przedwojenny. Natomiast produkcja krajów importujących, choć jest nieco niższa od produkcji kilku lat ostatnich, wciąż jeszcze jest obfita i przekroczy znacznie cyfrę przeciętną.

Zapasy krajów eksportujących obliczane są ogółem na 274 milj. q., z których 178 milj. q. pochodzi ze zbiorów dawniejszych, a tylko 96 milj. q. ze zbiorów tegorocznych. Cyfry dotyczące tegorocznej kampanji zbożowej (bez Rosji Sowieckiej) przedstawiają się następująco: produkcja światowa wynosi 889 milj. q. wobec 987 milj. q. w kampanji 1933/34; produkcja krajów eksportujących wynosi obecnie 528 milj. q. wobec zeszłorocznych 596 milj. q., produkcja krajów importujących — 361 milj. q. wobec 391 milj. q. zapasy eksportowe (wylączając Rosję Sowiecką) — 260 milj. q. wobec 317 milj. q., zapasy eksportowe Rosji Sowieckiej 4 milj. q. wobec 9 milj. q.

Przyuszczalne zapotrzebowanie krajów importujących będzie prawdopodobnie obecnie wyższe, aniżeli w r. 1933/34. W porównaniu z ubiegłą kampanją przewidywany jest wzrost zapotrzebowania krajów europejskich do 9 milj. q., pozaeuropejskich zaś o 8 milj. q. Ogółem zapotrzebowanie światowe pszenicy importowej obliczane jest na 166 milj. q. wobec 149 milj. q. w r. 1933/34.

Z zestawienia zapotrzebowania krajów importujących z zapasami, które im rozporządzają kraje eksportujące, dochodzimy do wniosku, że nadwyżki wywozowe zbiorów z r. 1934 (96 milj. q.) nie będą wystarczające. Z tego wynika, iż zajdzie potrzeba zaczerpnięcia z dawnych zapasów (178 milj. q.) około 70 milj. q.

Jeżeli obliczenia te są ściśle, to zapasy światowe pszenicy na dzień 1 sierpnia 1935 r. spadną do 108 milj. q. Jest to zjawisko, którego nie obserwowano od r. 1928 i posiada ono ogromne znaczenie, nawet uwzględniając klęskę suszy, która nawiedziła wisią r. b. Amerykę Północną. — Wszakże istotna poprawa na rynku zbożowym będzie zależała od tego, czy zjawisko to jest tylko przejściowe i czy niesprzedane zapasy będą się nadal zmniejszały.

Na rynku krajowym poza spadkiem ceny jęczmienia (o 50 gr.) w Warszawie warto podnieść poprawę ceny pszenicy w Poznaniu i Bydgoszczy, pozatem panowała stabilizacja na całej linii.

Nabiał

Sytuacja na krajowym rynku masłałym przedstawiała się w tygodniu sprawozdawczym niejednolicie. Naogół przeważała tendencja słaba przy notowaniach raczej utrzymanych. Komisja nabiałowa w Warszawie podniosła z dniem 8. bm. ceny drobnego hurtu, które wynoszą obecnie za masło wyborowe formowane 2,90 zł, blokowe — 2,80 zł, masło mleczarskie II gat. 2,50 zł za kg. W Poznaniu notuje się masło I gat. 2,80 zł, II gat. 2,60 zł za kg w

drobnym hurcie. Cena detaliczna wynosi 3,20 zł za kg I gat. — Rynek angielski zdradza tendencję mocniejszą, notowania kopienhaskie są utrzymane.

Ceny serów są utrzymane. Sytuacja na rynku mleka konsumcyjnego — niezmienną.

Jaja

W związku z łagodną temperaturą tendencja na rynku jajczarskim jest wyciekająca. Podaż towaru świeżego pokrywa bieżące zapotrzebowanie. Towar wapnowany jest jeszcze w zaniedbaniu. Cena jaj gwarantowanej świeżości dochodzi do 1,50 zł, za jaja świeże płaci się do 1,35 zł za mendel wzgl. 130—134 zł za skrzynię 24-kopową. Na rynkach zagranicznych utrzymuje się przeważnie tendencja spokojna. Koła handlowe liczą się ze zwykłą notowań z chwilą znaczącego oziębienia się temperatury.

Manufaktura

Ponowne ocieplenie temperatury w ostatnich dniach zahamowało częściowe ożywienie, jakie zarysowało się w październiku na rynku włókienniczym Łodzi. Pomimo to jednak, zdaniem producentów, obawy odbiorców, że sezon z powodu zbyt późnej pory może przepaść, są nieuzasadnione. Z jednej strony nasilenie transakcyj zwiększa się zwłaszcza w miarę zbliżania się okresu świąt Bożego Narodzenia. Z drugiej strony zapasy odbiorców prowincjonalnych oraz miejscowych w zakresie towarów wybitnie zimowych są minimalne i kupiectwo zmuszone będzie do poczynienia wydatniejszych zakupów jeszcze w okresie listopada. Wreszcie zaznaczyć należy, że wypłacalność odbiorców kształtuje się w dalszym ciągu zupełnie pomyślnie, co świadczyłoby o dążeniu kupców do uzyskania świeżych kredytów. Wskazuje to, że kupcy mają zamiar poczynić większe zakupy.

Na łódzkim rynku towarów półwełnianych daje się zaobserwować w ostatnich dniach wyjątkowe ożywienie. Chodzi tu przede wszystkim o dział tkanin półwełnianych damskich. Przyczyna tego wyjątkowego sezonu jest następująca: W drugiej połowie września r. b. produkcja półwełnianych artykułów została z powodu ciepłej pogody poważnie ograniczona, to też w pierwszej połowie października na rynku tym panowała stagnacja. Już jednak w drugiej połowie października wskutek obniżenia temperatury zapotrzebowanie w handlu detalicznym ogromnie się zwiększyło. Również hurtownie łódzkie otrzymały poważniejsze zamówienia z prowincji na materiały półwełniane oraz na konfekcję damską i męską. Szczególnie duży popyt zanotowano ze strony kupców rozańskich, warszawskich i tarnowskich. Wskutek tych zamówień fabrykanci zaczęli gorączkowo produkować towary, celem pokrycia zapotrzebowania. W związku z tem daje się nawet odczuwać brak poszczególnych gatunków materiałów. Wypłacalność klienteli jest bardzo dobra, i większość należności spłacana jest przez odbiorców gotówką.

KRONIKA GOSPODARCZA

ROZPORZĄDZENIE W SPRAWIE KONTROLI CEN WĘGLA

W Dzienniku Ustaw R. P. Nr. 100 z dnia 12 bm. ogłoszone zostało rozporządzenie ministra przemysłu i handlu z dnia 2 listopada br. w sprawie kontroli cen węgla.

Powyższe rozporządzenie ustanawia kontrolę cen węgla przy szmiedziw na rynek krajowy i zagraniczny. Kontrolę tę sprawuje minister przemysłu i handlu przez wydelegowanych w tym celu kontrolerów.

Zarządy przedsiębiorstw węglowych i ich związków upoważnionych przez nie do sprzedaży węgla, powinny delegowanymi kontrolerom przedstawiać dokumenty, rachunki i wszelkie inne dane dla umożliwienia im przeprowadzenia powyższej kontroli.

Wszystkie kopalnie winny do dnia 15 każdego miesiąca przesyłać do ministerstwa przemysłu i handlu wykazy sprzedanego węgla w poprzednim miesiącu, z podziałem na węgiel sprzedany bezpośrednio przez kopalnię i przez ich organizacje handlowe.

Koszty kontroli zostały ustalone w wysokości 3/4 grosza od każdej tonny węgla, sprzedanej na rynku wewnętrznym. Koszty te ponoszą kopalnie, a w razie niesamoistnej sprzedaży węgla przez kopalnię — ich organizacje handlowe. Przypadające z tytułu kontroli kwoty winny być wpłacone najpóźniej d. dnia 15 każdego miesiąca za miesiąc poprzedni. Sposób wpłaty będzie przepisany przez zarządzenie ministra przemysłu i handlu, ogłoszone w Monitorze Polskim.

Rozporządzenie powyższe weszło w życie z dniem ogłoszenia.

Z KRAJU

(k) **Ustawodawstwo gospodarcze.** Ukazał się numer 100 Dziennika Ustaw R. P. z dnia 12 listopada r. b., w którym opublikowane zostały m. in. następujące rozporza-

dzenia o charakterze gospodarczym: (rozp. ministra przem. i handlu z dnia 31 października 1934 r., wydane w porozumieniu z ministrem skarbu, o opłatach za czynności urzędowe, dokonywane na podstawie ustawy elektrycznej (poz. 907); rozp. ministra przem. i handlu z dnia 2 listopada r. b. w sprawie kontroli cen węgla (poz. 908); rozp. ministra skarbu z dnia 5 listopada 1934 r., o niżce celnej na śledzie (poz. 909).

(k) **Plenarne zebranie Izby Przemysłowo-Handlowej w Poznaniu.** Plenarne zebranie Izby Przemysłowo-Handlowej w Poznaniu odbędzie się w piątek, dnia 16 listopada b. r., o godzinie 15.30.

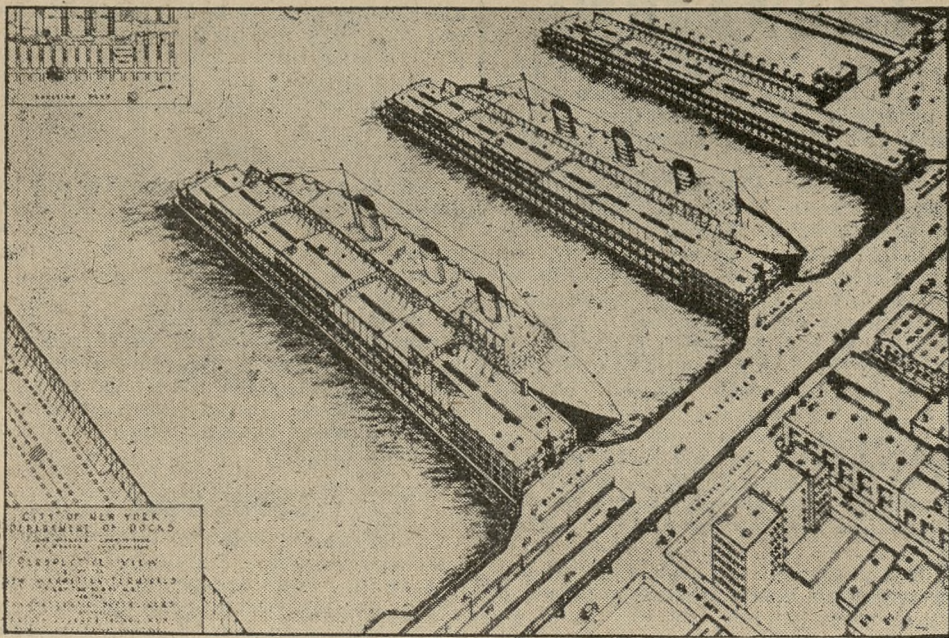
(k) **Sejmik Związku Spółdzielni Polskich.** W dniu 24 listopada r. b. w lokalu Zw. Rzemieślników Chrześcijańskich w Warszawie, przy ulicy Miodowej 14 odbędzie się Sejmik Związku Spółdzielni Polskich w Warszawie. Na porządku obrad, oprócz części sprawozdawczej, przyjęcia budżetu na r. 1935 i wyborów do rady Związku, zostanie wygłoszonych szereg referatów, między innymi: prof. dr. E. Taylor wygłosi odczyt p. t. „Znaczenie wolności gospodarczej w ustroju społecznym” i p. dr. Al. Calkosiński omówi zagadnienia konsolidacji spółdzielni.

Z ZAGRANICZY

(z) **Problemy kredytowe w Stanach Zjednoczonych.** W czasie kongresu związku bankierów amerykańskich prezes R. F. C. Jesse Jones nawoływał bankierów do bardziej liberalnego udzielania kredytów przemysłowi, a jednocześnie obiecał, że rząd ograniczy w stosunku do banków swoją ingerencję. Odtąd sytuacja banków będzie kontrolowana tylko raz do roku. Również i prezes kasy ubezpieczeń wkładów bankowych zapewnił bankierów, że ubezpieczenia wkładów powyżej 5 tys. dolarów będą zniesione. Ubezpieczenia te bankierzy uważali za wielkie utrudnianie ich działalności.

Od lat 35 w służbie dziecka Puder Bebe Szofmana

ng 12 421



Projekt powiększenia portu nowojorskiego, które okazało się konieczne ze względu na pomieszczenie nowych olbrzymów morskich: „Normandie” i „Queen Mary”.

Wyścig luksusu na morzu

Największy okręt na świecie, angielska „Queen Mary” — Ostatni krzyk techniki i bezpieczeństwa — Pachnące kabiny Luksusowe urządzenie hotelu oplaca się

W Anglii odbyła się w tych dniach uroczystość poświęcenia i spuszczenia na wodę olbrzymiego parowca transatlantyckiego „Queen Mary”. Jest to największy okręt na świecie. Urządzenie tego giganta jest wyrazem ostatnich wymogów techniki.

„Queen Mary” posiada olbrzymią syrenę, którą się słyszy w promieniu kilkudziesięciu mil wokoło. Jadący pasażerowie nie słyszą jej donośnego dźwięku, gdyż cały ich ustrój nerwowy zostałby wówczas narażony na poważny szwank.

Komfortowy ten parowiec zapewnia podróżnym maksimum bezpieczeństwa. Jeżeli ktoś wpadnie przez nieostrożność do morza, wystarczy nacisnąć mały guziczek ukryty w ścianie, by wszystkie pasy ratunkowe zostały automatycznie wyrzucone ku tonącej osobie. Łodzie ratunkowe są zaopatrzone w motory Diesla, które działają bez zawodu i z błyskawiczną szybkością zostają spuszczone mechanicznie na wodę.

Okręt „Królowa Marja” posiada cały szereg inowacyj i udogodnień. W olbrzymich kuchniach są zainstalowane specjalne maszyny do obierania jarzyn i kartofli. Kabiny z wyglądu przypominają luksusowo urządzone salony najelegantszych ho-

teli świata. Są one ogrzewane przy pomocy elektryczności w ten sposób, że pasażer, naciskając odpowiedni guzik, reguluje sobie sam dopływ ciepła.

Prawdziwą jednak nowością, dotychczas nigdzie nie napotykaną, są... pachnące kabiny. Za przekręceniem niewielkiego kurka, mieszczącego się gdzieś w kącie na mało widocznym miejscu rozchodzi się natychmiast przyjemny zapach perfum. I w tym wypadku również każdy podróżny może sobie indywidualnie rozpylić swój ulubiony zapach.

Można sobie wyobrazić, jak kosztowna będzie przejażdżka na tym okręcie. I zapytałyby można, czy w dzisiejszych czasach światowego kryzysu znajduje się tyłu podróżujących krezusów, by budowa i utrzymanie tak luksusowego statku się opłaciły. Doświadczenia jednak wykazują, że właśnie im zbytkowniejszy statek, tem interes „entowniejczy”. Powstanie angielskiej „Queen Mary” i francuskiej „Normandie” zdystansowało obecnie najbardziej dotychczas luksusowe okręty pasażerskie niemieckie, które, zszedłszy dziś na drugi plan, nie zdołają już wytrzymać konkurencji na Atlantyku.

Rekordziści wieku

Turek Zaro Agha, 164-letni, nie był najstarszym — Byli i są starsi od niego

Wszystkie nieomal kraje mają swych matuzaleatów biblijnych. Z współczesnych palmę pierwszeństwa przyznać należy zapewne niedawno zmarłemu Turkowi Zaro Agha, który twierdził o sobie, że ma lat 164. Zazdrośni twierdzą, wprawdzie, że dożył on tylko 120 lat, ale i ten wiek już coś znaczy, zważywszy, że przeciętny wiek człowieka wynosi zaledwie połowę tego.

Tuż obok tego długowiecznego Turka postawić należy Szkota Tomasza Parrego, który doczekał się wieku 150 lat. Za jego

życia było na tronie angielskim nie mniej niż 9 królów. W 120 roku życia zawarł on poraż trzeci związek małżeński. W 150 rocznicę jego urodzin król angielski zaprosił go do siebie, wysyłając po niego karocę dworską. Starzec, którego zbyt hojnie ugoszczono, nabawił się choroby żołądka, na którą też niebawem zmarł. Parre aż do najpóźniejszego wieku wypijał codziennie... pół litra wódki.

Turek i Szkot mieli swych poprzedników, którzy nawet przewyższyli ich wie-

kiem. I tak zmarł w dniu 16 stycznia 1724 Węgier pastuch Csoty Pető w Mohacs w wieku 185 lat na chorobę, w danych warunkach zupełnie usprawiedliwioną, bo na uwiad starczy. Urodził on się w roku 1539 jako ósme dziecko pewnego hajduka w posiadłości właściciela dóbr Niszy we wsi w pobliżu ujścia rzeki Cisy. Podobny wiek osiągnął Szkot Samuel Mungo, urodzony w roku 1540, zmarły w roku 1724. Z życia jego wieemy tylko, że był gorącym zwolennikiem alkoholu i że posiadał tylko jedną rękę, ponieważ druga ucięto mu za kłusownictwo. Tylko 155 lat dożył woźnica Thomas Damme, który w roku 1480 ujrzał światło dzienne a znużył sobie ten świat w roku 1635.

Między współczesnymi Zaro Agha miał niebezpiecznego konkurenta w osobie żyjącego w Afryce Sidi Hahila, o którym mówi się, że ma on dzisiaj 177 lat. Sidi Hahil jest znachorem i wykonuje swój zawód dopiero od... 150 lat. Jego metoda leczenia polega na dmuchaniu na pacjenta poprzez rozpalone żelazo, które trzyma przed ustami. Pacjent albo zdrowieje, albo umiera.

Poważnym wiekiem 130 lat potrafił się wylegitymować mieszkaniec Iraku Ali Abu Sarih. Cieszy on się doskonałym stanem zdrowia, który przypisuje wstrzymaniu się od alkoholu, tytoniu i mięsa. Był on 6 razy żonaty i ma tylko 12 synów i 11 córek, z których najmłodsza pieszczoszka liczy 77 lat.

Podczas, gdy damy świata cywilizowanego najchętniej odejmują sobie kilka lat, niejaka Stanojka Bakic dumna jest z tego, że liczy 155 lat i chętnieby sobie jeszcze kilka lat dodała. Żyje ona we wsi Jewa-



Księżniczka Beatrycza, najstarsza córka b. króla hiszpańskiego Alfonsa, zaręczyła się z księciem włoskim Alessandro Torlonia, synem księcia Poli.



W instytucjach kosmetycznych w Hollywood wprowadzono obecnie w celach doświadczenia nowego aparatu do „wymierzania piękności”, który przy pomocy elastycznych tasiemek stalowych i 325 śrubek i kółeczek ustala stopień piękności ze ściślnością milimetrową. Według tych pomiarów ustala się następnie barwę pudru i t. p.

sza pod Ipek w południowej Serbji i czuje się znakomicie. Lekarze wiele na niej nie zarobili, gdyż była tylko raz chora w swoim długim życiu. Żyje jeszcze jej przyjaciel z lat dziecięcych, który przekroczył także już 135 lat.

Strach pomyśleć, żeby wszyscy ludzie na tym padole placzu tak długo pędzić mieli żywot. WiP.

Ksiądz różdżkarz pomógł policji wyświecić zbrodnię

Przed kilku dniami w miasteczku Grand Combes w południowo-zachodniej Francji zginął w tajemniczych okolicznościach miejscowy komornik podatkowy nazwiskiem Albert Etienne. Policja nie umiała początkowo wyjaśnić tej zagadki. Myślano, że popełnił samobójstwo, ale nie mniej istniały przypuszczenia, że zaginiony został przez kogoś zamordowany. Przypuszczenia te w rezultacie potwierdziły się całkowicie, przyczem do wyświecenia zbrodni przyczynił się w decydującym stopniu proboszcz jednej z okolicznych parafij, ksiądz Gerlac, wybitny źródlarz, który przy pomocy swej „różdżki czarodziejskiej” odkrył, gdzie znajdowały się zwłoki ofiary. Do pomocy tego księdza, znanego szeroko w okolicy ze swych licznych sukcesów w odkrywaniu podziemnych źródeł, odwołał się ojciec zamordowanego, który skierował podejrzenie na jednego z miejscowych stolarzy, nazwiskiem Fabieguettes, ponieważ do niego wstąpił syn do raz ostatni przed tajemniczym zaginięciem.

Fabieguettes przesłuchiwany był na policji, ale nie przyznał się do zbrodni i z braku dowodów winy nie można mu jej było udowodnić. Tymczasem duchowny udał się do mieszkania komornika i tam

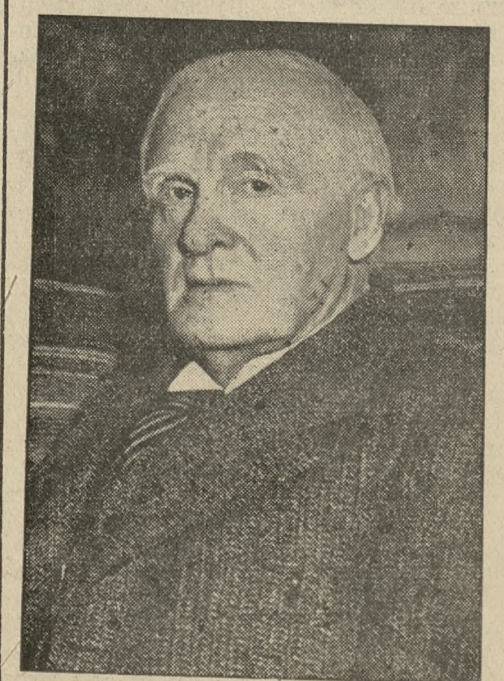
kazał sobie wydać papiery, które zaginiony miał często w urzędowaniu, oraz ubrania, które nosił. Zabrawszy te przedmioty z sobą i trzymając paleczkę w ręce, ruszył drogą, którą krytycznego dnia egzektor odbył poraż ostatni. W ten sposób doszedł do stolarni Fabieguettes'a i w tym momencie widelki „magicznej paleczki” silnie zadrgały. Ksiądz poszedł dalej i wówczas drgania osłabły, a wkońcu ustały zupełnie. Gdy zawrócił zpowrotem, widelki znów zaczęły drgać koło domu stolarza. Był to dowód, że trup ofiary znajduje się wewnątrz. Ks. Gerlac na tem zakończył swoje poszukiwanie, zaś wezwana policja przeprowadziła drobiazgową rewizję w mieszkaniu stolarza i znalazła zwłoki nieśczęśliwego komornika, ukryte w piecu piekarskim. W ten sposób zbrodniarz został zdemaskowany. Zabił on komornika żelaznym grzebaczem, gdy komornik przyszedł po odbiór należności podatkowych. S. F.

Środek przeciwko chorobie morskiej

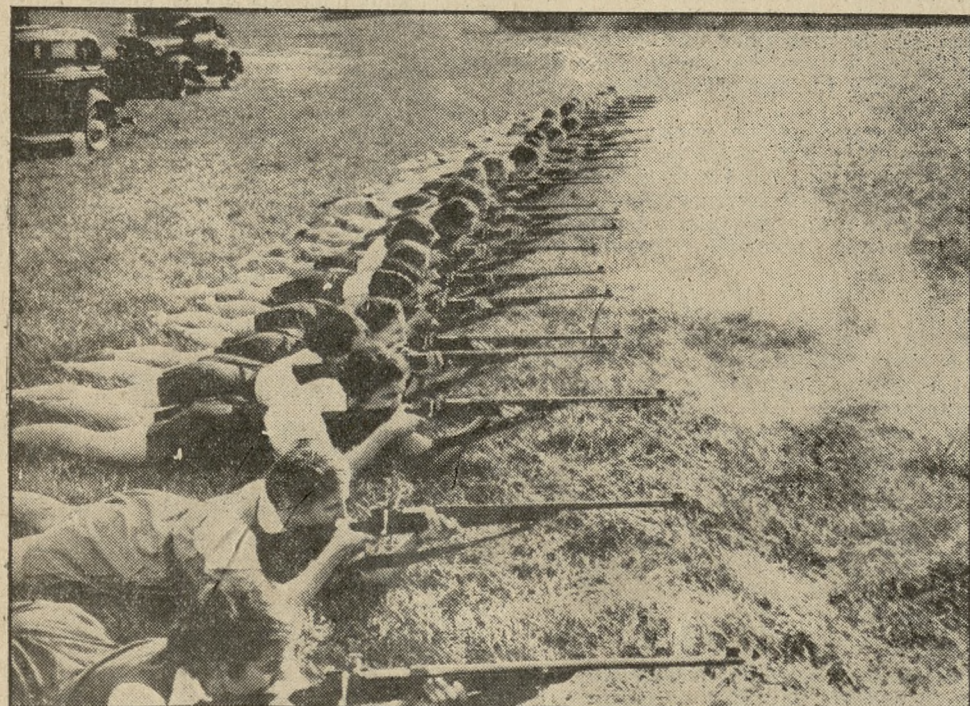
Na wielkich okrętach pasażerskich zagranicą wprowadzono nowy napój, podobno niezawodnie zabezpieczający przed chorobą morską. Znakiem tym środkiem jest sok pomarańczowy, pomieszany z miodem. Gdy przychodzą skłonności do choroby, tak przygotowane lekarstwo można pić małymi dawkami, aż do przejścia przykrych mdłości. S. F.

Koncert Wł. Markiewiczówny

odbędzie się jutro w środę, w sali św. Marcina o godz. 20. W programie Bach, Brahms, Skrjabin de Falla, Debussy i in. Bilety we firmie „Irys” ul. św. Marcina 8, zg 8020



Björn Björnson, autor dramatyczny i dyretkor teatru w Oslo syn wielkiego pisarza norweskiego i laureata Nobla. Björnsterne Björnsona, ukończył obecnie 75 rok życia.



Studentki uniw. ameryk. w Maryland odbywają ćwiczenia w strzelaniu

Prasa szwajcarska o procesie w sprawie „Protokółów Mędrców Sjonu”

Jak wiadomo, przed trybunałem w Bernie odbywa się niezmiernie interesujący proces w sprawie autentyczności słynnych „Protokółów Mędrców Sjonu”. W charakterze oskarżycieli wystąpili przedstawiciele Związku Izraelitów Szwajcarskich, domagając się konfiskaty powyższej broszury.

Zeznania świadków oskarżenia podczas tego procesu, o którym głośno w tej chwili w całej prasie, spotkały się z niedowierzaniem społeczeństwa szwajcarskiego, czego wyrazem jest odroczenie procesu dla gruntowniejszego zbadania materiału dowodowego oraz liczne artykuły w pismach genewskich.

Między innymi o ciekawym tym procesie pisze czołowy dziennik katolicki „Courrier de Geneve”, co następuje:

„Żydzi twierdzą, że „Protokóły” stały się w rękach antysemitów materiałem agitacyjnym, który należy za wszelką cenę wyrwać i odebrać. W razie wyroku pomyślnego dla sjonistów Żydzi niewątpliwie zechcą ten fakt wykorzystać, by go rozgłosić na cały świat i zarzucić całemu antysemityzmowi na świecie, że opiera się na fałszach i kalumnjach. Dziwne są te iluzje żydowskie. Czy „Protokóły” okazały się autentycznymi, czy też fałszywymi — o tem narazie jeszcze trybunał nie może definitywnie zdecydować — „kwestia żydowska” pozostanie nadal aktualna. Wszędzie, gdzie tylko są lub byli Żydzi, istniał i istnieje także i antysemityzm... Słusznie pisze znany autor żydowski Bernard Lazare: „należy zatem zasadniczo przyczyn antysemityzmu doszukiwać się w samym narodzie Izraela, nie zaś u tych, którzy go zwalczyli...”

Ten sam autor, cytowany dalej przez dziennik genewski, tak dalej pisze o żydostwie: „Żyd będzie dopóty antysemityczny, dopóki społeczeństwo

będzie się opierało o fundament chrześcijaństwa. A czyż społeczeństwo posiada lub może posiadać jakiś inny fundament?... W książce swej „Antysemityzm” Bernard Lazare dodaje jeszcze: „Dlaczego Żyd jest antysemityczny? Ponieważ posiadał zawsze wyjątkowe stanowisko w państwie. Ekskluzywność jego miała zawsze charakter zarazem polityczny i religijny”.

„Szerokie masy żydostwa światowego” — pisze w dalszym ciągu „Courrier de Geneve” — trwają w jakimś rozpaczliwym tradycyjnie mesjanicznym oczekiwaniu. Z chwilą, gdy zeń wychodzą, rozpoczyna się konflikt ze społeczeństwem. W taki konflikt właśnie weszło bardzo wielu Żydów.

„Prof. Weizman oświadczył przed trybunałem w Bernie, że wśród kierowników i inspiratorów rewolucji w Rosji nie było ani jednego Żyda...”

„Czyżby prof. Weizman utracił nagłe pamięć? A Trocki, a Zinowiew, a Litwinow, Karachan, Kamieniew, Jarostawski, Gubelman i wielu, wielu innych? A czyż Marks, to bóstwo rewolucji, nie był także Żydem?”

„Niezależnie od tego, czy „Protokóły Mędrców Sjonu” są autentyczne, czy też fałszywe, fakt pozostanie faktem, że w judaizmie głęboko tkwi gwałtowne „dążenie ku uniwersalizmowi”, ku światowej władzy narodu wybranego. I ta to właśnie „wola władzy” u Żydów zniża się do plutokracji i wyładowuje się w rewolucjach. To też obowiązkiem naszym jako chrześcijan jest bronić się przed żydowskim imperializmem, tak finansowym, jak i rewolucyjnym, ponieważ zarówno w pierwszym, jak i w drugim wypadku stanowi on poważne niebezpieczeństwo dla porządku społecznego i cywilizacji zachodnio-chrześcijańskiej” — kończy swe wywody „Courrier de Geneve”. (KAP.)

stępująco: 1) Tłoczyński, 2) Hebda, 3) Tarłowski, 4) Witman, 5) Bratek, 6) Spychała, 7) Jerzy Stolarow 8) Warmiński 9) Popławski, 10) Majewski. Panie: 1) Jędrzejewska, 2) Volkmerówna, 3) Lilpopówna, 4) Neumanówna, 5) Rudowska.

Obrona Częstochoy na filmie

Dobiega już końca nakręcanie wspomnianego filmu historyczno-religijnego p. t. „Przeor Kordecki, obrońca Częstochoy”. Rolę tytułową kreuje znakomity artysta scen polskich, Karol Adwentowicz, w scenach batalistycznych uczestniczy wojsko, warto zaznaczyć, że wystąpi nieźle cała chorągiew skrzydlatej husarii, uzbrojona i wkwipowana wprost wspaniale. Najważniejsze jednak to, że film ten jest w całości dziełem polskiem polskiej wytwórni „Rymofilm”. Ciekawe szczegóły o nowym tym monumentalnym filmie naprawdę polskim, oraz sporo przepięknych zdjęć przynosi ostatni (40) numer „Ilustracji Polskiej”. Na baczność uwagę zasługują również zajmujący bogato ilustrowany oryginalnymi zdjęciami reportaż o miasteczku Żelów pod Łodzią, które jest dziwnym siedliskiem sekciarskim. Prócz artykułów pomniejszych czytelnik znajdzie mnóstwo zdjęć aktualnych z kraju i z całego świata, poza tem odcinek powieści Jerzego Bandrowskiego, nowelę, mody, humor, strona młodzieży, rozrywki umysłowe i t. d.

Korespondencja z Czytelnikami naszymi

— M. J. Podlega również podatki dochodowe. (K)

— Stały Czytelnik. Do odsetek od zaległości ubezpieczalnia ma prawo po myśli art. 229 ustawy z dnia 28 marca 1933 o ubezpieczeniu społecznym (Dz. U. 1933 poz. 396), albo też po myśli art. 108 rozp. Prez. Rzplitej z dnia 24 listopada 1927 r. o ubezpieczeniu pracowników umysłowych (Dz. U. 1927 poz. 911), a to oczywiście za cały czas. Sprawę przedawnienia prawa przymusowego ściągania składek (trzy lub pięć lat) regulują art. 231 wzgl. 110 wymienionych ustaw. Rozłożenia zaległości na spłaty — na wniosek. (K)

RADJO

Środa, dnia 14 listopada.
Poznań — 6.45 audycja poranna; 11.57 tr. z Warszawy; 13.05 koncert z płyt; 15.30 z Warszawy; 15.35 przegląd giełdowy; 15.45 „Artyści z przed 30 tys. laty” feljeton wygłosi dr. R. Rżoska; 15.55 chwila społeczna; 16.00 tr. z Warszawy i Krakowa; 18.00 czwartek literacki w pałacu Działyńskich — dr. K. Troczyński 18.10 życie art. kulturalne i społeczne Poznań; 18.15 koncert chóru katedralnego pod dyr. ks. dr. Gieburowskiego. 18.45 tr. z Warszawy; 19.00 melodie z filmów dźwiękowych z płyt; 19.20 z Warszawy; 19.50 wiadomości sportowe z Warszawy i Poznania; 20.00 tr. z Wilna i Warszawy; 21.30 „Po rozpoczęciu kampanji ziemniaczanej” — wygl. red. K. Zakowski; 21.40 tr. z Warszawy; 22.15 muzyka tan. z kaw. „Esplanade”; 23.00 tr. z Warszawy.

Warszawa — 6.45 audycja poranna; 12.10 koncert zespołu Wiesława Wilkosza; 13.00 dziennik południowy; 13.05 z oper Meyerbeera „Arykanka” i „Huzenoci” (płyty) 15.35 „przegląd giełdowy; 15.45 fragment teatralny; 16.00 koncert Zespołu Adama Hermana (z Krakowa) W programie Strausowie; 16.45 „Walki wśród zwierząt” — pogawędka dla dzieci starszych wygl. dr. J. Zabiński; 17.00 utwory skrzypcowe w wykonaniu Feliksa Sznajdermana. 17.25 Międzynarodowe zjazdy kobiet — wygl. St. Adamowiczowa (Pogadanka dla kobiet). 17.35 arje i pieśni w wykonaniu Ireny Gieraltowskiej. 17.50 Poradnik sportowy; 18.00 skrzynka pocztowa rolnicza; 18.15 tr. z Poznania; 18.45 „Rozwój form handlu zagranicznego”; 19.00 melodie z filmów dźwiękowych (płyty); 19.20 pogadanka aktualna; 19.30 Serenada i temat z wajacjami T. Blumera, op. 34 na instrumenty dęte w wykonaniu Kameralnego Zespołu Instrumentalnego; J. Skawiński: (flet), Nierychło (obój), F. Gerrot (klarnet), A. Tomeczek (waltornia), L. Michniewski (fagot), tr. z Krakowa; 19.50 wiadomości sportowe; 20.00 Włeczőr Mickiewiczowski (tr. z Wilna); 20.45 dziennik Wieczorny; 20.55 Jak pracujemy w Polsce? 21.00 koncert Chopinowski w wyk. Leopolda Muenzera; 21.30 „Zima myśliwego w Polsce” — pogadanka w języku angielskim; 21.40 recital wiolonczelowy Kazimierza Wilkomirskiego; 22.15 muzyka lekka i taneczna z restauracji hotelu „Bristol”; 23.00 wiadomości meteor. dla komunikacji lotniczej. 23.05 dalszy ciąg muzyki lekkiej i tanecznej.

Koncert Ireny Wojciechowskiej.

Dziś we wtorek o godz. 19.00—19.20 rozgłośnia poznańska nada interesującą audycję wokalna, utalentowanej śpiewaczki poznańskiej p. Ireny Wojciechowskiej.



DLA DOBRA

Twoich oczu żądaj u optyka wyraźnie

ZEISS PUNKTAL

Prospekty „Punktal 475” wysyła bezpłatnie fabryka Carl Zeiss, Jena lub Jeneralna Reprezentacja Dom Techniczno-Handlowy J. Segalowicz, Warszawa, Moniuszki 2.

Przy fortepianie prof. Franciszek Łukasiewicz.

Epopeja św. Wojciecha.

Dziś we wtorek o godz. 18.00—18.10 rozgłośnia poznańska nada ciekawy odczyt znakomitego historyka prof. Uniw. Pozn. dr. Tadeusza Silnickiego, który mówi będzie na temat epopei i dzieł św. Wojciecha.

Koncert Chóru Katedralnego ks. dr. Gieburowskiego.

Najlepszy zespół kościelny w Polsce. — Poznański Chór ks. dr. Gieburowskiego wystąpi w środę, dnia 14 listopada o godz. 18.15 przed mikrofonem poznańskim z programem złożonym z pieśni religijnych Gomółki, Szamotulskiego, Zielenieckiego, Orlando Laso, Palestriny i Tinela.

RADJO dostępne dla KAŻDEGO

3-lamp. aparat bateryjny z wbudowanym głośnikiem i wpisanymi stacjami zi 140,—	3-lamp. aparat na prąd zmienny Philipsa z wbudowanym dynamicznym głośnikiem zi 315,—
3-lamp. aparat na prąd zmienny z wbudowan. głośnikiem i z 4-roma lampami zi 196,—	3-lampowy aparat z czterema lampami na prąd stały zi 210,—

„OGNIWO” Poznań, Wielkie Garbary 19 Telef. 26-34

nr 12 640

KSIĘGI STANU GYWILNEGO

Zgony:

Dnia 12 bm. zgłoszono: Leon Jankowiak, kupiec, 45 l. Jadwiga Stefańska, bez zawodu, 83 l. Stanisława Bayerowa, z domu Urbańska, 62 l. Andrzej Kruchy, garbarz, 66 l. Józef Hajdrowski, emer. robotnik kolejowy, 55 l. Zbigniew Nickel, 3 l., 9 mies., 8 dni. Magdalena Radlińska, z domu Panowiczówna, wdowa 81 l. Cecylja Michalska, z domu Sobczyńska, wdowa, 64 l. Ignacy Krause, emer. radca pocztowy, 75 l. Ludmiła Kozłowska, z domu Loew, wdowa, 74 l. Anna Wysocka, z domu Kosowiczówna, 69 l. Marja Janiszewska, z domu Lubecka, 43 l. Hieronim Bogdan Mendelewski, elektromonter, 27 l. Zygmunt Górski, instalator, 34 l. Marcell Glusa, właśc. drogerji, 27 l. Stanisław Oczkowski, robotnik, 21 l. Julja Zobelitz, z domu Fichtner wdowa, 91 l. Herman Klinksiek, bez zawodu, 23 l. Marta Jurgaszówna, robotnica, 21 l. Cecylja Prusówna, służąca, 27 l. Zenon Sobanski, 8 i pół godz. Franciszka Matuszakowa, z domu Trzybińska, 62 l. Adam Maćkowiak, siodlar, 25 l. Stanisława Grembowska, krawcowa, 30 l. Pelagia Pitakówna, biurowa, 32 l. Sylwester Talarczyk, robotnik kolejowy, 44 l.

Składki i pokwitowania

Na pomnik Serca Jezusowego: Jadwiga Pogorzelska z podziękowaniem za otrzymane łaski 1,50 zł. — S. M. ku czci św. Erazma z podziękowaniem za doznane łaski, prosząc gorąco o dalszą pomoc, 2 zł. — Razem z poprzednio pokwitowaniami zł 351,25.

Na nagrobek dla śp. ks. Perlińskiego: Mawicza, Ostrzeszów, 4 zł. — Antoni Dirski 10 zł. — Razem z poprzednio pokwitowaniami 66 zł.

Dnia 10. 11. br. wypłaciliśmy złożone w administracji naszej: Na zubożoną inteligencję 20 zł.

Za ogłoszenia i reklamy odpowiada administracja w osobie Antoniego Leśniewicza w Poznaniu.

Z OPERY

Wznowienie „Strasznego Dworu” Moniuszki w Teatrze Wielkim z okazji Święta Niepodległości. Gościnnie występy: Zenona Dolnickiego i Antoniego Gołębińskiego.

Nie wątpimy, że „Strasny Dwór” pozostanie trwałym fundamentem naszego repertuaru i że Święto Niepodległości, które go nam przyniosło w darze, nie było jedyną okazją pokazania tej największej polskiej opery. Tembardziej że, jak to wczoraj stwierdziliśmy, realizacja tego dzieła należy do rzędu najlepszych wyczynów artystycznych Teatru Wielkiego (w przeciwieństwie do „Rigoletta”, którego wznowienie nie wniosło aż tyle laurów do wieńca zasług dyrekcji, aby warto o tem pisać). Tymczasem „Strasny Dwór” wznowiono z całym pietyzmem dla Moniuszkowskiego dzieła a lwia część zasługi przypada w tem, rzecz prosta, dyr. Latoszewskiemu, który doskonale opracował całą muzyczną stronę opery. Chóry były nietylko niezawodne intonacyjnie ale ich partje wycieniowane zostały dobrze dynamicznie a orkiestra prowadzona pewną ręką i z temperamentem brzmiała przepysznie (niezmiernie żywe w ruchu kulminacje w finałach aktów).

Z śpiewaków świętli triumfy przedwzrostkiem nasi goście a więc pp. Antoni Gołębiński i znany nam już chlubnie Zenon Dolnicki. P. Gołębiński (w roli Stefana) rozwinął najpełniej wszystkie walory wokalne w słynnej arji z kurantami III aktu. Głos ten imponuje nietylko wielkością, ile raczej swą ładną i miłą barwą (zwłaszcza w średnicy) a przytem prowadzony jest tak lekko i swobodnie, że poddaje się z całą elastycznością wszystkim intencjom artystycznym tego muzykalnego śpiewaka. P. Dolnickiego predestynuje na Miecznika już jego wspaniała postawa. Podziwu godny jest dar przeobrażenia się, z jakim ten świetny artysta przeszedł z okrutnego Scarpil w „Tosce” w skórę poczciwego, choć pełnego staropolskiej godności szlachcica. A przytem głos olbrzymi, zalewający dźwiękiem widownię aż po brzegi, o połączeniu z wyborną dykcją, która aby się stała wzorem dla niejednego z naszych młodych śpiewaków.

Miłą niespodzianką był dla nas powrót na scenę operową sympatycznego artysty p. Hugona Zatheya (Zbigniew), niemało zasłużonego na niej śpiewaka i pracownika. Z reszty obsady wymieniamy z całym uznaniem pp. dr. Roesler-Stokowską, Musielewską, Janowską, Urbanowicz, Warchalew-

skiego i Gruszczyńskiego. Wreszcie na pochlebną wzmiankę zasługuje staranna reżyserja (p. Urbanowicz) i świetnie odtączony mazur w ostatnim akcie (z p. Grabowską i Statkiewiczem na czele.

Dr. Z. Sitowski.

SPORT

Hippika

Puchar narodów na konkursie w Nowym Jorku zdobyła w poniedziałek wieczorem Irlandja w składzie: kpt. Ahern, kpt. Cory i por. Lewis.

Lekka atletyka

Propagandowy kurs lekkoatletyczny i gier sportowych urządził „Warta” od 1-go grudnia rb. w hali „Ośrodek” przy ul. Bukowskiej. Zgłoszenia przyjmuje i informacyjną udziela sekretarjat klubu. Aleje Marcinkowskiego 26, telefon 18-43. (kom.)

Treningi AZS odbywają się w środy i piątki od godz. 17 do 19 i w niedzielę od godz. 11 do 13 w hali Okręgowego Ośrodka (weście z ulicy Bukowskiej) pod kierunkiem fachowych instruktorów. Na treningach przyjmuje się również wpisy do sekcji. (kom.)

Pięściarstwo

Po niedzielnym spotkaniu „IKP” i „Sokół” doszło do wyryków, które należy potępić z całą bezwzględnością. Oto niezadowolone wśród publiczności elementy z orzeczenia w walce Wurm i Leśniak chciały pobić przy wyjściu jednego z sędziów, p. Zaplatkę, póki nie uspokojono awanturników. Tego rodzaju objawy niezadowolonia są niegodne kulturalnej publiczności, przyczem mimowoli zrobiono ogromną krzywdę p. Zaplatce, bowiem on właśnie dał wygraną Leśniakowi, a dwaj pozostali (bodaj jedni w całej sali) widzieli „zwycestwo” Wurma.

Przed meczem Polska — Niemcy we wtorek ma nastąpić na terenach C. I. W. F. otwarcie obozu treningowego dla czołowych pięściarzy. W składzie obozu prawdopodobnie zajdą zmiany, gdyż szeregi zawodników ze względu na zajęcia, nie może się stawić na treningi. (Pat).

Piłka nożna

„Wista” i „Warta” w niedzielę odbędą się na stadionie miejskim o godz. 11.15 ten ostatni w bieżącym sezonie mecz o mistrzostwo ligi. (kom.)

Tennis

Polski Zw. Tennisowy ustalił doroczną listę najlepszych tenisistów polskich. Lista kwalifikacyjna przedstawia się na-



Dnia 12 listopada 1934 roku zmarł po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., nasz troskliwy i nadewszystko ukochany syn, brat, kuzyn i wuj, ś. p.

Hieronim Mendelewski

przeżywszy lat 27. Wyprowadzenie Drogich Zwłok odbędzie się w czwartek, o godzinie 3 po południu z kaplicy cmentarnej w Górczynie, o czym donoszą

ciężkim ciosem dotknięte

Piekary 25 m. 3.

matka i siostra.

Dobry Jezu, a nasz Panie,
Daj Mu wieczne spoczywanie!

zg 8016

Osobnych wiadomości nie wysyła się.



Dnia 12 listopada 1934 r. o godz. 3,15, zasnąła w Bogu, po długich i ciężkich cierpieniach, zaopatrzona Sakramentami św., moja najdroższa córka, nasza najukochańsza siostra, szwagierka i ciocia, ś. p.

Pelagja Pitakówna

urzędniczka Ubezpieczalni Krajowej — sodaliska

przeżywszy lat 32. Ekspozycja zwłok odbędzie się w czwartek, 15. bm., o godz. 15,30 z kostnicy Szpitala Przemienienia Pańskiego przy Pl. Bernardyńskim na stary cmentarz archikatedralny.

W głębokim i nieutulonym żalu pogrążeni

matka, bracia, siostra.

Poznań.



Dnia 12 listopada 1934 r., zmarł członek Towarzystwa naszego, ś. p.

Hieronim Mendelewski

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 15. bm. o godzinie 3-ciej z kaplicy cmentarnej w Górczynie. O liczny udział członków w pogrzebie prosi

Tow. Młodych Przemysłowców w Poznaniu.

Wypadek 337.

zg 8 012/13



Dnia 11. bm., zmarł członek Towarzystwa naszego, ś. p.

Cecylja Michalska

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 14. bm. o godz. 15 z kostnicy szpitala wojkowego, Waly Jana III na cmentarz farny przy ul. Grunwaldzkiej. O liczny udział w pogrzebie prosi

Tow. „Pielgrzym“ pod wezw. Matki Boskiej w Poznaniu.

Wypadek 305

zg 8019



Dnia 11 listopada 1934 r., zasnąła w Bogu, opatrzona Sakramentami św., nasza najdroższa, najtroskliwsza matka, najukochańsza babcia, siostra i ciocia, ś. p.

z Sobczyńskich

Cecylja Michalska

Pogrzeb odbędzie się w środę, 14. bm o godz 3 z kaplicy przedpogrzebowej przy Walach Jana III na cmentarz Farny przy ul. Bukowskiej. O swym ciężkim smutku donoszą Krewnym i Znajomym, prosząc o modlitwę

zg 8015

córka, syn i wnuczka.

20%
rabatu

Wyprzedaż
o!brzymich zapasów towarów
pomimo już znacznie obniżonych cen jeszcze

WIZA i MAŁUSZEK

Poznań, Nowa 6.

20%
rabatu

zg 8017

Ukazała się w druku
NOWELA
do przepisów
o kosztach sądowych
z mocą obow. od 1. I. 1935 r.
w opracowaniu
adw. D-ra Jaglarza
z Poznania.
Cena 2 zł — do nabycia
w księgarniach.
zg 8010



Wiatrówki bez pozwolenia.

W wielkim wyborze, wszelkich rozmiarów tarce, naboje małowielkościowe małowielkościowe sztuczki, broń myśliwską światowych fabryk. Ceny niższe, — konkurencyjne.

J. Specht Nast., właśc. J. K. Chmielewski, Poznań, Fr. Ratajczaka 3. Zal. 1861 r. Tel. 13-38. ng 10 069

W sprawie spadkowej po śp. ks. kan. Jeśku

ostatnio zamieszkałego w Poznaniu, ul. Wyspa Tumska 10, wzywam ewtl. wierzycieli do zgłaszania pretensji w ciągu 7 dni od daty niniejszego ogłoszenia a dłużników celem uzgodnienia sumy dłużnej. Pg 8084-46,13

TADEUSZ ZALISZ, likwidator spadku
Poznań, ul. Mickiewicza 24 — tel. 64-94.

U W A G A !

Zarząd miejski w Poznaniu zwraca zainteresowanym firmom uwagę na

PRZETARG PUBLICZNY

ogłoszony w Oředowniku Urzędowym Zarządu stoł. miasta Poznania na wykonanie i dostawę sprzętów szkolnych dla szkół miejskich w Poznaniu.

Otwarcie ofert nastąpi dnia 24. 11. 1934 r. o godz 12 w Wydziale Budownictwa Nziemnego, przy ul. Nowej 10, III p. pokój 18. ng 16 706

Zarząd Miejski w Poznaniu.

Za Prezydenta Miasta

(—) Inż. Pohlman, Naczelnik Wydziału.

Osady

mał Lubiesz pow międzychodki. dogodnie warunki. sprzedaż na miejscu każdy czwartek. zg 27 661

Lokal handlowy

duży, w Lesznie w Ryнку, nadający się na wszelkiego rodzaju przedsiębiorstwo handlowe na korzystnych warunkach od zaraz wydzierżawi. ng 12 713

DR. OPATRYNY, adwokat, Leszno, Rynek 36.

Mieszadło do kremów

i innych wyrobów kosmetycznych, gliniane miski pojemność 20 litrów kupimy. Zgłoszenia pod „Mieszadło“ do Międzynarodowego Biura Ogłoszeń, Warszawa, Wierzbowa 11. ng 12 709

Wspólnika

poszukuje zaraz z kapitałem 10.000 zł. Zgłoszenia proszę skierować pod: **Fabryka Zamków Budowlanych, Włocławek — Pom. Skr. Poczł. 6.** zg 8000

OGŁOSZENIA DROBNE

Ogłoszenia wśród drobnych:
1-linowy milimetr 50 groszy

Znak oferty naprzykład: n 2395, z 21 025, d 1811 i t. d. = 1 słowo.

Drobne ogłoszenia w dni powszednie przyjmuje się do godz. 10.45. w soboty i dni przedświąteczne przyjmuje się do godz. 10.30.

1. KAMIENICE

Kamienice
nowa sprzedaż, czynsz 10,500. — cena 85,000. Oferty Kurjer Pozn. zg 27 913

Willa
sześciopokojowa, ogrodem, parcela przy Parku Wilsona 43,000. wpłaty 30,000. Tomczak, Wierzbice 31. zg 27 988

2. PIENIĄDZ

Hipotekę
pewna 2,500 za 1,500 sprzedam. Oferty Kurjer Poznański zg 27 816

Zi 600,—
poszukuje urzędnik prywatny za dobrym procentem. Oferty do Kurjera Poznańskiego zg 27 901

10 000 zł
na I hipotekę na dom w centrum Poznaniu poszukuje. Oferty Kurjer Poznański zg 27 941

2 000 zł
za wyrobienie stałej odpowiedniej posady. Najlepsze referencje. Zgłoszenia Kurjer Poznański zg 27 985

4. OSOBISTE

Za
długi żony mej Janiny, nie odpowiadam. Stanisław Rybarczyk, Szamarzewskiego 21. zg 27 876

Model
młoda złoto-błondynka do malowania obrazu „Pacierz”. Oferty z fotografią do Kurjera Poznańskiego zg 27 974

6. OZENKI

Dobrze
usytuowany kawaler na zapewnionem pierwszorzędnem stanowisku w Poznaniu, pragnie poślubić przystojną brunetkę z bezagannym wychowaniem, z dobrego domu, bez posagu, wiek 30—36 lat. Łask. zgłoszenia upraszam do Kurjera Pozn. pod zg 27 240. Anonimów proszę nie przysyłać.

Dla
mej znajomej lat 32, kulturalnej usytuowanej szukam męża na stanowisku do lat 50. Zgłoszenia Kurjer Poznański zg 27 875

Wspólniczki
miej do lat 25, z gotówką około 10 000 zł poszukuje zaraz do mojego poważnego przedsiębiorstwa wartości przeszło 100 000 zł. — obecnie zagrożone. Cel matrymonialny. Łaskawe zgłoszenia Kurjer Poznański zg 27 808

7. SPRZEDAŻE

Meble
poleca najtaniej
K. Bakoś,
Stary Rynek 51
zg 26 132

Dom
I piętrowy w Steszewie przy ul. Łaskowej nadający się dla emeryta zaraz na sprzedaż. Zgłoszenia do J. Brucha, Steszew. — Rynek 11. ng 12 665

Pianina
T. Betting, wielki wybór ceny najniższe długoterminowe spłaty poleca: Fabryka Fortepianów w Lesznie. dg 4107

Urządzenie
fryzjarskie. Szkolna 7/8. zg 27 966

Antykwariat
Flasiński Woźna 9 telefon 13-58 Sprzedaż — kupno wszelkiego rodzaju

Antyków
ng 12 404

Urządzenie
składowe, pocztówki gwiszkowe etc. okazynie. Wielkie Garbary 33. zg 27 821

Urządzenia domowe
używane kompletne, oddzielne, okazynie sprzedaje — kupuje
Polski Dom Komisowy
Stary Rynek 44. wejście z Woźnej. ng 12 648

Linja autobusowa z koncesją
garaż 8 x 12 mtr. tania sprzedaż. Zgłoszenia agencja Kurjera Poznańskiego Oborniki. ng 12 658

Dog niemiecki
złoty (złoty) pies z rodowodem, dwuletni, tresowany, czuły, ładny okaz na sprzedaż. Oferty pod „Dog“: Biuro Ogłoszeń, Bydgoszcz, Dworcowa 54. ng 12 686

Maszyny do pisania
małe i duże, nowe i używane, najkorzystniej: Skóra i S-ka, Poznań, Aleje Marcinkowskiego nr. 23 ng 12 692

Dom Komisowy
Wroniecka 6/8 poleca szafy stoły, krzesła kanapy, łóżka, lampy, obrazy ng 12 405

Piece
kucharki kaflowe, przenośne tania. Milich, Dolna Wilda 21. zg 26 913

Jadłodajnię
pełnym biegiem centrum sprzedam. Oferty Kurjer Pozn. zg 27 555

Jeszcze do nabycia Losy
klasy 2. Kolektura Rosińskiego, Stary Rynek 80/82, II piętro, telefon 55-33. P. K. O. 212 937 zg 26 687

Sprzedaż — Naprawa
wiecznych piór wszelkich systemów Skład Papieru — Montownia Wiecznych Piór — Józef Czosiowski — Poznań, Ratajczaka 2 dz 4 062

Skład papieru
z mieszkanem dobrze prosperującym, ruchliwa ulica, sprzedam 5 500. Adres wskazuje Kurjer Poznański zg 27 279

Jadalnia
zegarem tania. Stolarnia Bukowska 9. zg 27 608

Dom
dwanaściepokojowy, światło, 80 drzew 15 000, wpłaty 10 000, Frankowski, Zabikowo, Kościuszki 82 Poznań. zg 27 619

Kolonjalke
mieszkanem sprzedam, zamienie na dwupokojowe. Adres Kurjer Poznański zg 27 827

Warsztat
slusarski i stolarski, narzędzia amatorowi sprzedam. Zgłoszenia Kurjer Poznański zg 27 828

Dentystyczne
urządzenie operacyjne, technika, motory elektr. sprzedam. Zgłoszenia Kurjer Poznański zg 27 829

Antykwariat „Mars“
Wielkie Garbary 44 poleca okazynie, meble antyczne, porcelanę, zegary, obrazy, sztęchy. ng 12 412

Angora
kotka biała pokojowa czysta. — Ostroga 12. carter. zg 27 847

Maszynę
pisania kuferekową prawie nową sprzedam Mar 15 — 5. zg 27 848

Polowczyk
suka czystej rasy 25 zł młode 6 mies 15.— Bankowa, Obrzycko, Szamotuły. zg 27 850

Maszyna
do pisania, duża Mercedes okazynie 350. Sw. Marcin 56, m. 6. zg 27 852

Limuzynę
4 osob. sprzedam lub zamienie na motocykl po dopłaceniu. Oferty Kurjer Pozn. zg 27 861

Kiosk
zaprowadzony, średniocie sprzedam, wydzierżawie Adres Kurjer Poznański zg 27 802

Radjo
kompletne tapo. Dziąłyńskich 9 m. 3. zg 27 811

Płaszcz
zimowy męski szcuplej osobie. — buty wysokie 39 40 16żko, szafa, mywalka, bufet, stół, krzesła, Chelmońskiego 20 m 3, od 1—8. zg 27 838

Uwaga!
Sprzedam skład owoców w Poznaniu przy ruchliwej ulicy, bardzo dobrze prosperujący, istniejący od 50 lat. Informacje: ul. Wielka 8, m. 4. zg 27 869

Radjo
trzylampkowe używane Poczta 23, m. 7. zg 27 873

Kapelusze damskie
Jan Sozański
Duży wybór. Hurt—Detal. Stary Rynek 84, I. piętro, wejście Zamkowa 6. Pg 7901-33,104

Centrala mebli
Wielka 26, poleca meble po cenach najniższych. Pg 7903-11,11

Futro
męskie opasy Stawis 12, m. 6. zg 27 933

Skład
regalami mieszkaniem sprzedam tania. Aleja H. tmańska 11. zg 27 935

Maszyna rymarska
marki „Dürkopp-Koch“, używana w dobrym stanie wyjątkowo korzystnie do oddania. Zgłoszenia uprasza się do Kurjera Pozn. ng 12 707

Do ubrań
dodatki najtaniej
Andrzejewski
Szkolna 13. dg 4144

Skład
stroju, towarów krótkich ruchliwa ulica zaraz sprzedam. Oferty Kurjer Pozn. zg 28 095

Okazja!
Sprzedam korzystnie mój dobrze zaprowadzony skład kolonialny. L. Gumieny, Ławica wieś. zg 28 145

Mundurki
Płaszczki
Fartuszki
poleca
M. Malinowski
Fabryka Konfekcji Damskiej, Poznań, Stary Rynek 57. dz 4 163

Płaszcz
męski z opasowym kołnierzem na sprzedaż. Grobla 29 m. 7. zg 27 081

Harmonjum

tanio. Kraszewskiego 8, m. 23. zdg 27 982

Pianino

sprzedam 3 Maja 3a, podwórce. zdg 27 977

Przedni

much. banie czynkowe ca. 70 ltr. Zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego zdg 28 012

Lustro

4 metry piękna rama. Szkolna 7/8 zdg 27 965

50 lat

istniejący skład obowiązuje w Inowrocławiu kozystnie do sprzedania. Zgłoszenia z F-a Fr. Lemarski, Inowrocław. zdg 27 964

Nowy rower

balonowy sprzedam. Staszica 6, m. 12. zdg 27 961

Kasa

(National, Schreibkasse) tanio. Patyrus, Dabrowskiego 78 a. zdg 27 960

Pianino

zagraniczne pierwszorzędne krzyżowe dobrze utrzymane z 900. Pl. Bernardyński 4, m. 7. zdg 27 966

Meble

najtaniej poleca **J. Baranowski** Poznań Podgórna 13 P. 7921-39.4

Samochód

limuzyna marki „Chevrolet” gotowy do jazdy 750 zł sprzedam. — Wojciechowski, Czarniejewo, telefon 9. zdg 27 079/80

Dywany

firany, chodniki, plusze, brokaty, gobeliny, ceraty, narzuty oraz wszelkie dodatki do mebli wyszczególnionych poleca najtaniej **M. Pieczyński, Poznań, Stary Rynek 44** parter i pietero. dz 3 962/3

Tapczyna, leżanki

kanapy materace najtaniej w pracowni tapicarskiej **St. Jarowskiego,** Kramarska 25 a tel. 5358. dz 3 960/1

Dom

do sprzedania. Wpłaty 5 000 złotych. Białkowski, gospodarz. — Wroniecka 18 zdg 28 058/59

Ideal

maszyna do pisania, wałek 59 cm sw. Marcin 39, m. 7. tel. 55-58 zdg 28 045

Gablotkę

restauracyjna sprzedam. Cukierka, Stary Rynek 71/72. zdg 28 030

Bečki

od masła sprzedam. Dabrowskiego 71, m. 2. zdg 28 124

Dywan

pluszowy 2 x 3 dobrze utrzymany na sprzedaż. Adres Kurjer Pozn. zdg 28 123

25 000

wpłaty sprzedawca właściciel, dom Stary Rynek 40, awent, składem. Zgłoszenia „Par”, pod 46.11. Pz 8085-46.11

Zakład fryzjerski

mieszkaniem, dobre miejsce. Oferty Kurjer Pozn. zdg 27 951

Maszyna

dzielenia ciasta, talerzowa. Szkolna 7/8, m. 8. zdg 28 088

Skład

kolonialny z powodu choroby. — Adres wskaże Kurjer Poznański zdg 28 086

Uwaga

sliczny dywan 4x3, chodnik pluszowy 6 m., kuchnie nowoczesne, biurka amerykańskie oraz sliźnicze sypialnie inkrustowane. Polski Dom Komisowy, St. Rynek 44, wejście z Woźnej. zdg 28 080

11. KUPNA

Kupię

kompletny używany blok cylindrowy rozcz. 30 A. A. w dobrym stanie do samochodu „Ford”. Oferty nadsłać pod adresem Hurt. Kolonj., Wacław Góra, Ostrzeszów. zdg 27 207

Pianino

lub fortepian kupię nawet niższe cenne tylko tanio. Podać cenę, markę, czy krzyżowe? Zgłoszenia Kurjer Poznański Tg 1 634

Kulki bilardowe

używane kupię. Oferty Kurjer Poznański zdg 27 891

Radjo

okazyjnie. Oferty z podaniem ceny Kurjer Poznański zdg 27 897

Kupię

urządzenie składowe na kolonialkę. Oferty Kurjer Poznański zdg 27 928

Stare

zwrotnice kolejowe, szyny itd. potrzebujemy koniecznie i kupimy spieszenie. Oferty Kurjer Poznański dz 4162

Psa

pokojuowego kupię. Mickiewicza 30, m. 3. zdg 27 987

Pianino

lub fortepian kupię. Oferty cena Kurjer Poznański zdg 27 984

Foxteriera

pieska malej rasy, białego, czarnemi plamami, 8-12 miesięcy staro. kupię. Zgłoszenia Kurjer Poznański dz 4164/5

Kupię

wille na Solaczu. Oferty Kurjer Poznański zdg 27 952

Pianino

używane kupię za gotówkę. Oferty Kurjer Poznański ng 12 711/2

12. DO WYNAJĘCIA

Mieszkanie

do wynajęcia 5 pokoi i kuchnia Fr. Ratajczaka 26/27. parter. od 1 grudnia 34 r. — Informacje stróżka. zdg 28 958

6

słoneczne komfortowe Park Willszona III. piec, czynniki ustawowy właściciel. Oferty Kurjer Pozn. zdg 27 894

3 pokoje

kuchnia przynależnościami ulica Warszawska 129. do wynajęcia. Zgłoszenia Dabrowskiego 85/87, Chmielewski. zdg 27 872

6 pokojowe

Wały Zygm. Augusta 2 do wynajęcia. Zgłoszenia stróż. zdg 27 932

Komfortowe

trypokojowe śródmieście zaraz Adres Kurjer Pozn. zdg 28 096

Pokój

kuchnia do wynajęcia. Główna, Helska 43, gospodarz. zdg 27 963

Pokój

i kuchnia do wynajęcia. Ul. Bojanowska 14. za dworcem św. Łazarza. zdg 28 017

Mieszkanie

3 pokojowe komfortowe przy Wielkich Garbarach. — Adres wskaże Kurjer Poznański zdg 27 995

Czteropokojowe

trypokojowe, dwupokojowe. Informacje: „National”, Piekary 1 zdg 28 047

4

pokoje, kuchnia, łazienka I. pietero, ul. Rom. Szymańskiego wynajmie gospodarz, dzierżawa rok zgóry 1 440 zł tylko uczciwemu płatnikowi. Oferty Kurjer Pozn. zdg 28 129

4 pokojowe

Szewska 21. od 1. 12. do wynajęcia. Zgłoszenia stróż. zdg 28 122

Czteropokojowe

komfortowe 80. Matejki. Trypokojowe 57. centrum. Dwupokojowe 45. Zwierzyniecka wynajmie „Pawilon”, Marszałka Focha 15. zdg 28 115

Trypokojowe

komfortowe (Focha) dzierżawie zgóry wskaże Marszałka Focha 39, mieszkanie 17. zdg 28 110

Mieszkanie

trypokojowe, komfortowe, nowo-wybudowanej willy od 1 grudnia, ul. Projektowana 93 (przy Grunwaldzkiej) strona lewa willy 2. zdg 28 072

Dwupokojowe

kuchnia 50.— pokój kuchnia 35.— czyszczacz rączny Łazarz, gospodarz. Informacje Metelski, Zielona 3 — 21. zdg 28 052

13. SZUKA MIESZK.

Poszukuję

5-6 pokoi dużych, wysoki parter śródmieściu. Mańkowski, Działynskich 3. zdg 27 828

Pokój

kuchnia lub dwa parter, pół roku zgóry. Oferty Kurjer Pozn. zdg 27 807

Samotny

poszukuje wspaniałą za mieszkanie jedna ubikacja jakiegokolwiek pracy stróżostwa, portierstwa, itp. przyjmie każde zajęcie. zdg 27 812

Pokoju

lub pokoju kuchnia bezdzietne małżeństwo, stróżka — Chwałiszewo. Oferty Kurjer Poznański zdg 27 898

Mieszkanie

1-2 pokoje z kuchnią słoneczne, zaraz stały płatnik. Oferty cena Kurjer Pozn. zdg 27 840

Poszukuję

pokoju z kuchnią z końcem listopada, dzielnicą obojętną, wodociąg i światło pożądaną. Oferty z informacjami i ceną Kurjer Poznański zdg 27 878

Pokój z kuchnią

poszukuje od zaraz lub od 1 grudnia. Zgłoszenia do Kurjera Pozn. zdg 27 887

Składjiku

z mieszkaniem lub 2-3 pokojowego parter, centrum. Oferty Kurjer Poznański zdg 25 833

Pokoju

kuchni lub pokoju angielska od gospodarza urzędnik. Oferty Kurjer Poznański zdg 27 871

Etatowy

urzędnik bezdzietny poszukuje 2-3 pokojowego. Oferty Kurjer Poznański zdg 27 930

Wdowa

po wyższym urzędniku emeryt. poszukuje mieszkania 2 pokojowego, kuchnia, łaźienka, pokojem dla służącej możliwie Łazarz — Górczyn, może wpłacić zgóry. — Zgłoszenia Pe-Te-Ha, Poznań, ul. Fredry 2, telefon 16-00. dz 4161

Dwupokojowego

bliskość centrum wprost od gospodarza poszukuje urzędnik. Dam ewtl. rok zgóry. Oferty Kurjer Poznański zdg 28 549/50

15. POKOJE UMEBL.

Elegancki

panu wynajmie. Naróżnik Ja-snej, Dabrowskiego 2, I. prawo. zdg 27 600

Pokój

dwoch panów lub pań. Grobla 17 m. 21. zdg 27 738

Pokój

Wierzbicę 53, m. 1. zdg 27 833

Centrum

dwuosobowy, jednoosobowy, elek. Ogrodowa 10 — 4. zdg 27 830

Pokój

czysty. Półwiejska 38, I. — 6. zdg 27 859

Pokój

dla pana lub dwóch. Ul. Emilji Sczanieckiej 10, m. 5. zdg 27 834

Pokój

elektryczność panu. Mostowa 5a, m. 8. zdg 27 837

Dwuosobowy

Dabrowskiego 41, mieszkanie 6. zdg 27 799

Józefa

3 — 10. zdg 27 804

Pokój

próżny. Działynska 9, m. 3. zdg 27 909

Panience

wspólny. Strzelecka 31 — 11. zdg 27 814

Pokoik

Ratajczaka 11a, m. 70. zdg 27 817

Frontowy

solidnym. Kreta 22 — 5. zdg 27 877

Centrum

jedno — dwuosobowy wygodami, obiady. Skłodowa 1, m. 6. zdg 27 879

Wspólny

tanio panience. Zielona 3 — 5. zdg 27 881

Niekrepujący

Masztalarska 5 a, m. 12. zdg 27 895

Próżny

duży używaniem kuchni bezdzietnym. Dabrowski 2 — 24. zdg 26 069

Słoneczny

panience (kom). Woźna 10, m. 14. zdg 27 863

Jednoosobowy

z osobnym wejściem tanio wynajmie. Wielkie Garbary 23 a, m. 11. zdg 27 870

Dwuosobowy

Śniadeckich 23, m. 1. zdg 27 874

Pokoje

dla mężczyzn, z centralnym ogrzewaniem i światłem elektrycznym po 22 — zł miesięcznie w Domu Samotnych przy ul. Rybaki 18a. Informację udziela Administracja Domów Miejskich Grunwaldzka 18, pokój 5. ng 12 705

2

panów z utrzymaniem lub bez od zaraz. Półwiejska 5, m. 10. zdg 27 923

Półwiejska

5, m. 6. zdg 27 921

Skarbowa

20, m. 9. zdg 27 920

Dwuosobowy

i jednoosobowy Kantaka 4, lewe schody II zdg 27 917

Elegancki

dwu-jednoosobowy obiady, — Wierzbicę 5, mieszkanie 5. zdg 27 914

Miełżyńskiego

3, m. 9. pokój. zdg 27 912

Wspólny

2 panienci. Rybaki 14, m. 5. zdg 27 907

Klatki

niekrepujący. Piekary 24, m. 2. zdg 27 905

Tanio

panu wspólny Ogrodowa 15 m. 16 zdg 28 097

Dwóch

Łakowa 14 — 7. zdg 27 903

Dwuosobowy

plac. Sapiężyński 8, m. 6. zdg 27 902

Gabinet

kulturalnemu centralne, łazienka, elektryka. Dabrowskiego 46, — m. 9. zdg 27 934

Pokój

Chwałiszewo 74 — 7 zdg 27 987

Dwuosobowy

słoneczny, we willy. Fortepian na miejscu. Strzelecka 14a, parter. zdg 27 938

Niekrepujący

utrzymaniem, bez. Szymańskie-go 8. Nowacka. zdg 27 944

Dwuosobowy

Matejki 1 mieszkanie 4. zdg 28 102

Dwuosobowy

wygodami, telefonem I. pietero Matejki 61 m. 6. zdg 28 101

Ciepły

niekrepujący. Szwałcarska 19—9 zdg 28 099

Frontowy

Łakowa 19 — 4. zdg 28 004

Panna

na pokój do samotnej. Romana Szymańskiego 9, m. 17, w podwórce. zdg 27 904

Focha

92 m. 8 frontowy, słoneczny może być dla małżeństwa. zdg 28 150

Klatka

schodowa. Kanałowa 17 — 27. zdg 27 938

Pokój

klatki schodowej. Sw. Wojciech 22/24 — 13. zdg 27 976

Pokój

Kopernika 5, m. 9. zdg 27 970

Mickiewicza

5, m. 6. dwuosobowy. zdg 27 967

20,—

Grobla 19 — 12. zdg 27 959

Pokój

panu. Poczta 26, m. 9. Pz 80 821-57.436

Pokój

Zupańskiego 4, m. 15. zdg 28 011

Pokój

panom. Zielona 2, m. 19. zdg 28 006

Młyńska

trzy — dziewięć dwuosob

Kasjer - ksiązkowy
lat 24, z kilkunastoletnią praktyką, sumienny, uczciwy, biegły korespondent, pierwszorzędne świadectwa, polecenia, zajmujący niewypowiedzianą posadę od pięciu lat zmienia ją od stycznia lub później jako kawaler lub żonaty. Łaskawe zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 28 135

Dziewczyna
do wszystkiego z gotowaniem poszukuje posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 27 972

Młodsza
dziewczyna z prowincji szuka posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 27 962

Uczciwa
posługaczka szuka posługi. Oferty Kurjer Poznański zdg 27 956

Posługi
poszukuje przed lub popołudniu. Oferty Kurjer Poznański zdg 28 025

Dziewczyna
uczciwa, pracowita poszukuje posady do wszystkiego od zaraz. Oferty Kurjer Poznański zdg 28 026

Dziewczyna
samodzielnym gotowaniem poszukuje posady od 15. lub zaraz. Oferty Kurjer Poznański zdg 28 021

Posługi
poszukuje przed lub popołudniu. Oferty Kurjer Poznański zdg 28 018

Służąca
z gotowaniem poszukuje posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 28 016

Gospodyni
samodzielną, dobre gotowanie, chów drobiu, zna ogrodnictwo — przyjmie posadę. Łaskawe oferty Kurjer Poznański zdg 28 015

Drogerzysta
dyplomowany, lat 38, reprezentujący poszukuje zastępstwa poważnej firmy wzgl. fabryki. — Oferty Kurjer Poznański zdg 28 003

TEATRY
Poznań, wtorek, 13. 11.
TEATR POLSKI: — Dziś: „O 5 minut zapóźno”.
Środa, 14. 11. „O 5 minut zapóźno”.
TEATR WIELKI (Opera):
Dziś: „Czart i Kasia”.
Środa, 14. 11. „Piękny jest świat”.
Czwartek, 15. 11. „Opowieści Hoffmanna”.
Piątek, 16. 11. Teatr niezczyny z powodu próby generalnej operetki „Wiedeńska krew”.
Sobota, 17. 11. Premiera operetki Jana Straussa „Wiedeńska krew”.
TEATR NOWY: Dziś — „Dziady”.
Środa, 14. 11. „Dziady”.



KINA
Poznań, wtorek, 13. 11.
APOLLO: „Śmierć odpoczywa”.
CORSO: „Hrabina Paryża”.
EUROPA: „Pat i Patachon jako kompozytorzy”.
GWIAZDA: „Parada Rezerwistów”.
METROPOLIS: „Dzielny chłopiec”.
MOJE: „Naręczona z Wiednia”.
ORZEŁ: „Tajemnica zamkniętej skrzyni” i „Walka na morzu”.
OSWIATOWE T. C. L.: — „W Krainie baśni” oraz „Król Bulwarów”.
RENAISSANCE: „Niewidzialny człowiek”.
SFINKS: „Pieśń nad Pieśniami”.
SŁOŃCE: „Czar wiedeńskiego walca”.
TECZA - Lazarz: „Szalona Noc”.
TECZA-Wilda: „Kocha lubi szanuje”.
WILSONA: „Córka Pułku”.

Kuśnierka
samodzielną szuka pracy. Oferty Kurjer Poznański zdg 27 992

Absolwent
3 letniej Szkoły Handlowej szuka posady biurowej. Oferty Kurjer Poznański zdg 27 911

Pokojowa
z szyćmi lub do wszystkiego, zna dobrą kuchnię szuka posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 27 929

Szukam
posługi lub miejsca w mniejszym domu. Zgłoszenia oferty Kurjer Poznański zdg 27 910

Praczką
czystą, szybką. Oferty Kurjer Poznański zdg 27 900

Służąca
do wszystkiego poszukuje posady od 15.— Oferty Kurjer Poznański zdg 27 942

Służąca
uczciwa, skromna do wszystkiego zaraz szuka posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 27 943

Panienska
lepszej rodziny, znająca szyć, krytycznym położeniu, miejscowość obojętna. Łaskawe oferty Kurjer Poznański zdg 27 865

Gospodyni
poszukuje posady do restauracji od 15. 11. br. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 27 867

Dziewczyna
szuka posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 27 925

Uczciwa
dziewczyna z gotowaniem do wszystkiego poszukuje posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 27 922

Posługaczka
uczciwa szuka posługi. Oferty Kurjer Poznański zdg 27 893

Poszukuję
posady biurowej, księgarskiej, ksiązkowej. Oferty Kurjer Poznański zdg 27 896

Kucharka
pierwszorzędna przyjmie posadę do samotnych osób, zna szkołę zawodową. Oferty Kurjer Poznański zdg 27 810

Młodsza
kucharka szkoła zawodowa — przyjmie posadę pod zarządczynią domu na majątku lub probostwie. Oferty Kurjer Poznański zdg 27 813

Posługaczka
uczciwa szuka posługi lub prania. Oferty Kurjer Poznański zdg 28 035

Prawnik
lat 30, z egzaminem sędziowskim i kilkunastoletnią praktyką sądową poszukuje posady. Zgłoszenia do ekspedycji Kurjera Poznańskiego zdg 28 034

Posługi
z gotowaniem poszukuje. Oferty Kurjer Poznański zdg 28 033

Dziewczyna
skromna poszukuje posady jako przychodnia lub posługi z praniem. Oferty Kurjer Poznański zdg 28 032

Dziewczyna
z dobrymi długoletnimi świadectwami poszukuje całodziennych posług. Oferty Kurjer Poznański zdg 28 031

Praczką
czystą, uczciwą poszukuje prania 2.50 dziennie. Oferty Kurjer Poznański zdg 28 126

Kucharka
pierwszorzędna przyjmie posadę. Oferty Kurjer Poznański zdg 28 119

Dziewczyna
lubiąca pracować szuka prania. Oferty Kurjer Poznański zdg 28 116

Sierota
szuka posady lub posługi, pensja obojętna. Oferty Kurjer Poznański zdg 28 106

Posługaczka
bardzo dobrze polecona, dobrem gotowaniem, praniem szuka pracy w okolicy Łazarza — Jeżyca. — Oferty Kurjer Poznański zdg 28 103

Sierota
inteligentna poszukuje posady dzieci lub skład. Oferty Kurjer Poznański zdg 27 990

Krawcowa
i bielizniarka szuka posady po domach. M. Focha 77, m. 11. zdg 28 091

Inteligentna
poszukuje posady jako panna, do towarzyszenia lub pokojowa tylko w lepszym domu. Może być pomocniczą. Oferty Kurjer Poznański zdg 28 089

Bufetowa - ekspedjentka
zna „Expresso”, szuka posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 28 084

Panna
zna krawieczyznę prasowanie, nieco robót, gotowanie, włada biegle językiem polskim i niemieckim szuka posady, wyjeżdże też do innego miasta, nawet do Warszawy. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 28 079

Dziewczyna
z dobrem gotowaniem i zaprawą przyjmie posadę. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 28 050

Rzutki
wojażer, akwizytor poszukuje posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 28 051

Szukam
posługi za pokój. Oferty Kurjer Poznański zdg 27 674

Panna
zna wszelką pracę domową, zna czesanie, szuka posady do 2 osób. Oferty Kurjer Poznański zdg 27 664

Fryzjerka
(kursistka) szuka posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 27 663

Sierota
poszukuje posady do wszystkiego zna język niemiecki. Oferty Kurjer Poznański zdg 27 641

Potrzebna
uczennica do nauki górscejskiej umiejacą szyć na maszynie. — Zamkowa 7, m. 6, 10—1. zdg 27 843

Służąca
potrzebna zaraz do wszystkiego musi umieć obchodzić się z starszą chorą osobą, godz. 6—8. — Kilińskiego 10, m. 3. zdg 27 849

Kucharka
samodzielną, doświadczoną, umiejacą bardzo dobrze gotować, piec i zaprawiać potrzebną zaraz lub od 15 listopada. Oferty Kurjer Poznański zdg 27 883

Ekspedjentka
branży rzeźniczej, biegła potrzebna do pierwszorzędnej interesu na prowincję od zaraz lub od 1 grudnia. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 27 971

Ekspedjentki
dzielne, uczciwe, uprzejme w obchodzie, mówiące również po niemiecku o ile możności z branży cukrowej potrzebne do pomocy na gwiazdkę. Przedstawienie osobiste z świadectwami Waleria Paryk, Aleje Marcinkowskiego 6, zdg 28 092

Dziewczyna
młoda za utrzymanie. Skryta 11, m. 3. zdg 28 024

Służąca
młodsza z praniem potrzebna. Dolina 3, m. 7. zdg 27 998

Młodszy
czeladnik szewski zaraz. Główna Średnia 8. zdg 28 046

Dziewczyna
młodsza do dzieci, lekkich prac domowych. Adres Kurjer Poznański zdg 28 093

Książkowa
samodzielną w księgowości amerykańskiej i wszelkich pracach biurowych od zaraz potrzebną. Zgłoszenia z dokładnym życiorysem, odpisami świadectw i podaniem wymagań kierować do Kurjera Poznańskiego zdg 28 113

Sierotę
młodsza poszukuje się z przyłączeniem do rodziny, do wyuczenia w składzie. Oferty do Kurjera Poznańskiego zdg 28 112

Dzielne
ekspedjentki potrzebne. Adres Kurjer Poznański zdg 28 405

Ekspedjentka
potrzebna galanteria. Oferty Kurjer Poznański zdg 27 991

Fryzjerski
pomocnik. Libelta 12. zdg 28 081

Służąca
wszystkiego wyjazdem Rawicz. Zgłoszenia Poznań, Prusa 19, m. 8. zdg 28 074

Ekspedjentka
do filii piekarni, z kaucją od zaraz potrzebną. Zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego zdg 28 066

Dziewczyna
gotowaniem potrzebna. Stary Rynek 80/82 Restauracja. zdg 28 063

ILUSTRACJA POLSKA

w najnowszym (46-tym numerze) przynosi:

Nową powieść Bandrowskiego
oprócz tego:

Otwarcie nowego mostu na Wiśle
Obrońca Częstochowy na filmie
Sejm obraduje
Dziwne miasto pod Łodzią
Aktualności zagraniczne

Prócz tego bogate działy stałe, to znaczy:
nowela, kącik dla młodzieży, mody szarady, humor, brydż, szachy.

Cena tylko 45 groszy!! **Cena tylko 45 groszy!!**

Żądać wszędzie, albo wprost w administracji:
Poznań, św. Marcin 70.

Dziewczyna
z dobrem gotowaniem, dobrymi świadectwami poszukuje od 15. posługi lub posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 27 649

Dziewczyna
poszukuje posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 27 639

Krawcowa
szyje w domu 150. Oferty Kurjer Poznański zdg 27 637

Ekspedjentka
branża kolczajna, zna gotowanie i szyć szuka jakiegokolwiek posady. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 27 707

Inteligentna
panna poszukuje posady wzmian wyczenie się gotowania. Oferty Kurjer Poznański zdg 27 704

Poszukuję
posługi od 15. 11. przed południem lub popołudniu. Oferty Kurjer Poznański zdg 27 703

Dziewczyna
z prowincji do wszystkiego szuka posady od 13. 11. Oferty Kurjer Poznański zdg 27 697

Dziewczyna
do wszystkiego 15. 11. poszukuje. Oferty Kurjer Poznański zdg 27 739

Dziewczyna
pracowita świadectwami szuka posady z gotowaniem do wszystkiego. Oferty Młoda, Lubowo, poczta Falkowo, pow. Gniezno. zdg 27 567

Dziewczyna
uczciwa z długoletnim świadectwem szuka posady najchętniej na Górnym Śląsku. Oferty Kurjer Poznański zdg 27 572

Praczką
zawodową akaratną czysto pierze poszukuje miejsca. Oferty Kurjer Poznański zdg 27 558

Dziewczyna
z gotowaniem szuka posady przy mniejszej rodzinie od 15. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 27 605

Posługi
poszukuje. Oferty do Kurjera Poznańskiego zdg 27 624

Szukam
posługi na przedpołudnie. Oferty Kurjer Poznański zdg 27 581

Fryzjerka
(kursistka) za małym wynagrodzeniem poszukuje posady od zaraz. Oferty Kurjer Poznański zdg 27 371

Kaucję
złote, obejmie stanowisko kasjera buchaltera, pomocnika, magazyniera w majątku ziemskim, instytucji finansowej, przedsiębiorstwie przemysłowym. Referencje pierwszorzędne, długoletnia samodzielna praktyka. Skierniewice, skrytka pocztowa nr. 1. zdg 27 573

Rządca gospodarczy
inteligentny, trzydziestoletni kawaler dobrze polecony, bezwzględnie uczciwy, dziesięcioletnia praktyka, szkoła rolnicza, egzaminem (dyplom P. T. R. 1934) zmieni posadę od lutego lub przedzi. — Rządca Majetności Sulnowo, powiat świecie. zdg 26 932

Gorzelany
lat 46, żonaty, 26 lat w zawodzie, z prawem odpędu, obznajomiony z pracami wchodzącymi w zakres górnictwa i gospodarstwa szuka posady. P. Malinowski, Nowe miasto n/Drw., Okólna 39. zdg 26 101

Ogrodnik
żonaty lat 30, długoletnią praktyką w większych ogrodach, z pałac, handlowych, wszechstronnie obeznany, trzeźwy, sumienny, chlubne świadectwa szuka posady od grudnia lub później. Łaskawe zgłoszenia uprasza Józef Sowiński, Jeziorki k. Poznania. zdg 26 809

Piekarz
cukiernik dobry fachowiec, obeznany z wszelkiego rodzaju piecami, starszy ogrodnik, z dobrymi świadectwami. Adres Heliodor Bregier, Ostrów. zdg 26 565

Szofer
mechanik z długoletnią praktyką, obeznany z obsługą central elektrycznych, zakładaniem światła, przyjmie posadę za małym wynagrodzeniem, miejscowość obojętna. Łaskawe oferty proszę do Kurjera Poznańskiego zdg 27 229

Posady
jakiegokolwiek najchętniej do pomocy składki i domu z kaucją — spaniem lub bez. Pracowałam w składzie piekarskim. Łaskawe spieszne oferty upraszam do Kurjera Poznańskiego zdg 27 095

Mistrz
ślusarsko - toarski lat 31, z ukończoną 2-letnią szkołą techniczną specjalność obrabiarki, dobrze obeznany z wszelkimi maszynami i pracą narzędziową poszukuje posady. Miejscowość obojętna. Oferty Kurjer Poznański zdg 26 317

Biuralista
młody elokwentny, dobrze reprezentujący się piszący maszyną, korespondent, pracowity, znający prace biurowe, rysownik na matrycach do powielania, szuka posady za skromnym wynagrodzeniem. Oferty Kurjer Poznański zdg 26 911

Posługi
z gotowaniem przyjme od 15. 11. Oferty Kurjer Poznański zdg 27 374

Poszukuję
młodszeo pomocnika fryzjerskiego ewtl. z ondulacją zaraz. Leon Tyczewski, Marszałka Piłsudskiego 38 Ostrów. zdg 27 851

Posługaczka
potrzebna. Dąbrowskiego 41. — mieszkanie 6. zdg 27 916

Panienska
uczennica do robienia pończoch, druga umiejacą, potrzebne. „Zofia”. Nowa 7. zdg 27 931

Panienska
inteligentna dobrze wychowana, pogodnego usposobienia potrzebna do dwóch chłopców. Konieczne referencje — świadectwa. — Zgłoszenia od 18 do 19 godziny. 3. Maja 5, m. 11. zdg 27 936

Byt zapewniony
dla kilku panów w specjalnej służbie zewnętrznej, wymagana dobra prezencja, solidność i uczciwość. Wynagrodzenie według kwalifikacji. Zgłoszenia osobiste z dokumentami w biurze Spółki Akcyjnej, Aleje Marcinkowskiego 3 a, mieszkanie 5, od godz. 9—12 w środe i czwartek. Pg 8081-46.9

Pomocnik
fryzjerski młody, dzielny potrzebny. Ignacy Knop, mistrz fryzjerski Chodzież. zdg 28 142

Dziewczyna
do wszystkiego. Hotel Centralny, Franciszkańska. zdg 27 986

Uczennica
do szyć potrzebna. Wielkie Garbary 2, m. 11. zdg 27 958

27. WOLNE MIEJSCA

Klejkarka
torebek papierowych wprawna. Wielkie Garbary 33. zdg 27 822

Poszukuję
samodzielnego rządy gospodarczego na majątek 2 500 morg z kaucją, gotówka 20 000 zdg. Posada do objęcia zaraz. Oferty do Kurjera Poznańskiego zdg 27 846

Humor zagraniczny

— Ach, to ty Serafinko?
— A toś ty, Agrypinko?
(Kladderadatsch — Berlin). S. P.

Podwójne nieporozumienie.
— Młodzieńcze, to oddział dla pań...
— A pan przecież też się tu wygrzewa...



Co futro — to **Edmund Rychter** — co palto — to **Edmund Rychter** — co ubranie — to **Edmund Rychter**, Poznań, Ostrów Wlkp.

Przedpłata na miesiąc listopad 1934 roku za oba wydania razem w Poznaniu w ekspedycji zł 3.20, w agencjach w mieście zł 3.50, z odnośnieniem do domu w Poznaniu zł 3.70, z odnośnieniem przez pocztę poza Poznaniem miesięcznie zł 4.14, kwartalnie zł 12.40, pod apaską miesięcznie w Polsce zł 7.50, w innych krajach zł 9.50. W razie wypadków spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie, strajków i t. p. wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a abonenci nie mają prawa domagania się niedostarczonych numerów lub odszkodowania.

W wydaniach wielkoświątecznych i uroczystościowych poprzedza normalną codzienną część numeru z reklamami i ogłoszeniami materiał poświęcony danej uroczystości. Telefony do Redakcji i Administracji: 44-61, 14-76, 33-07, 35-24, 35-25, 40-72, w niedzielę, święta i nocą tylko 14-76, 35-24 i 40-72.

Ogłoszenia na stronie 6-lamowej 25 gr., na stronie 4-lamowej przy końcu tekstu redakcyjnego 60 gr., na stronie czwartej (lub piątej) 100 gr., na stronie drugiej (lub trzeciej) 120 gr. przed wiadomościami potoczными 200 gr. od 1-lamowego milimetra. Ogłoszenia skomplikowane oraz z zastrzeżeniem miejsca 20% nadwyżki. Ogłoszenia do wydania porannego (wieczornego) „drobnie” do g. 10.45, w dni wydawczych do godz. 22 u stróża; do wydania głównego (wieczornego) „drobnie” do g. 10.45, w dni przedświąteczne do godz. 10.30, większe dłużej według możliwości. Drobne ogłoszenia najwyżej 100 słów (w tem 5 nagłówek); słowo nagłówek (tuste) 25 gr., każde dalsze słowo 15 gr. Za różnicę między zestawem a wysokością ogłoszenia, powstałe wskutek matrycy, wydawnictwo nie odpowiada.